

941

POLSKA GOSPODARCZA KRONIKA



1 9 3 7

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SPÓŁKA AKCYJNA
SOCIÉTÉ FERMIÈRE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



CHORZÓW I G. ŚL.

RYNEK, L. 915.

TELEFON 409-01

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZ. AMONU

Z KOPALNÍ „KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW”

ADR. TELEGR. SKARBOFERME CHORZÓW

941

POLSKA GOSPODARCZA



TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGR.

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
POŻYCZKA FRANCUSKA — ST. ŻUROWSKI	39	ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	57
RYNEK WEWNĘTRZNY W ROKU 1936—M. SZYSZKOWSKI	42	POCZTA I TELEGRAF	58
KRONIKA GOSPODARCZA:		KRONIKA TYGODNIOWA:	
Z MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU	45	PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	58
SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH . .	46	TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH	58
Przemówienie Pana Wicepremiera E. Kwiatkowskiego w Komisji Skarbowej Sejmu		SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ:		PODATKI I OPŁATY	59
GÓRNICCTWO WĘGLOWE	49	AKCYZY I MONOPOLE	59
HUTNICCTWO	49	PIENIĄDZ I KREDYT	59
PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY	50	Obroty płatnicze Polski — Dr A. Gazel	
HANDEL:		RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	62
HANDEL ZAGRANICZNY	51	Z BANKU POLSKIEGO	64
Organizacja Polskiego Instytutu Rozrachunkowego		PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
HANDEL WEWNĘTRZNY	52	AUTOSTRADY TRZECIEJ RZESZY — INŻ. J. KRÓLIKOWSKI	65
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	52	KRONIKA ZAGRANICZNA:	
RYNEK AKCYJNY	53	FRANCJA	67
CŁO ORAZ REGLAMENTACJA	53	Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	68
KOMUNIKACJA I TRANSPORT	55		

DO ZESZYTU NINIEJSZEGO DOŁĄCZONY JEST WYKAZ OGŁOSZEŃ SPÓLEK AKCYJNYCH ZA II PÓLROCZE 1936 R.

POŻYCZKA FRANCUSKA

ZJAWISKIEM szczególnie charakterystycznym w 3 ostatnich latach było niesłychanie intensywne tempo zbrojeń niemieckich. Po objęciu władzy w Niemczech Kanclerz Hitler postanowił przywrócić Trzeciej Rzeszy potęgę militarną, jaką posiadały Niemcy przed wojną światową, a którą w wyniku wojny utraciły. Narodowy socjalizm uważał za swój główny obowiązek odbudowanie stanu militarnego dawnych Niemiec. I cały świat był świadkiem odbudowy w ostatnich latach siły militarnej Rzeszy w imponująco szybkim tempie. O rozmiarach „dozbrajania” Niemiec najlepiej świadczy kwota RM 60 mild., jaką wydatkowało Państwo Niemieckie na realizację tego programu. Naturalnie, kwota ta przyjmowana być musi

z całą ostrożnością, bowiem wysokość sum, wydatkowanych na cele dozbrojenia, jest trzymana w Niemczech w ścisłej tajemnicy.

Zbrojenia niemieckie rozpoczęły „wyścig zbrojeniowy”, który ogarnął prawie cały świat. Tego rodzaju stan rzeczy nie mógł być obojętny dla Polski. Rola Polski w Europie posiada specjalne znaczenie. Polska stanowi bowiem czynnik, decydujący o harmonii i pokoju na Wschodzie Europy. Znaczne przesunięcia i zmiany potencjału militarnego u sąsiadów Polski zmuszają ją do bacznej obserwacji i do odpowiednich kroków, w wyniku których zostałyby usunięte możliwości jakiegokolwiek zakłócenia stanu rzeczy, istniejącego w obecnej chwili w Europie.

Rola Polski jest z każdym rokiem coraz lepiej rozumiana i doceniana przez inne państwa. Najlepszy dowód tego stanowi chociażby obecna pożyczka francuska.

Polityczne tło tej operacji i okoliczności międzynarodowe, które niejako ją wywołały, naszkicowaliśmy wyżej w wielkim skrócie. Obecnie pragniemy przedstawić jej historię, jej treść i strukturę.

Pierwsze wieści o pożyczce, mającej być udzieloną Polsce przez Francję, podała prasa angielska w depeszach z Paryża w połowie sierpnia 1936 r. Sprawę pożyczki łączyła ona z odbywającą się właśnie w tym czasie wizytą w Polsce Gen. Gamelin, Generalissimusa Francji. Po wyjeździe Gen. Gamelin z Polski niedyskrecje prasy ustały. Odżyły one w 2 tygodnie później, kiedy to Generalny Inspektor Sił Zbrojnych Polski Marszałek Śmigły-Rydz wyjechał z rewizytą do Paryża. Pod koniec pobytu Marszałka Śmigłego-Rydz we Francji ukazał się dn. 7/IX komunikat oficjalny, który m. in. podał do publicznej wiadomości, iż dn. 6/IX 1936 r. podpisany został w rezydencji Prezydenta Republiki Francuskiej na zamku w Rambouillet układ finansowy polsko-francuski.

Fakt udzielenia przez Francję pomocy Polsce na cele dobrojenia w drodze poważniejszej pożyczki został w ten sposób stwierdzony. Z natury rzeczy jednak tego rodzaju operacja pożyczkowa wymagała całego opracowania techniczno-finansowego, które musiało uzupełnić sam układ w Rambouillet. Rozpoczęły się więc rokowania pomiędzy delegatami finansowymi obu stron. Rozmowy techniczne doznały jednak pewnego opóźnienia. Spowodował je fakt dewaluacji franka, który nastąpił dokładnie w 3 tygodnie od dnia podpisania układu w Rambouillet. Dewaluacja franka zaabsorbowała czas francuskich ekspertów finansowych i osłabiła tempo rozmów technicznych polsko-francuskich. Ponadto postanowienia układu w Rambouillet musiały być odpowiednio zrewidowane i dostosowane do nowego stanu rzeczy, jaki zaistniał po dewaluacji franka. Wszystko to zabrało sporo czasu—tak, iż rozmowy techniczne zostały ukończone w końcu listopada 1936 r. Dn. 30/XI 1936 r. ukazał się oficjalny komunikat, donoszący o zakończeniu rozmów ekspertów i o podpisaniu dodatkowych układów technicznych, rozwijających treść postanowień układu w Rambouillet. Komunikat podał również kwotę pożyczki, ustaloną na 2 600 miln. fr. fr.

W następstwie zawarcia tych układów na porządku dziennym posiedzenia Sejmu, zwołanego na dz. 22/XII 1936 r., znalazło się I czytanie rządowego projektu ustawy „o upoważnieniu Ministra Skarbu do zaciągnięcia pożyczek zagranicznych we frankach francuskich na cele obrony Państwa”. Projekt ten brzmiał następująco:

Art. 1. — 1) Upoważnia się Ministra Skarbu do zaciągnięcia we Francji długoterminowych pożyczek do wysokości 1 350 miln. franków francuskich.

2) Warunki zaciągnięcia pożyczek, w szczególności terminy i sposób spłaty oraz wysokość oprocentowania, ustala Minister Skarbu—z tym, że oprocentowanie nominalne nie może być wyższe od 6% w stosunku rocznym.

Art. 2. — 1) Upoważnia się Ministra Skarbu do emitowania obligacyj, wystawiania innych zobowiązań Skarbu Państwa, jakie będą potrzebne w celu realizowania pożyczek, przewidzianych w art. 1, oraz do przeprowadzania koniecznych w tym celu krótkoterminowych przejściowych operacji finansowych.

2) Każdoczesne obciążenie Skarbu Państwa z tytułu krótkoterminowych przejściowych operacji finansowych, przewidzianych w ust. 1, nie może przekraczać sumy 450 miln. franków francuskich.

Art. 3. — Za spłatę zobowiązań, zaciągniętych na podstawie ustawy niniejszej, Skarb Państwa odpowiada całym swoim majątkiem i wszystkimi dochodami.

Art. 4. — Wszelkie wpływy z operacji, przeprowadzanych na podstawie ustawy niniejszej, przeznaczone są na cele obrony Państwa.

Art. 5. — Wykonanie ustawy niniejszej porucza się Ministrom: Skarbu i Spraw Wojskowych.

Art. 6. — Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Powyższy projekt ustawy był przedmiotem obrad sejmowej Komisji Skarbowej w dn. 2/I 1937 r. Referent ustawy wniósł w porozumieniu z Rządem następujące poprawki: 1) tytuł ustawy referent zaproponował zmienić na: „Ustawa o upoważnieniu Ministra Skarbu do zaciągnięcia pożyczek zagranicznych i kredytu zagranicznego we frankach francuskich na cele obrony Państwa”; 2) brzmienie art. 1 ust. 1 referent zaproponował następujące: „Upoważnia się Ministra Skarbu do zaciągnięcia we Francji długoterminowych pożyczek do wysokości netto 810 miln. franków francuskich, oraz do zaciągnięcia kredytu do wysokości 1 250 miln. franków francuskich, przeznaczonego na zakup towarów we Francji i wykonanie prac instalacji w Polsce; 3) w ust. 2 art. 1 zaproponował referent dodanie po słowie „pożyczek” słów „i kredytu”, co stoi w związku z proponowaną zmianą ust. 1 art. 1; 4) również w art. 2 ust. 1 po słowie „pożyczek” zaproponował referent dodanie słów „i korzystania z kredytu”. Wszystkie poprawki referenta zostały uwzględnione. Sam projekt ustawy został zarówno w komisjach jak i na plenum obu Izb Ustawodawczych przyjęty jednogłośnie. Dało to Parlamentowi polskiemu okazję do gorącej manifestacji na rzecz Francji—manifestacji, będącej odpowiedzią na stanowisko Izby Deputowanych i Senatu francuskiego, które projekt ustawy o pożyczce dla Polski już poprzednio uchwały jednogłośnie.

Przejdźmy obecnie do rozpatrzenia struktury finansowej całej operacji. Suma globalna, która wynosi 2 600 miln. fr. fr., rozpada się na 2 zasadnicze grupy: 1) pożyczki, udzielone przez Francję Państwu Polskiemu i 2) pożyczki, udzielone przez Francję Francusko-Polskiemu Towarzystwu Kolejowemu na wykończenie magistrali Śląsk—Gdynia.

Grupa pierwsza pożyczek wynosić będzie 2 060 miln. fr. fr. i składać się będzie z następujących części: a) pożyczka gotówkowa—810 miln. fr., b) kredyt towarowy—1 000 miln. fr., c) kredyt gotówkowy, przeznaczony na wykonanie w Polsce prac i instalacji, związanych z kredytem towarowym—250 miln. fr. fr.

Grupa druga pożyczek wynosić będzie 540 miln. fr. fr. i będzie realizowana w formie emisji obligacyj Francusko-Polskiego Towarzystwa Kolejowego Śląsk—Gdynia.

Całość, tzn. suma 2 600 miln. fr. fr., będzie realizowana stopniowo w ciągu 4 lat—stosownie do wykonywania planu prac, na jakie pożyczka jest przeznaczona.

Jeżeli chodzi o czas, na jaki pożyczka zostanie zaciągnięta, to jest on dwojaki: część zostanie spłacona w ciągu 15 lat, część zaś—w ciągu 34 lat. Wiąże się to z tym, że np. część towarowa pożyczki udzielona nam jest na podstawie tzw. l'assurance crédit. Jest to ustawa, dająca Rządowi francuskiemu upoważnienie do

udzielenia gwarancji Państwa operacjom, przeznaczonym na zakup towarów we Francji. Otóż, ustawa powyższa przewiduje, iż tego rodzaju kredyty winny być spłacone najpóźniej w ciągu 15 lat od chwili ich zaciągnięcia. Termin spłaty zaś części pożyczki w ciągu 34 lat powstał stąd, iż Francusko-Polskie Towarzystwo Kolejowe w polskiej ustawie koncesyjnej z 1931 r. uzyskało gwarancję Skarbu Państwa dla swoich obligacji do wysokości 1 100 miln. fr. fr. Otóż, Towarzystwo mogło — z przyczyn natury ogólnogospodarczej — wykorzystać tę gwarancję jedynie na 400 miln. fr., w której to wysokości emitowało w 1931 r. pierwszą transzę swych obligacji. Były to obligacje 6½%, a końcowy termin ich umorzenia został ustalony na 1971 r., czyli w 40 lat od chwili emisji. Datę 1971 r. zachowano i dla dalszych transz, które mają być emitowane obecnie, i stąd 34-letni termin umorzenia.

W każdej operacji finansowej momentem niesłychanie doniosłym jest jej koszt. Otóż, należy zupełnie obiektywnie stwierdzić, że warunki, uzyskane przy operacji francuskiej, są korzystne. Jak stwierdził referent pożyczki w Sejmie, Pos. Hołyński, „koszt jej jest najniższy, po jakim dotychczas uzyskaliśmy pożyczkę na rynku międzynarodowym”. Momentem decydującym przy badaniu kosztu danej operacji nie jest oprocentowanie nominalne, ale rzeczywiste. Poza bowiem oprocentowaniem nominalnym wchodzi w grę takie czynniki, jak: kurs emisyjny i prowizje, które najczęściej bardzo zmieniają obraz kosztów danej pożyczki. I tak np., jeżeli porównamy operacje, dokonane przez Polskę w poprzednich latach, to widzimy, że np. rzeczywiste oprocentowanie 7% pożyczki stabilizacyjnej wynosiło 9·47%, rzeczywiste oprocentowanie 6½% pożyczki „zapalczonej” wynosiło 9·43%, rzeczywiste oprocentowanie pierwszej transzy 6½% obligacji kolei Śląsk—Gdynia wynosiło 9·41%.

Jeżeli chodzi o obecną operację, to rzeczywiste jej oprocentowanie wyniesie dla części pożyczki 6⅛%, dla części 5⅛% i dla części 5%. Dla całości operacji przeciętna rzeczywistego oprocentowania wyniesie 5·25%. Jest to koszt przystępny. Patrząc na linię, po której rozwija się nasza polityka kredytów zagranicznych, musimy stwierdzić, że widać konsekwentną poprawę — przy każdej nowej operacji — warunków w porównaniu z operacjami dawniejszymi.

Za wielki plus operacji francuskiej należy również uznać, iż zerwano w niej z zasadą — stosowaną dotychczas przy pożyczkach zagranicznych — udzielania specjalnych gwarancji. Ustawa o pożyczce przewiduje tylko gwarancję ogólną Państwa bez wyliczania jakichś „zastawów”. Powtarzamy, że tego rodzaju sformułowanie uważamy za wielki plus. Wartość gwarancji specjalnych jest iluzoryczna. Jediną realną gwarancją jest, czy dłużnik może i chce płacić swoje zobowiązania. Jeżeli zbraknie któregoś z tych 2 elementów — nie wchodzimy z jakich powodów — to wówczas wszystkie specjalne gwarancje i tak nie mają żadnego znaczenia. Państwo — dłużnik zawsze bowiem posiada środki do ich zawieszenia czy obejścia.

Uniknięcie klauzul specjalnych gwarancji i zastawów w układach pożyczkowych, jakie zawarto obecnie z Francją, posiada dla prestiżu Państwa duże znaczenie. Polska wykazała swoją polityką finansową nad wyraz dobitnie i w sposób najbardziej przekonujący, iż jest dłużnikiem solidnym, wywiązującym się starannie z zaciągniętych zobowiązań i zasługującym w pełni na zaufanie. Toteż mamy nadzieję, że ominie-

cie specjalnych gwarancji w pożyczce francuskiej stanie się regułą, obowiązującą we wszystkich kontraktach pożyczkowych, jakie Państwo Polskie zawierać będzie w przyszłości.

Przejdźmy teraz do zagadnienia zużytkowania pożyczki. Całość sum, uzyskanych przez Rząd polski z tej operacji, przeznaczona jest na cele obronne Państwa. Wykonanie odpowiedniego planu spoczywać będzie w rękach władz wojskowych. Z natury rzeczy cały ten plan posiadać musi charakter poufny i nie nadaje się do publicznego omawiania. Jak wynika z przemówienia Pana Wiceministra Kwiatkowskiego, będzie on miał na celu rozbudowę polskiego przemysłu wojennego. Powstaną więc nowe warsztaty pracy, co dla rynku pracy posiadać będzie niezmiernie dodatnie znaczenie. Tysiące ludzi znajdzie bowiem zatrudnienie. Również i zakupy towarowe dokonywane będą we Francji pod kątem widzenia zwiększenia potencjału naszego przemysłu obronnego.

Jeżeli chodzi o część pożyczki w kwocie 540 miln. fr. fr., przeznaczonych dla Francusko-Polskiego Towarzystwa Kolejowego, to zostanie ona zużyta na inwestycje w magistrali Śląsk—Gdynia.

Fundusze, uzyskane z I emisji obligacji (Silésie-Baltique), pozwoliły na doprowadzenie jednotorowej linii Herby Nowe—Gdynia do stanu, który umożliwił jej tymczasową eksploatację przez Polskie Koleje Państwowe.

W szczególności Towarzystwo wykonało następujące prace i roboty:

a) nabyło gruntów drogą ugodową i w trybie przymusowym łącznie ok. 1 170 ha,

b) wykonało robót ziemnych torowiska na całej linii koncesjonowanej 3 158 233·07 m³,

c) wykonało budowle sztuczne na całej linii — betonów i żelbetonów w przepustach, oporach mostowych i dźwigarach 13 431·43 m³ (z poważniejszych budowli należy wymienić most żelazny na węźle Herbskim oraz wiadukt kolejowy na skrzyżowaniu z linią Kaliską przy stacji Zduńska Wola),

d) ułożyło podkładów 571 757 sztuk, szyn ze złączami 25 967·8 ton, rozjazdów i skrzyżowań 437 kompletów,

e) wykonało budowli stacyjnych i domów mieszkalnych ok. 52 600 m² powierzchni zabudowanej,

f) urządziło wodociągi na st. Karsznice, Kłudna, Zaryń i Inowrocław, a stałe wieże ciśnień na szeregu innych stacji,

g) pobudowało elektrownie i urządzenia elektryczne dla siły i światła na st. Karsznice,

h) wykonało urządzenia bezpieczeństwa ruchu.

Biorąc pod uwagę wydatki, jakie Państwo Polskie miało lub będzie miało z tytułu uregulowania wszelkich robót, wykonanych do dnia nadania Towarzystwu koncesji, Towarzystwo wypłaciło z wpływu I emisji kwotę 65 miln. fr. fr.

Z wpływów II emisji obligacji przewiduje się dokonać:

a) dokończenia jednotorowej linii Herby Nowe—Gdynia, które pozwoli na jej eksploatację przez Francusko-Polskie Towarzystwo Kolejowe i na prowadzenie tej eksploatacji w lepszych warunkach.

b) budowy odnogi Siemkowice—Częstochowa, dług. ok. 55 km, której znaczenie gospodarcze jest duże, gdyż nie tylko przechodzi ona przez połąć kraju, pozbawioną dotychczas linii kolejowych, lecz łączy ośrodek przemysłowy Częstochowy z Bałtykiem;

c) podwojenia toru Siemkowice—Karsznice, które staje się konieczne na skutek budowy powyższej odnogi w celu odprowadzenia wzmożonego ruchu na st. Siemkowice,

d) podwojenia toru Karsznice—Inowrocław i Nowa Wieś Wielka—Kapuścisko, które stanowi całkowite wykończenie magistrali,

e) zakupu taboru (lokomotywy, wagonów osobowych i towarowych).

Jak widzimy, cała suma 540 miln. fr. fr. zostanie w Polsce i wsiąknie w gospodarstwo krajowe.

Znaczenie operacji francuskiej dla całości życia gospodarczego Polski niepomniernie zwiększa jeszcze to, iż przychodzi ona w momencie przełomowym dla życia gospodarczego. Znajdujemy się w tej chwili na pograniczu pomiędzy kryzysem, który szczęśliwie mamy już poza sobą, i nadchodzącym okresem koniunktury. I właśnie w tym momencie przychodzi pożyczka francuska. Stanowi ona dla naszego życia gospodarczego znakomity zastrzyk nowych sił. Pozwolą one na zwiększenie produkcji, na wejście w „okres koniunktury” z odpowiednim rozmachem.

Co do strony dewizowej to—jak wynika z przemówienia Pana Wicepremiera Kwiatkowskiego—„czysty” transfer wyniesie 810 miln. fr. fr., czyli ok. zł 200 miln. Suma ta bardzo poważnie zasili rezerwy kruszcowe Banku Polskiego. Pozwoli też to naszej instytucji emisyjnej na swobodniejszą politykę. Jedną z największych bolączek Polski jest nader nikła kwota jej obiegu pieniężnego. Wydaje się, że i na tym odcinku zaistnieją możliwości poprawy.

Pożyczka francuska powinna również mieć bardzo dodatni wpływ na zwiększenie zaufania ogółu obywateli w niezmiennosc warunków życia gospodarczego

kraju. Pan Wicepremier oświadczył wyraźnie, jakiego zjawiska spodziewa się—detezauryzacji.

Ogół ludzi nie docenia szkodliwości tezauryzacji środków pieniężnych w kraju, tak mało ich posiadającym, jak Polska.

Skutkiem niepokoju walutowych, jakie miały miejsce w ostatnich latach na całym świecie, „pończocha” w Polsce znakomicie napęczniała. Początkowo miała ona charakter przeważnie dolarowy. Następnie jednak w okresie perturbacji, zakończonych załamaniem się dolara, „pończocha” przerzuciła się całkowicie na efektywne złoto.

Uchwycenie z całą dokładnością rozmiarów „pończochy” i ilości stezauryzowanego złota jest niepodobniństwem, ale według obliczeń „z grubsza” wydaje się, że suma złota stezauryzowanego przekracza $\frac{1}{4}$ miliarda złotych. Olbrzymia ta suma jest wyłączona z życia gospodarczego i spoczywa bez żadnej korzyści dla kraju.

Tezauryzacja jest największym luksusem współczesnej Polski. Należy więc robić wszystko, by ją—bodaj częściowo—zlikwidować.

I wydaje się, że proces likwidacji „pończochy” winna w dużej mierze przyspieszyć operacja francuska. W tym leżeć będzie również jej dobroczynny wpływ na gospodarstwo polskie.

Naturalnie, że trudno dziś cokolwiek prorokować, jak ułoży się najbliższa przyszłość. Wydaje się jednak, że wiosna 1937 r. winna zainaugurować okres znacznej poprawy gospodarczej, okres powrotu dobrej koniunktury. Można powiedzieć, iż—w pewnej mierze także dzięki operacji francuskiej—gospodarstwo polskie wchodzi w rok 1937 pod pomyślną gwiazdą.

St. Żurowski

RYNEK WEWNĘTRZNY W ROKU 1936

CHARAKTERYSTYKA rynku wewnętrznego byłaby niekompletna, gdyby analizę tego rynku ograniczyć jedynie do zarejestrowania szeregu dodatnich bądź ujemnych cech, jakie wykazał w przebiegu roku 1936. Konieczną rzeczą jest tu uchwycenie i stwierdzenia szeregu przyczynowych związków w zakresie struktury handlu oraz koniunkturalnych momentów, pozwalających na wyjaśnienie rejestrowanych faktów i zjawisk. Dalsza analiza zaprowadzi niewątpliwie do stwierdzenia oddziaływania handlu zagranicznego na układ rynku wewnętrznego—czy to w zakresie kształtowania się cen, czy chłonności rynku, zmian poziomu konsumpcji itp.

Z wyjątkiem może kilku państw, prowadzących gospodarkę planową, obserwujemy powszechny objaw dużego uzależnienia i silnego związania rynku krajowego z potrzebami polityki handlu zagranicznego. Nie byłoby przesadą twierdzenie, że w tych warunkach kształtowanie się rynku wewnętrznego jest funkcją kształtowania się handlu zagranicznego.

Dominowanie polityki handlu zagranicznego nad pracami, związanymi z rynkiem wewnętrznym, utrudnia w dużym stopniu właściwe rozwiązanie zagadnienia narastających i wciąż aktualnych potrzeb handlu wewnętrznego. Oczywiście, w dzisiejszych warunkach utrudnionej wymiany międzynarodowej i skomplikowanych stosunków walutowych trudno jest mówić o całkowitym odwróceniu zagadnienia i uczynić z han-

dłu zagranicznego funkcję rynku krajowego. Wydaje się natomiast rzeczą możliwą pewne szarmonizowanie potrzeb na tych dwóch odcinkach, i to w sensie zwrócenia szczególnej uwagi na te elementy rynku wewnętrznego, przy pomocy których rynek ten możnaby uczynić zdrowszym i silniejszym, a ponadto uzyskać w związku z tym większą prężność naszego aparatu kupieckiego na rynkach zagranicznych. Trudno bowiem jest sobie wyobrazić skuteczną walkę naszego kupiectwa na rynkach zagranicznych bez silnych i zdrowych organizacyj wewnątrz kraju, bez silnego i zdrowego zaplecza w postaci dobrze zorganizowanego aparatu kupieckiego.

W tych ciężkich warunkach prace na rynku wewnętrznym pomimo wszystko posuwały się w 1936 r. nadal. Świadczyłoby to o energii i elastyczności naszego kupiectwa, mogącego szybko przystosować się do zmieniających się warunków.

Rok 1936 na odcinku handlu wewnętrznego zaznaczył się dalszym wzrostem przedsiębiorstw handlowych, o czym świadczy wzrost liczby wykupionych świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw handlowych. W czasie od listopada 1935 r. do października 1936 r. wykupiono świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw handlowych 442 397, co stanowi wzrost w porównaniu z odnośnym czasem poprzedniego roku o 15 109, tj. o 3,5%. Wzrost ten, podobnie zresztą jak w ostatnich latach, dokonał się

głównie pod wpływem procesu znacznego rozdrobnienia handlu. Jednocześnie obserwujemy stały spadek liczby przedsiębiorstw, wykupujących świadectwa przemysłowe I kategorii, a gwałtowny wzrost liczby przedsiębiorstw, wykupujących świadectwa przemysłowe IV kategorii.

Powyższe przeobrażenia w strukturze handlu wyraźnie ilustruje poniższe zestawienie, zawierające liczby wykupionych świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw handlowych z uwzględnieniem kategorii (według Gł. Urz. Stat.):

Świadectwa przemysłowe:						
Ogółem	I kat.	II kat.	III kat.	IV kat.	V kat.	
1928	465 955	1 258	36 465	221 789	(194 119)	12 324
1929	460 807	1 225	39 082	231 305	177 903	11 292
1930	455 261	1 158	39 142	232 215	171 622	11 124
1931	443 673	1 037	36 353	225 774	170 968	9 541
1932	427 871	764	29 475	203 200	187 709	6 723
1933	405 930	703	23 274	151 664	224 950	5 339
1934	403 504	553	19 863	118 838	259 309	4 941
1935	417 186	600	19 614	102 355	(290 056)	4 561

Kurczenie się hurtu (I kat.) i znaczny wzrost drobnych przedsiębiorstw (IV kat.) w poszczególnych województwach w okresie 1928÷1935 przedstawia następujące zestawienie wykupionych świadectw przemysłowych:

	I kat.	IV kat.
Woj. centralne	{ 1928 701 1935 361	{ 90 451 138 368
„ wschodnie	{ 1928 47 1935 16	{ 21 977 39 272
„ zachodnie	{ 1928 320 1935 147	{ 22 861 39 165
„ południowe	{ 1928 190 1935 76	{ 58 830 73 251

Spadek zatem liczby przedsiębiorstw hurtowych w 1935 r. w stosunku do 1928 r. wyniósł 52%, natomiast wzrost przedsiębiorstw detalicznych IV kat. w tym samym czasie wyniósł 41%.

Poważny spadek hurtu wywołany został znacznymi przeobrażeniami na rynku wewnętrznym w wyniku długotrwałego kryzysu, malejącej siły nabywczej konsumenta oraz dzikiej konkurencji drobnych przedsiębiorstw. Pozornie silniejszy partner—hurt—coraz więcej musiał ustępować miejsca przedsiębiorstwom detalicznym, nie ponoszącym tak wysokich jak hurt świadczeń publicznych i wydatków, związanych z inwestycjami oraz utrzymaniem i prowadzeniem przedsiębiorstwa.

Rok 1936 był z kolei drugim rokiem, kiedy proces kurczenia się hurtu już nie postępował, a nawet w 1936 r. nastąpiło wzmocnienie się prężności hurtu, który w stosunku do 1934 r. wykazał dalszy wzrost.

Wciąż powiększająca się ilość przedsiębiorstw detalicznych znajduje ponadto swoje źródło w stałym, znacznym dopływie ludności wiejskiej, która, nie znajdując zatrudnienia na roli, szuka pracy w mieście—głównie właśnie w handlu. Wreszcie, wzrost elementu niekupieckiego w handlu powodowany jest odpływem do handlu kadr bezrobotnych, rekrutujących się z pracowników zarówno fizycznych, jak i umysłowych.

Dlatego też proces rozdrabniania handlu, poza momentami koniunkturalnymi, związany jest w dużym stopniu ze strukturą naszego gospodarstwa narodowego. Powiększanie się placówek handlowych nie jest dotkliwą wadą obrotu towarowego—z tym zastrzeżeniem, że nowopowstające zakłady aparatu wymiany nie zakłó-

cają, a odwrotnie usprawniają ten obrót. Ważną przeto jest rzeczą, by baczyć na powstające przedsiębiorstwa z punktu widzenia dostosowania ich do potrzeb rynku w sensie nieprzeciążania zarówno terenu jak i branży. Na tym odcinku dużą rolę mogą spełnić zrzeszenia kupieckie, które nie powinny dopuszczać, ażeby nowe placówki szły luzem, a winny raczej działać w kierunku wciągnięcia ich do organizacji i nastawienia ich na dany teren, który nie jest dostatecznie przepracowany i odczuwa potrzebę powiększenia aparatu kupieckiego. Jest to tzw. zagadnienie równomiernego rozprowadzenia aparatu wymiany w całym terenie Państwa Polskiego.

Jednocześnie chodziłoby o unowocześnienie tego aparatu wymiany. Pod tym względem długotrwały kryzys sprzyjał powstawaniu bardziej nowoczesnych form wymiany, czy to w zakresie techniki handlu, jak giełdy i aukcje, czy też w zakresie nowych metod sprzedaży, racjonalnej reklamy, tanich źródeł zakupu itp. Rok 1936 na tym odcinku należy uważać za okres wyjątkowo pomyślny, przyspieszający proces ulepszenia i modernizacji aparatu wymiany.

W zakresie zbytu rok 1936 w porównaniu z 1935 r. zaznaczył się poważnym wzrostem sprzedaży szeregu artykułów, o czym świadczy następujące zestawienie, sporządzone na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego:

	1935	1936
	(styczeń—październik)	
Węgiel kamienny — tys. ton	23 632	23 903
Sole potasowe — tys. ton	186	188
Wytwory walcowane — tys. ton	515	616
Stal — tys. ton	159	176
Benzyna — tys. ton	95	101
Oleje smarowe — tys. ton	57	65
Fajans stołowy — ton	6 752	7 341
Fajans sanitarny — ton	1 335	1 534
Rury i płytki kamionkowe — ton	7 630	9 766
Cegła, płytki i kształtki szamotowe — ton	56 111	68 431
Cegła, płytki i kształtki dynasowe — ton	12 337	15 092
Cement portlandzki — ton	724 614	913 070
Blacha cynkowa — ton	12 104	14 567
Blacha żelazna cynkowana — ton	16 546	23 312
Naczynia blaszane żelazne cynkowane — ton	4 191	4 624
Przędza jedwabiu sztucznego — ton	4 038	4 576
Przędziwo sztuczne — ton	218	359
Azotniak — ton	20 483	26 697
Azotan amonu — ton	2 134	2 623
Saletra wapniowa — ton	27 803	33 791
Przędza bawełniana cienkoprzędna — ton	46 372	48 848
Przędza jutowa — ton	11 708	12 248
Tkaniny i worki jutowe — ton	10 160	11 049
Nici — ton	520	629
Skórki wełniane — ton	4 544	6 040
Masa drzewna — ton	38 293	46 436
Tektura — ton	28 717	34 603
Skóry cielęce — ton	692	728
Skóry baranie — ton	438	491
Meble gięte — tys. sztuk	1 296	1 406
Dyktki klejone wszelkie — tys. m ³	109	121
Cukier (w kraju) — ton	253 379	299 959
Spirytus konsumcyjny — tys. l	24 276	27 184
Tytoń — tys. zł	391 749	399 554
Zapalki — tys. skrzyń	76	77

Powyższe dane wskazują na duże ożywienie w szeregu branż. W szczególności wzrost obrotów w 1936 r. nastąpił w branżach: futrzarskiej (o 10 ÷ 15%), żelazno-metalowej (o 10 ÷ 25%), zbożowo-mącznej (do 20%) oraz zegarmistrzowsko-jubilerskiej (do 15%).

O wroście zapotrzebowania świadczą również dane, dotyczące obrotów na targach. Zwłaszcza na podkreślenie zasługuje zwiększenie się obrotów na XV Targach Poznańskich (obroty te wyniosły zł 47 miln., a zatem

o zł 6 miln., tj. 15%, więcej niż w poprzedzającym roku) oraz na II Międzynarodowych Targach Futrzarskich w Wilnie, gdzie dokonano transakcji na sumę zł 3 671 405, tj. 2½ razy większą niż w 1935 r.

Faktem doniosłej wagi jest stabilizacja w niektórych działach obrotów, co kupcy oceniają w niektórych wypadkach jako zjawisko korzystniejsze nawet od koniunkturalnej wyżki obrotów w pewnych branżach. Stabilizacja obrotów ułatwia kupcowi dostosowanie się do potrzeb rynku i prowadzenie racjonalnej kalkulacji przedsiębiorstwa.

Poziom cen w roku 1936 przekroczył nieco poziom cen z roku 1935. Zwyżkę cen zaobserwowano na odcinku importu w związku ze zwykłą tendencją cen światowych na surowce, przy czym należy zaznaczyć, że zwyżka cen uwydatniła się mocniej przy transakcjach wiązanych. Tak więc wzrosły ceny na bawełnę, wełnę, złom żelazny oraz skóry bydlęce. Zwiększenie się na rynku krajowym cen na surowce importowane nie przekroczyło na ogół ujawnionej wyżki cen na rynkach zagranicznych, która uzasadnia się w dużym stopniu zwiększonym zapotrzebowaniem na surowiec w związku z akcją przygotowawczo-wojenną szeregu państw oraz skomplikowanymi stosunkami walutowymi w niektórych państwach.

W zakresie surowców krajowych pewnej zwyżce cen uległy: a) ropa naftowa—w związku z dużym popytem rafinerii; b) drewno surowe—ze względu na rozwój budownictwa w kraju i możliwości zwiększenia eksportu oraz c) skóry surowe.

Co do artykułów pierwszej potrzeby—to po chwilowym zakłóceniu cen na jesieni normalny ich poziom został wkrótce przywrócony, zawdzięczając w pewnym stopniu niskowski administracyjnemu oraz akcji organizacji kupieckich.

W roku sprawozdawczym kontynuowano w przyspieszonym tempie zapoczątkowane przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu w 1935 r. zatwierdzanie statutów zrzeszeń kupieckich. Jak wiadomo, prawo przemysłowe w dziale V (art. art. 69 ÷ 80) przewiduje powstanie zrzeszeń oraz ich związków w celu popierania rozwoju handlu pod względem technicznym i gospodarczym oraz pozyskiwania krajowych i zagranicznych rynków zbytu, jak również w celu obrony interesów zrzeszonych. Statuty zrzeszeń zatwierdza Minister Przemysłu i Handlu, który może powołać zrzeszenia przymusowe w niektórych działach przemysłu na wniosek samoistnych przemysłowców i po wysłuchaniu opinii zainteresowanych izb przemysłowo-handlowych.

Ogólna ilość zatwierdzonych statutów zrzeszeń kupieckich wyniosła w 1936 r. ok. 80. Zrzeszenia te w przeważającej mierze posiadają charakter branżowy, w niektórych zaś tylko wypadkach mamy do czynienia ze zrzeszeniami typu ogólnego, jak: Stowarzyszenie Kupców Polskich, Centrala Związku Kupców itp. Według prowizorycznych obliczeń liczba kupców, zrzeszonych w związku branżowe i ogólne, w stosunku do ogólnej liczby kupców, wykupujących świadectwa przemysłowe, wynosi zaledwie ok. 25%. Jest to niewątpliwie niezadowalający stopień organizacji kupiectwa, co wydaje się rzeczą dziwną, jeżeli weźmiemy pod uwagę korzyści, jakie organizacja daje kupcowi z racji przygotowania go do zawodu oraz z racji obrony jego interesów. Ponadto nie jest jeszcze w pełni wykorzystany instrument, jakim w polityce gospodarczej są zrzeszenia kupieckie z punktu widzenia organizacji rynku—czy to dla uelastycznienia

podaży, czy to dla utrzymania pewnego poziomu cen, czy też wreszcie dla podniesienia techniki handlu. Dlatego też wydaje się rzeczą słuszną na tych odcinkach wymiany, gdzie stwierdzamy potrzebę uzdrowienia stosunków, wykorzystywać w większym niż dotychczas stopniu zrzeszenia i związki kupieckie.

Zagadnienie kredytu dla kupiectwa uległo w roku sprawozdawczym o tyle poprawie, że zorganizowane kupiectwo podjęło akcję, zmierzającą do wykorzystania instytucji kas bezprocentowych. Mianowicie, rozprowadzono w ub. r. znaczne kredyty za pośrednictwem kas bezprocentowych—głównie dla drobnego kupiectwa. W szczególności na uwagę zasługuje działalność żydowskich spółdzielni kredytowych, których ogólna ilość wynosi ok. 360 przy liczbie 93 tys. członków oraz przy kapitale własnym zł 12·8 miln. i sumie wkładów zł 30 miln. Spółdzielnie te korzystają z kredytu w Banku Polskim i Banku Gospodarstwa Krajowego oraz w innych bankach. Kupiectwo chrześcijańskie na skutek starań Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego uzyskało w ub. r. kredyt redyskontowy w P. K. O. w wysokości zł 1 miln., przy czym obsługę kredytową objął Bank Związku Spółek Zarobkowych. Kredyty te są udzielane jedynie członkom organizacji, wchodzących w skład Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego. Pożyczki udzielane są w formie kredytu pod weksle, wystawiane przez kredytobiorcę na zlecenie Banku Związku Spółek Zarobkowych i zabezpieczone, poza podpisem kredytobiorcy jako wystawcy, dwoma podpisami solidarnych poręczycieli. Pożyczki te są udzielane w granicach zł 100 ÷ 1 600. Zasadniczo kredyt udzielany jest na 6 miesięcy—z tym, że maksymalny okres spłaty pożyczki został ustalony w 4 ratach półrocznych po 25% ogólnego zadłużenia. Pozostaje właściwie jeszcze otwarta sprawa kredytów dla hurtu, o którego kurczeniu się wspomnieliśmy wyżej.

Przechodząc do omówienia warunków płatności, należy wskazać na zwiększającą się tendencję do zawierania transakcji gotówkowych, przy mniejszym udziale transakcji kredytowych 3 ÷ 4-miesięcznych, w rzadkich zaś wypadkach—6-miesięcznych. Tym się również tłumaczy znaczny spadek od szeregu lat protestów weksli oraz stale zmniejszająca się ilość upadłości w handlu.

Do ujemnych objawów na rynku wewnętrznym należy w pierwszym rzędzie zaliczyć zaostrenie się warunków konkurencyjnych i wykraczanie przez kupców w wielu wypadkach poza granice lojalnego współzawodnictwa. Stąd płyną ujemne skutki dla poważnego kupiectwa, w które głównie uderza nieuczciwa praktyka spekulacyjnego i niepoważnego partnera na rynku. Sytuację pogorsza tym więcej istnienie w niektórych branżach szeregu anonimowców, którzy, nie płacąc żadnych danin publicznych i pracując w warunkach bardzo prymitywnych, stwarzają na rynku nierówne szanse konkurencyjne, wprowadzając z jednej strony chaos i dezorientację w zakresie cen, z drugiej zaś narażając Skarb Państwa na uszczuplenie dochodów. Zło to jest bardzo trudno wytępić, gdyż władze skarbowe napotykać na nieprzyzwyczajone trudności, niemniej jednak sprawa ta mogłaby ulec pewnej poprawie, przy większym zainteresowaniu co do zagrażającego niebezpieczeństwa zrzeszonego kupiectwa, co z kolei stałoby się rzeczą łatwiejszą przy silniejszym, bardziej sprężystym i dysponującym sankcjami w stosunku do członków zorganizowaniu kupiectwa.

W zakresie techniki handlu podnieść należy jej dalsze usprawnianie—czy to w zakresie organizacji aukcyj i giełd, czy to w zakresie budowy tego rodzaju urządzeń, jak chłodni, elewatorów itp.

W roku sprawozdawczym ilość istniejących aukcyj w zakresie owoców, skór i wełny została powiększona o aukcję w Wilnie, która ma na celu aukcjonowanie wszelkiego rodzaju skór futerkowych—zarówno krajowych, jak i zagranicznych. Z uwagi na zwiększające się zainteresowanie aukcjami ze strony sfer gospodarczych oraz na możliwości powstawania dalszych aukcyj, jak również wobec potrzeby uregulowania podstawy prawnej tego rodzaju instytucyj—został przygotowany projekt ustawy o aukcjach.

Odnosnie giełd towarowych należy stwierdzić coraz większe korzystanie przez zainteresowanych z transakcyj giełdowych i wdrażanie się w uzanse i zwyczaje giełdowe. Ponadto giełdy towarowe przechodzą obecnie ewolucję w kierunku upodobnienia się do instytucyj tego rodzaju na Zachodzie. W ub. r. zostały przygotowane i daleko zaawansowane prace w związku z powołaniem do życia giełdy mięsnej w Łodzi.

W zakresie chłodnictwa należy stwierdzić dalszy postęp w kierunku zakładania nowych chłodni o charakterze domów skladowych publicznego użytku, służących do przechowywania wszelkich artykułów łatwopujących się, jak np. mięso i jego przetwory, drób i dziczyzna, jaja, warzywa i owoce. Tak, na przykład, ostatnio została uruchomiona i oddana do użytku chłodnia w Warszawie, zbudowana i eksploatowana przez Sp. z o. o. „Chłodnia i Składy Portowe w Gdyni”. W najbliższej przyszłości przewidziane jest powstanie podobnej chłodni w Łodzi. Rozbudowa chłodnictwa postępuje stopniowo—w miarę powstających odpowiednich warunków gospodarczych oraz przystosowywania się zainteresowanych sfer producentów i kupców do wymogów, wynikających z polityki chłodniczej.

W roku sprawozdawczym został prawie że wykonany elewator zbożowy w Gdyni; pozostały jedynie do zainstalowania niektóre maszyny—tak, że ostateczne jego uruchomienie należy przewidywać na początek b. r. Elewator zbożowy w Gdyni, pomyślany jako przeładunkowy, zapewni niewątpliwie duże korzyści zarówno dla portu, jako ośrodka dyspozycji towarów w większym rozmiarze, jak również dla usprawnienia obrotu zbożowego.

Od pewnego czasu przygotowywana jest sprawa arbitrażu w Gdyni na skóry surowe. Ostatnio sprawa posunęła się znacznie naprzód w związku z uchwałą Międzynarodowego Zjazdu Rady Organizacyj Sprzedawców Skór Surowych (International Council of Hide Sellers Association) w Rzymie co do utworzenia izby arbitrażowej dla skór surowych w Gdyni. Podnosi to Gdynię do poziomu portów arbitrażowych, jak: Hamburg, Rotterdam, Antwerpia, Havre oraz Londyn - Liverpool. Powstanie izby arbitrażowej w Gdyni zapewniłoby szereg korzyści, jak np. oszczędności na bezpośrednich frachtach morskich, poprawę jakości importowanych skór surowych oraz powiązanie wszystkich czynności portu gdyńskiego, połączonych z kupnem cif i arbitrażem w Gdyni, a więc przeładunkiem dla państw bałtyckich i południowych.

Zamykając przegląd sytuacji na rynku wewnętrznym w 1936 r., należy stwierdzić, że rynek ten—mimo znacznego skrępowania od strony handlu zagranicznego i mimo bardzo skromnych warunków, w jakich musiał pracować wskutek długotrwałego kryzysu—wykazał dalszy postęp—zarówno co do utrzymania swego potencjału, pozwalającego nawet na wydatne zwiększenie obrotów, jak również w sensie unowocześnienia form oraz techniki wymiany.

M. Szyszkowski

KRONIKA GOSPODARCZA

Z MIN. PRZEMYSŁU I HANDLU

UROCZYSTOŚĆ NOWOROCZNA.—W dn. 31 grudnia 1936 r. odbyło się w sali recepcyjnej Ministerstwa Przemysłu i Handlu złożenie przez urzędników życzeń noworocznych Panu Ministrowi A. Romanowi.

Przemawiając w imieniu zebranych urzędników, Pan Wiceminister Sokołowski w dłuższym wywodzie przeanalizował wyniki gospodarcze ub. roku, podkreślając, iż rok ten można nazwać przełomowym z punktu widzenia kryzysu, gdyż zapoczątkował on wyraźny zwrot w kierunku poprawy gospodarczej, wyrażającej się m. in. we wzroście produkcji, w ożywieniu konsumpcji itp. Pan Wiceminister Sokołowski dał przy tym wyraz przeświadczeniu, iż poprawa gospodarcza będzie zjawiskiem stałym, i że rok 1937 może wykazać już zdecydowaną i wzmagającą się poprawę.

Pan Wiceminister Sokołowski zapewnił przy tym imieniem zebranych, że oddanie się w pracy, które zawsze było dotąd z całą sumiennością stosowane przez urzędników M. P. i H., będzie jeszcze pełniejsze i silniejsze—dla sprostania zadaniu, jakie przed wszystkimi stoi do wykonania.

Pan Minister Roman, dziękując za życzenia, podkreślił w przemówieniu, pełnym wiary w lepszą przyszłość gospodarczą Polski, iż droga, którą należy kroczyć, nie może być ani czystym liberalizmem, ani też nie powinna iść po linii przesadnego etatyzmu, który nie odpowiada psychice polskiej, zarówno jak i potrzebom realnym naszego życia gospodarczego.

Za najważniejsze wytyczne w pośredniej drodze, jaką Polska winna kroczyć, należy przyjąć hasła, rzucone przez Pana Marszałka Śmigłego-Rydza, a mianowicie: wzmożenie potencjału obronnego kraju i zapewnienie pracy jak największej liczbie bezrobotnych.

SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH

PRZEMÓWIENIE PANA WICEPREMIERA E. KWIATKOWSKIEGO
W KOMISJI SKARBOWEJ SEJMU¹⁾

Istnieją różne formy okazywania przyjaźni i sympatii przez jeden naród innemu narodowi. Forma stwierdzenia nienaruszalności przyjaźni francusko-polskiej, ujawniona w ostatnich dniach przez jednomyślne przyjęcie przedłożenia rządowego przez Izby Ustawodawcze w Paryżu w sprawie układu pożyczkowego, zasługuje na najwyższy oddźwięk w całym społeczeństwie polskim. I to nie tylko dlatego, że w danym wypadku została ujawniona jednomyślność Rządu i całego bez wyjątku społeczeństwa Francji, ale i dlatego, że idzie w danym wypadku o sprawy szczególnie ważne dla Polski.

Omawiana operacja finansowa jest najściślej związana z zagadnieniem obronności naszego Państwa, dla której od szeregu lat całe społeczeństwo staje zawsze zwarte i zawsze solidarne.

Omawiana dziś operacja finansowa była zainicjowana dość dawno przez czynniki, ponoszące obustronnie główną odpowiedzialność za pogotowie obronne obu zaprzyjaźnionych narodów, i wiąże się najściślej z pobylem Pana Marszałka Śmigłego-Rydza we Francji. Realizacja jej będzie służyła głównie dla zapewnienia wykonania programu wyposażenia wojskowego Polski. Tym niemniej posiada ona i poważne znaczenie ogólnogospodarcze i finansowe dla nas, spotęgowane tym, że pożyczka ta przychodzi do skutku w okresie całkowicie przełomowym, w okresie stykania się dwu faz rozwoju gospodarstwa, w okresie, w którym przełamuje się—można powiedzieć—na oczach nas wszystkich kryzys, a poczyna się formować nowa linia, idąca ku górze, o nieokreślonej jeszcze dynamice i kacie nachylenia.

Charakterystykę tej pożyczki przedstawił już P. Pos. Hołyński, jako referent. Chcę jeszcze dla całkowitej jasności zakomunikować Wysokiej Komisji, że suma globalna, zawarta w umowie pożyczkowej, wynosi 2 600 miln. franków francuskich. Składa się ona z kilku następujących części: z części, którą objąłbym nazwą dostaw towarowych z Francji, a która wynosi 1 000 miln. fr. fr.; 540 miln. fr. fr. przeznaczono na dokończenie i wyposażenie linii kolejowej Śląsk—Gdynia; reszta przychodzi w formie gotówkowej.

Jakie sumy z tej pożyczki—po jej pełnej realizacji—obciążą w przyszłości Skarb Państwa? Już z tego, co poprzednio powiedziałem, jasne jest, że będzie to suma ok. 2 060 miln. fr. fr., obok tego ok. 540 miln. fr. fr. obciążać będzie przedsiębiorstwo kolejowe Śląsk—Gdynia.

Z innego punktu widzenia możnaby stwierdzić, że na ożywienie gospodarstwa Polski wpłynie suma 1 600 miln. fr. fr., a mianowicie wszystko to, co będzie bądź to przekazem czysto dewizowym do Polski, bądź też zużyciem pieniędzy francuskich w Polsce, a z wyjątkiem transzy towarowej, wykonanej poza granicami Polski.

Jakie kwoty z tej pożyczki przypadną jako element, wzmacniający podstawy naszej waluty? Trudno to już dziś ściśle ustalić. Co najmniej jednak czysty transfer

wyniesie 810 miln. fr. fr., czyli ok. zł 200 miln., a do tego dojdą inne pozycje w zależności od tego, jak w danych momentach będą się układać rozrachunki między Polską a Francją.

O warunkach pożyczki i o jej terminach mówił już P. Pos. Hołyński. Zestawiam je jeszcze raz najogólniej. Oprocentowanie jest stosunkowo niskie. W każdym razie pożyczka ta będzie należała do najniżej oprocentowanych pożyczek zewnętrznych, jakie Polska w ciągu swego samodzielnego istnienia zaciągnęła. Poza tym wszystkie inne warunki są stosunkowo korzystne. A więc, gdy dotychczas prawie zawsze dawaliśmy albo specjalny zastaw przy zaciąganiu pożyczek, względnie wyrażaliśmy pożyczkę w złocie, to w tym wypadku ta pożyczka jest zaciągnięta we frankach francuskich, bez dodatkowych klauzul, i gwarantowana jest ogólnie majątkiem Państwa Polskiego, bez specjalnego zastawu.

Ponadto stanowi ona jedną z większych operacji finansowych Polski, nawet gdyby odjąć transzę czysto towarową. Jest ona stosunkowo tania, gdyż średnia kosztowność wszystkich transz, obciążających Skarb Państwa, nie przekroczy efektywnie 5·25%.

Stwierdzam wreszcie, że zakup urządzeń i instalacji będzie się odbywał we Francji po cenach konkurencyjnych, oraz że dopływ tych towarów będzie się odbywał bez naruszenia interesu polskiej produkcji. Przeciwnie nawet, punkt ciężkości jest położony na to, aby potencjał produkcyjny przemysłu polskiego został wzmocniony.

Jakie walory ogólnogospodarcze przedstawiać będzie ta transakcja? W 1936 r., a mianowicie w okresie od sierpnia do grudnia, zdołaliśmy dość poważnie wzmocnić naszą instytucję emisyjną. Pożyczka francuska wzmacnia ponownie, i to dość poważnie, stabilizację i instytucji emisyjnej i polityki walutowej, zwłaszcza że Rząd francuski zaakceptował nasze propozycje, ażeby transza gotówkowa nie była rozłożona równomiernie na okres 4 lat, ale skoncentrowana stosunkowo silnie w 1937 r. Ta pewność, że proces restauracji podkładu złotego, jaki się już odbywa, będzie jeszcze wzmocniony, stwarza podstawy dla zjawiska, które w grudniu po raz pierwszy w sposób mocny i zdecydowany przejawilo się w Polsce, a które zwie się detezauryzacją złota. A mianowicie, po raz pierwszy w większej ilości pojawiło się w Banku Polskim złoto z podaży wewnętrznej. Tak na przykład, jeden z obywateli w ostatnich dniach grudnia przyniósł do Banku Polskiego i sprzedał 11 kg czystego złota, stwierdzając, iż minęła nadzieja osiągnięcia na złocie zysku dewaluacyjnego, a odwrotnie powstała możność rentownych inwestycji gospodarczych.

W związku z tą pożyczką dokona się też wzmocnienie zatrudnienia, zwłaszcza w tej dziedzinie, która jest ściśle związana z zagadnieniem obrony Państwa. Ta praca pochłonie znaczną ilość rąk roboczych i mózgów roboczych. Mimo wzmocnienia planu inwestycyjnego w 1937 r.—w związku z tą właśnie operacją nie będą potrzebował odwoływać się w 1937 r. do

¹⁾ Wygłoszone na posiedzeniu w dn. 2/I 1937 r.

subskrypcji wewnętrznej dla celów państwowych, pomimo że plan inwestycyjny w roku następnym będzie znacznie większy i pełniejszy niż w 1936 r., o czym będziemy oddzielnie w niedługim czasie mówić na Komisji Budżetowej.

Wreszcie—na co chciałbym specjalnie zwrócić uwagę—nasza koniunktura w porównaniu do koniunktury wielu innych państw będzie trwalsza. Ona jest jeszcze „słabą koniunkturą”, ale proporcjonalnie będzie u nas bardziej trwała aniżeli w innych państwach — dlatego, bo wewnętrznych sił finansowych Państwa nie używamy na stworzenie tego, co za granicą nazywa się koniunkturą zbrojeniową.

Jeszcze chcę parę słów powiedzieć o walorach spotęgowanej obronności Państwa. Chcę stwierdzić z całym naciskiem, co jest przekonaniem całego Rządu, a sądzę, że i całego społeczeństwa, że jeżeli przed paru laty wzmacnianie tempa wydatków na cele militarne mogło oznaczać tendencje antypokojowe, to dziś odwrotnie, powstawanie ośrodków słabości czy to militarnej, czy to organizacyjnej, jest podniętą do wybuchu niepokoju i powikłań często o charakterze międzynarodowym. Silna Polska—to napewno czynnik pokoju w Europie. Wytyczne tej właśnie polityki ustalił Marszałek Piłsudski. Od tej pory jest ona niezmiennym kanonem wszystkich rządów polskich. Za prawo do życia w pokoju, za prawo nieco dłuższej perspektywy spokoju w gospodarce własnej musi każdy naród płacić, i to płacić tak długo, aż pokój nie stanie się dogmatem międzynarodowym. Polska XVIII wieku tej właśnie prawdy nie rozumiała, i dlatego dziś jesteśmy może bardziej czuli i bardziej wrażliwi na te zjawiska aniżeli jakkolwiek inny naród czy inne społeczeństwo.

Czy pożyczka ta obciąży nasz budżet w przyszłości? Ależ, oczywiście, tak. Ale ona wzmocni prawo do pokoju, prawo bezpieczeństwa, i za to prawo w dzisiejszym niespokojnym świecie trzeba, oczywiście, zapłacić.

Plusy i minusy finansowe, gospodarcze, społeczne i nawet polityczne bilansują się w tej operacji niewątpliwie dodatnio. Pożyczka ta, zużyta w ciągu tych 4 lat rozumnie, celowo, oszczędnie, może się stać instrumentem ożywym dla całego gospodarstwa polskiego. Ona staje się dalszym krokiem w wysiłkach, które podjęliśmy celem uniezależnienia Polski od poszczególnych wypadków, od epizodów zdenerwowania w gospodarstwie europejskim. Chcemy świadomie i swobodnie kierować własnymi decyzjami w zakresie wzmacniania sił Polski, bo one służyć będą nie tylko interesowi własnemu, ale niewątpliwie będą służyć i sprawie pokoju w Europie.

Rząd francuski i społeczeństwo francuskie rozumiały, że silniejsza Polska—to trwalszy pokój międzynarodowy, zaufały nam, że dojrzałość i spokój naszej polityki czynią z naszej siły element stabilizacji w znaczeniu międzynarodowym. Z naszej strony należy się zapewnienie, że solidarność uchwał Parlamentu francuskiego umiemy głęboko odczuć, zrozumieć i odwzajemnić. Dla tego w imieniu Rządu zwracam się do Wysokiej Komisji o przyjęcie przedłożenia rządowego z poprawkami, które w porozumieniu z Rządem zgłosił P. Referent.

SPRAWY GOSPODARCZE NA PLENUM SEJMU.—Dn. 5 i 6 r. odbyło się posiedzenie Sejmu, na którym Pos. Holyński referował sprawozdanie Komisji Skarbowej o rządowym projekcie ustawy o pożyczce francuskiej na cele obrony Państwa. Referent na wstępie podniósł, że różnice w zakresie traktowania tej pożyczki przez

Izby francuskie i polskie polegają na tym, że Izby francuskie uchwały jedynie część gotówkową pożyczki, gdyż w odniesieniu do części towarowej—odpowiednie upoważnienie dla Rządu francuskiego mieści się w generalnych pełnomocnictwach kredytowych, w które wyposażony jest Rząd francuski, i nie podlega ratyfikacji. Pożyczka francuska spłacana będzie w części przez 15, w części przez 34 lata. Przy kredycie 15-letnim obowiązuje karencja 6+18 miesięcy. Pomijając wysokość oprocentowania, które jest najniższe w porównaniu z oprocentowaniem dotychczas uzyskanych pożyczek—podkreślić należy, że po raz pierwszy pożyczka zagraniczna nie posiada oprócz gwarancji całym majątkiem i dochodami Państwa—żadnych gwarancji zastawniczych czy na cłach, czy monopolach, czy lasach państwowych. Jest to dowodem zaufania finansowego dla Polski. Obsługa tej pożyczki zaciąży na naszym budżecie następująco: w ciągu pierwszych 11 lat po jej realizacji—kwotą zł 47 miln. rocznie, w ciągu następnych 3 lat kwota ta spadnie i przez następne 16 lat wynosić będzie zł 7 miln. rocznie. Obsługa długów w naszym budżecie nie jest zbyt wysoka: w preliminarzu na rok 1937/38 na ogólną kwotę preliminarza zł 2:2 mild. obsługa długów wynosi zł 206 miln. Spośród szeregu państw zagranicznych większość procentowo poświęca znacznie większe kwoty na obsługę długów niż Polska, nawet, gdy doliczymy obsługę pożyczki obecnie uchwalanej. Aby najlepiej zrozumieć gospodarcze znaczenie pożyczki, przeznaczonej na cele obrony Państwa—należy uprzytomnić sobie specjalny charakter nowoczesnej wojny, w której bierze udział cały naród z swym przemysłem i której losy zależą od gotowości wojennej przemysłu. Jedno jeszcze należy podkreślić: lojalność Polski w wykonywaniu zagranicznych zobowiązań finansowych. Jako przykład służyć może wykonanie przez Polskę zobowiązań, wynikających z 400-milionowej pożyczki na linię kolejową Śląsk — Gdynia. Politycznym stemplem, którym pożyczka francuska się legitymuje, jest: obrona narodowa Polski—ręką pokój europejskiego.

Po referacie Pos. Holyńskiego przemawiał Pan Minister Spraw Zagranicznych J. Beck.

Pan Minister, omówiwszy pokojowe intencje polityki zagranicznej Rządu polskiego, podkreślił, że Polska posiada szczere intencje dążenia do zachowania pokoju. Jednak obok tych szczerych intencji musi ona posiadać siłę, niezbędną dla zapewnienia sobie należytego respektu dla swego pokojowego programu ze strony innych państw. Uchwalana pożyczka pomaga Polsce uzyskać tę niezbędną siłę. Pan Minister zobrażował genezę i powstanie sojuszu polsko-francuskiego w 1921 r., przy czym podkreślił, jak przewidujący byli twórcy tego sojuszu, skoro ostał się on jako niezbędny element pokoju w tej części Europy przez tyle lat i wobec tylu zdarzeń. Pomoc finansowa Francji jest jednym więcej dowodem, jak dodatnio ocenia Ona ten sojusz; oddźwięk opinii polskiej i ocena ze strony Komisji Skarbowej Sejmu—świadczy, jak jednomyślne jest stanowisko polskie w tym względzie.

W dyskusji zabrał głos Pos. Surzyński, który podkreślił, że kanonem naszej polityki zagranicznej była, jest i będzie przyjaźń i sojusz z Francją. Między najżywoźniejszymi interesami Polski i Francji nie ma sprzeczności. Zawarty w 1921 r. przez Marszałka Piłsudskiego sojusz z Francją został obecnie przez Marszałka Śmigłego-Rydza scementowany i umocniony. Nowa faza tego sojuszu wróży najlepsze horoskopy dla Francji, Polski i Europy. Pos. Żeligowski wyraził opinię, iż dobrze się stało, żeśmy od deklaracji przyjaźni z Francją przeszli do konkretnych, realnych form realizacji sojuszu polsko-francuskiego. Leży to w naszym zobopólnym interesie. Chociaż mówca w zasadzie traktuje pożyczkę jako obciążenie gospodarstwa narodowego, jednak specjalny charakter tej pożyczki każe mu opowiedzieć się za jednomyślnym uchwaleniem pożyczki francuskiej. Pos. Marchlewski polemizuje z opinią, jakoby Parlament polski miał tylko ze względów kurtuazyjnych uchwalić jednomyślnie pożyczkę francuską. Sejm polski docenia wagę i znaczenie tej pożyczki—tak pod względem gospodarczo-politycznym, jak i uczuciowym. Fakt otrzymania tej pożyczki pozwala nam na przeznaczenie wszystkich rozporządzalnych zasobów na wielki plan inwestycyjny, na rozładowanie bezrobocia. Atmosfera stosunków polsko-francuskich pozwala nam żywić nadzieję, że na każdej platformie porozumiemy się dla zobopólnego dobra i dobra powszechnego. Mówca

podnosi sprawy polskiej emigracji, które czekają na załatwienie i przyczynią się do wzmocnienia wymiany polsko-francuskiej. Pożyczka francuska będzie uchwalona przez Izby jako nowa podstawa najlepszych stosunków z sojuszniczą Francją. Pos. Sommerstein imieniem posłów żydowskich ocenił pożyczkę francuską jako objaw wielkiej doniosłości w kształtowaniu się opartych na wiekowej tradycji stosunków polsko-francuskich oraz jako wydarzenie o dużym gospodarczym znaczeniu dla Polski. W końcu zabrał głos Wicemarszałek Miedziński, który omówił genezę sojuszu polsko-francuskiego w 1921 r. Sojusz ten stworzony został dla pokoju i służy pokojowi. Przemówienie Ministra Spraw Zagranicznych wyraźnie mówi, iż nie odczuwa on rozterki, gdy pracuje dla pokoju i gdy popiera pożyczkę na zbrojenia, bo to są identyczne rzeczy. Sojusz francusko-polski można nazwać ubezpieczeniem bezpieczeństwa wzajemnego obu narodów, jest to najbardziej naturalny sposób regulowania stosunków między narodami. Pomoc kredytowa francuska wzmacnia nasze siły obronne. Dla nas szczególnie ważnym jest moment zaufania, które nam okazuje naród francuski. Układ pożyczkowy francuski jest układem dla interesów Rzeczypospolitej pożyczkowym, a dla serc polskich miłym. Po zakończeniu dyskusji Sejm jednomyślnie przyjął w obu czytaniach projekt ustawy o pożyczce francuskiej.

PRACE KOMISYJ SEJMU.—Dn. 2/I b. r. odbyło się posiedzenie Komisji Skarbowej, na którym Pos. Holyński referował rządowy projekt ustawy o upoważnieniu Ministra Skarbu do zaciągnięcia pożyczek zagranicznych we frankach francuskich na cele obrony Państwa. Referent na wstępie podniósł, że projekt tej ustawy jest owocem porozumienia, które zostało zawarte z miarodajnymi czynnikami Francji podczas wizyty Marszałka Śmigłego-Rydza. Pożyczka służy celom zbrojeniowym w znaczeniu defensywnym, obronnym. Pożyczka wyniesie globalnie kwotę 2 060 miln. fr. fr., z czego wpłynie gotówką 810 miln. fr. fr., a 1 250 miln. fr. fr. stanowią będzie kredyt towarowo-gotówkowy. Z tej kwoty, mianowicie, 1 mld. fr. fr. będzie udzielony jako kredyt towarowy, 250 miln. fr. fr. zaś — w gotówce, z przeznaczeniem na instalacje materiałów. Pożyczka obecna jest najniższą procentowaną i najkorzystniejszą z dotychczas uzyskanych przez Polskę pożyczek. Oprócz pożyczki, będącej przedmiotem obrad, wpłyną do Polski na zasadzie porozumienia dalsze kwoty na dalszą rozbudowę linii Śląsk—Gdynia w sumie 540 miln. fr. fr. Będą one oprocentowane w wys. 6 1/8%. Całkowite wypływanie pożyczki przewidziane jest w ciągu 4 lat, częściowo zaś już w styczniu b. r. wpłyną pewne kwoty. Obsługa pożyczki po jej całkowitym wypłygnięciu wynosić będzie zł 46 miln. Referent podnosi znaczenie gospodarcze pożyczki oraz dodatni wpływ, jaki wywierać będzie w okresie wpływania w ciągu 4 lat na sytuację banku emisyjnego. Jeśli chodzi o wpływ 540 miln. fr. fr. na linię Śląsk—Gdynia, to nie wpłyną te pieniądze do nas dewizowo, gdyż tymi pieniędzmi będziemy odmrażać należności francuskie w Polsce, które są na kontach zablokowanych. Jest to więc rodzaj 25-letniego skonwertowania należności francuskich. Referent podkreśla, że tego rodzaju konwersja byłaby bardzo pożądana w zastosowaniu nie tylko wobec Francji, ale i wszędzie, gdzieby to dało się przeprowadzić, w stosunkach międzynarodowych. Referent wnosi pewne poprawki w porozumieniu z Rządem do tekstu projektu ustawy. Referent wniósł o jednomyślne przyjęcie projektu ustawy o pożyczce — podobnie, jak została ona uchwalona w Izbach francuskich.

Następnie przemawiał Pan Wicepremier i Minister Skarbu, Inż. E. Kwiatkowski, którego mowę podajemy osobno.

W dyskusji zabrał głos Pos. Marchlewski, który przyłączył się do opinii Ministra Skarbu i referenta co do optymistycznej oceny tak samej pożyczki, jak i wpływu jej na życie gospodarcze. Pos. Jahoda-Zółtowski uważa, że pożyczka uchwalana jest dowodem normalizacji stosunków polsko-francuskich. Wyraża podziękowanie dla Rządu za uzyskanie dobrych warunków. Pos. Sikorski stwierdza, że pożyczka polsko-francuska przerywa złą passę dla operacji kredytowych na rynkach kapitałowych zagranicznych, może więc mieć i ogólniejsze znaczenie. Zużycie pożyczki decyduje o jej kwalifikacji. Pożyczka francuska przeznaczona jest w całości na dobrojenie Polski w charakterze obronnym tego słowa. Przyczyni się ona niewątpliwie do ożywienia życia gospodarczego, a w okresie, kiedy zarysowują się możliwości przewycięzania skutków kryzysu — może mieć ona szczególne znaczenie. Niedawno Izby ratyfikowały tzw. małą umowę z Francją, a niedługo rozpoczną się rokowania o pełny traktat handlowy. Pożyczka francuska jest doskonałym podkładem pod te rokowania, jak i pod ogólne wzajemne stosunki gospodarcze. Pos. Gotlieb podkreśla, że pożyczka francuska jest najlepszym

dowodem przyjaźni między obu narodami; poza tym dowodzi ona pełnego zrozumienia Francji dla naszej sytuacji gospodarczo-polityczno-wojskowej. Pos. Karśnicki uważa pożyczkę za duży sukces naszej polityki zagranicznej, której stałość jest podkreślenia godna, a której sukcesy podnoszą prestiż naszego Państwa. Wysiłkom Rządu na terenie zagranicznym winny towarzyszyć wysiłki, mające na celu odrodzenie niezależności gospodarczej. Pos. Krukowski podkreśla pokojowe stanowisko Polski oraz fakt, że od szeregu lat Polska nie zwiększa swego budżetu wojskowego. Aby być jednak czynnikiem pokoju i ładu w tej części Europy—Polska musi być silna, musi się dobroić. Pożyczka ma duże znaczenie społeczno-gospodarcze, bowiem winna przyczynić się poprzez ożywienie życia gospodarczego do zmniejszenia bezrobocia. Aby nie wywołać perturbacji w życiu gospodarczym, mówca opowiada się za stopniowym rozprowadzaniem pożyczki w przemyśle, za stworzeniem planu celowego użytkowania pożyczki, aby nie spowodowała ona sztucznej niezdrowej koniunktury. Mówca przytacza przykładowo dzieje użytkowania pożyczki amerykańskiej dla miasta Warszawy w 1928 r. Mówca opowiada się za jednogłośnie uchwaleniem pożyczki przez Komisję. Po zakończeniu dyskusji rządowy projekt ustawy o upoważnieniu Ministra Skarbu do zaciągnięcia pożyczek zagranicznych i kredytu zagranicznego we frankach francuskich na cele obrony Państwa został przez Komisję Skarbową Sejmu jednogłośnie uchwalony.

PRACE KOMISYJ SENATU.—Dn. 4/I b. r. odbyło się posiedzenie Komisji Budżetowej Senatu, na którym Sen. Dąbkowski referował projekt ustawy o uprawnieniu Ministra Skarbu do zaciągnięcia pożyczki francuskiej. Po omówieniu dalszego wzmocnienia stosunków polsko-francuskich po wzajemnych wizytach Gen. Gamelina i Marszałka Śmigłego-Rydza — referent omówił warunki pożyczki, którą ocenił jako korzystną dla Polski o dużym znaczeniu dla gospodarki narodowej. Referent omawia skutki wzmocnienia sojuszu polsko-francuskiego dla obu krajów i dla Europy oraz wnosi o przyjęcie jednomyślnie projektu ustawy w brzmieniu, ustalonym przez sejmową Komisję Skarbową.

Następnie zabrał głos Pan Wicepremier i Minister Skarbu, Inż. E. Kwiatkowski.

Na tle ogólnej sytuacji europejskiej, kiedy nawet neutralna Szwajcaria pomyślała o wzmoczeniu swej obronności, rozpisując pożyczkę zbrojeniową na sumę 330 miln. fr. szw., fakt przeprowadzania przez Polskę swego dobrojenia jest aż nadto zrozumiały. Ogólna suma, którą Francja oferuje Polsce po myśli układów w Rambouillet — wynosi 2 600 miln. fr. fr., z czego gotówką 810 miln. fr. fr., a 405 miln. fr. fr. — już w styczniu b. r. W części towarowo-gotówkowej pożyczki Polska zachowuje pełną swobodę konkurencyjnego kupna towarów we Francji według swego uznania. Oprocentowanie pożyczki jest niskie i odpowiada średniemu oprocentowaniu papierów publicznych we Francji, tj. 5% ÷ 6%. Pożyczka spełnia swą rolę polityczną, wojskową i gospodarczą w zupełności. Uchwalenie jej jednomyślnie przez Izby francuskie szczególnie podkreśla przyjazne intencje Francji w stosunku do Polski.

W dyskusji zabrała głos Sen. Jaroszewiczowa, która zgłosiła szereg uwag, m. in. odnośnie transferu gotówkowego pożyczki, w odniesieniu do kredytów francuskich, zamrożonych w Polsce, oraz co do wpływu pożyczki na nasz bilans handlowy i płatniczy. Mówczynie opowiedziała się za pożyczką, podnosząc jej wagę dla obronności Państwa. Sen. Siedlecki, omawiając sprawę pożyczki, wysunął sprawę dalszych transz gotówkowych poza pierwszą, która wpłynie w b. r. Sen. Radziwiłł podkreśla, że rzadko kiedy można dać na jakąś transakcję aprobatę z tak czystym sumieniem, jak przy sposobności tej pożyczki. Jeśli chodzi o zużycie pożyczki na zakup surowców i instalacji — to mamy zaufanie do Rządu, który będzie sprowadzać tylko te rzeczy, które nie są wyrabiane w kraju. Mówca wyzwa do jednogłośnie uchwalenia ustawy pożyczkowej. Sen. Petrzycki omawia charakter stosunków polsko-francuskich i stwierdza siłę sojuszu polsko-francuskiego. Pożyczkę uważa za korzystną, pożyteczną, a z punktu widzenia obronności Państwa — konieczną. Sen. Śliwiński, opowiadając się za uchwaleniem pożyczki, podkreśla, że Rząd w jej uzasadnieniu zaznaczył, iż jest ona częściowym spełnieniem tylko postulatu dobrojenia Polski do poziomu innych państw. Dalsze dobrajanie się jest w obecnej sytuacji świata konieczne. Sen. Decykiewicz w imieniu senatorów ukraińskich deklaruje, że głosować będą oni za pożyczką, którą traktują jako niezbędną dla obronności Państwa, jednocześnie zaś wiążą z nią nadzieje, że ożywi ona życie gospodarcze, a więc przyczyni korzyści również i ludności ukraińskiej w Polsce. Wyraża uznanie Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi za spowodowanie tej pożyczki. Pan Minister Kwiatkowski udzielił na zakończenie obszernych wyjaśnień na poruszone w dyskusji tematy.

Dn. 5/I b. r. na posiedzeniu Komisji projekt ustawy o pożyczce francuskiej został jednogłośnie uchwalony.

GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICCTWO WĘGLOWE

WYWÓZ WĘGLA KAMIENNEGO W GRUDNIU 1936 R. przedstawiał się — według danych tymczasowych — następująco (w tys. ton):

Kraje	Grudzień 1936					Wzrost (+) lub spadek (-) w grudniu w stos. do listopada
	1933	1934	1935	Listop.	Grudzień	
Rynki środkowo-europejskie	161	133	100	106	96	- 10
Austria	129	106	93	95	96	+ 1
Węgry	1	—	—	2	—	- 2
Czechosłowacja	31	23	5	9	—	- 9
Niemcy	—	4	2	—	—	—
Rynki skandynawskie	438	329	362	298	296	- 2
Szwecja	292	184	235	216	189	- 27
Norwegia	52	83	62	38	51	+ 13
Dania	63	56	51	18	41	+ 23
Islandia	2	—	3	1	2	+ 1
Finlandia	29	6	11	25	13	- 12
Rynki bałtyckie	7	1	5	2	4	+ 2
Łotwa	3	—	3	2	4	+ 2
Estonia	4	1	2	—	—	—
Rynki zachodnio-europejskie	226	266	143	209	305	+ 96
Francja	99	98	95	99	200	+101
Belgia	28	51	29	35	44	+ 9
Holandia	24	3	16	32	24	- 8
Irlandia	70	102	—	—	—	—
Szwajcaria	5	12	3	43	37	- 6
Rynki południowo-europejskie	87	170	64	115	172	+ 57
Włochy	84	157	58	101	156	+ 55
Jugosławia	1	8	2	5	—	- 5
Rumunia	2	—	—	—	—	—
Grecja	—	4	—	9	8	- 1
Malta	—	—	4	—	7	+ 7
Hiszpania	—	—	—	—	—	—
Portugalia	—	1	—	—	1	+ 1
Rynki pozaeuropejskie	9	21	15	36	33	- 3
Alger	—	3	4	—	3	+ 3
Egipt	—	—	—	—	3	+ 3
Afryka	—	—	—	—	—	—
Argentyna	3	7	11	33	24	- 9
Brazylia	—	—	—	—	—	—
Inne kraje	6	11	—	3	3	—
Węgiel okrętowy	23	44	68	77	76	- 1
Razem za granicę:	951	964	757	843	982	+139
W. M. Gdańsk	32	26	22	32	22	- 10
O g ó ł e m:	983	990	779	875	1004	+129
Przeładunek w portach:						
w Gdyni	422	539	447	512	505	- 7
w Gdańsku	397	305	186	259	330	+ 71
R a z e m:	819	844	633	771	835	+ 64

Eksport węgla kamiennego w grudniu — w związku z pomyślną koniunkturą na światowym rynku węglowym — pomimo mniejszej (o 2) liczby dni roboczych w porównaniu z listopadem (23 — wobec 25) wzrósł o 129 tys. t (14·74%) i wynosił 1004 tys. t, przewyższając o 225 tys. t (28·88%) wywóz w analogicznym miesiącu 1935 r. Wzrost wywozu nastąpił z obu rejonów eksportujących, przy czym z rej. śląskiego wywieziono 844 tys. t, czyli o 87 tys. t więcej w porównaniu z miesiącem poprzednim, z rej. dąbrowskiego 160 tys. t, a zatem

o 42 tys. t więcej. Z rej. krakowskiego wyeksportowano tylko nieznaczne ilości, nieprzekraczające 0·5 tys. t.

Wywóz na rynki środkowo-europejskie zmalał o 10 tys. t i wynosił 96 tys. t, ograniczając się jedynie do Austrii.

Eksport na rynki skandynawskie utrzymał się mniej więcej na poziomie poprzedniego miesiąca i wynosił 296 tys. t. Znaczny spadek wysyłek do Szwecji i Finlandii został powetowany wzrostem eksportu do Norwegii i Danii.

Wywóz na rynki bałtyckie wzrósł o 2 tys. t — do 4 tys. t, przy czym cała ta ilość została ulokowana na rynku łotewskim.

Na rynki zachodnio-europejskie wywieziono ogółem 305 tys. t — wobec 209 tys. t w listopadzie, a zatem o 96 tys. t więcej. Wzrost wywozu do tej grupy rynków został spowodowany zwiększonymi wysyłkami głównie do Francji, a w znacznie mniejszym stopniu do Belgii, wywóz bowiem do Holandii i Szwajcarii wykazał tendencję zniżkową.

Wywóz na rynki południowo-europejskie wzrósł o 57 tys. t i wynosił 172 tys. t. Wzrost ten tłumaczy się znacznie zwiększonymi wysyłkami do Włoch, a także wznowieniem wysyłek do Malty i Portugalii.

Eksport na rynki pozaeuropejskie, pomimo wznowienia wysyłek do Algieru i Egiptu, kształtował się niepomyślnie, wskutek spadku wywozu do Argentyny.

Wysyłki do W. M. Gdańska, jak również odbiór węgla okrętowego, wykazał pewien spadek.

Udział poszczególnych rynków zbytu w ogólnym eksporcie węgla w grudniu w porównaniu z listopadem ilustruje poniższe zestawienie (w % -ach):

	Listopad	Grudzień
Rynki środkowo-europejskie	12·11	9·56
„ skandynawskie	34·06	29·48
„ bałtyckie	0·23	0·40
„ zachodnio-europejskie	23·89	30·38
„ południowo-europejskie	13·14	17·13
„ pozaeuropejskie	4·11	3·29
Węgiel okrętowy	8·00	7·57
W. M. Gdańsk	3·66	2·19

Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego za granicę wynosiła w grudniu — przy 23 dniach roboczych — ok. 43·5 tys. t, a zatem wzrosła o ok. 8·5 tys. t w porównaniu z miesiącem poprzednim, przy czym wysyłka ta wynosiła z rej. śląskiego ok. 36·5 tys. t, a z rej. dąbrowskiego ok. 7 tys. t.

Przeładunek w portach Gdynia/Gdańsk w grudniu w porównaniu z listopadem wzrósł o 64 tys. t i wynosił 835 tys. t, przy czym przeładunek w Gdyni zmalał o 7 tys. t — do 505 tys. t, a w Gdańsku wzrósł o 71 tys. t — do 330 tys. t.

HUTNICCTWO

WYTWÓRCZOŚĆ HUTNICCTWA ŻELAZNEGO W GRUDNIU 1936 R. przedstawiała się — według danych tymczasowych — jak następuje (w tonach):

	1936		Grudzień 1935
	Listopad	Grudzień	
Surówka	54 235	54 792	36 903
Stal	99 785	95 059	63 033
Wytw. walcown.	72 385	67 650	42 597
Rury żel. i stal.	5 378	5 009	4 084

Sezonowe osłabienie dało się w grudniu odczuć w zakresie produkcji w wyraźnym stopniu. Jedynie wytwórczość wielkopiecowa wykazała nieznaczny wzrost, w innych zaś działach wytwórczość grudniowa była mniejsza o kilka procent niż w listopadzie. W grę tu wchodzi co prawda okres świąteczny, który do pewnego stopnia wyrównywyje to zmniejszenie w porównaniu z miesiącem poprzednim. W porównaniu z grudniem 1935 r. wytwórczość w miesiącu sprawozdawczym wykazała bardzo znaczne polepszenie.

Procentowo w porównaniu z listopadem wytwórczość grudniowa wykazała wzrost tylko w surówce o 1·1%, natomiast inne działy dały produkcję mniejszą: stalownia o 4·7%, walcownia o 6·5% i rurkownia o 6·9%. W porównaniu z grudniem 1935 r. wzrost wytwórczości wyniósł w surówce 48·2%, w stali 50·2%, w wytworach walcowniczych 58·5% i w rurach 22·8%.

WYTWÓRCZOŚĆ HUTNICCTWA CYNKOWEGO I OŁOWIANEGO W GRUDNIU 1936 R. przedstawiała się — według danych tymczasowych — jak następuje (w tonach):

	1936		Grudzień
	Listopad	Grudzień	1935
Cynk mufłowy i elektrol.	7 849	8 198	7 610
Blacha cynkowa	1 837	1 488	590
Kwas siarkowy	13 699	14 995	9 923
Ołów surowy	1 879	1 393	1 788

Widoczne polepszenie się koniunktury światowej nie odbiło się prawie zupełnie na wzroście wytwórczości polskich hut. Wytwórczość cynku wzrosła zaledwie o parę procent, a jeżeli uwzględnić większą ilość dni pracy w grudniu niż w listopadzie—to okaże się, że wytwórczość grudniowa wzrosła o niecały procent. Nieco większy wzrost nastąpił w wytwórczości kwasu siarkowego, gdzie wytwórczość dzienna w grudniu w porównaniu z listopadem zwiększyła się o 6%. W blasze cynkowej nastąpiło dosyć znaczne zmniejszenie produkcji, co głównie daje się przypisać koniunkturze sezonowej. Również znacznie spadła produkcja ołowiu, co wydaje się nienaturalnym ze względu na znaczną wyższość cen światowych i popytu na ten metal. Główną rolę odgrywają tu trudności w zdobyciu rudy. W porównaniu z wytwórczością w grudniu 1935 r. w cynku zaznaczyła się ogólna poprawa, przy tym specjalnie duża w blasze. Ołów wykazał produkcję mniejszą.

Procentowo w porównaniu z listopadem wzrosła wytwórczość cynku o 4,2% i kwasu siarkowego o 9,2%, natomiast zmniejszyła się produkcja blachy cynkowej o 18,7% i ołowiu o 25,8%. W porównaniu z grudniem 1935 r. nastąpił wzrost w cynku o 7,1%, w blasze cynkowej o 152% i w kwasie siarkowym o 50%; wytwórczość ołowiu była mniejsza o 21,9%.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

EKSPORT WŁÓKIENNICZY W LISTOPADZIE 1936 R.—Ogólny wywóz wyrobów włókienniczych kształtował się w listopadzie 1936 r. na ogół pomyślnie. Według danych delegatur Państwowego Instytutu Eksportowego w Łodzi i w Białymstoku, Syndykatu Eksportu Odzieży w Łodzi oraz Związku Eksporterów Przemysłu Włókienniczego w Bielsku wywóz ten z 3 najważniejszych okręgów wyniósł ogółem 4 440 q wartości zł 2 990 tys., co stanowi wzrost zarówno w porównaniu z listopadem 1935 r.—o 260 q (6%) wagowo oraz o zł 494 tys. (19%) wartościowo, jak i w stosunku do października 1936 r.—a mianowicie o zł 313 tys. (11%), lecz przy jednoczesnym spadku wagowo o 369 q (7%).

Okrąg łódzki reprezentował w wywozie 3 633 q wartości zł 2 596 tys. Zaznaczyć należy, iż wywóz ten wydatnie wzrósł w miesiącu sprawozdawczym, gdyż o zł 626 tys. (32%) w stosunku do listopada 1935 r., a o zł 531 tys. (25%) w porównaniu z październikiem 1936 r. dzięki wzmocnieniu eksportowi przędzy wełnianej czesankowej. Udział tej przędzy wyniósł zł 1 544 tys., gdy tymczasem przeciętna miesięczna wywozu tego artykułu w 1935 r. wahała się w granicach zł 1 miln. Zwiększenie tego wywozu nie wydaje się gospodarczo pożądane, gdyż z jednej strony przędza jest półfabrykatem, zawierającym nieznaczny odsetek robocizny, z drugiej zaś—rynek wewnętrzny nie jest obecnie „przesycony” ani zapasami wełny, ani przędzy.

Przedmiotem wywozu w omawianym miesiącu—poza przędzą—były następujące ważniejsze artykuły: tkaniny wełniane 158 q wartości zł 171 tys., przędza bawełniana wigoniowa 85 q—zł 17 tys., tkaniny bawełniane 368 q—zł 159 tys., tkaniny pluszowe i welwety wełniane 65 q—zł 78 tys., materiały filcowe 60 q—zł 39 tys., materiały i wyroby dziane bawełniane 25 q—zł 11 tys., odzież 1 223 q—zł 490 tys., stożki do kapeluszy i kapelusze 33 q—zł 52 tys., berety 9 q—zł 12 tys.

W porównaniu z październikiem 1936 r. zaznaczył się w listopadzie 1936 r. wzrost wywozu tkanin pluszowych i welwetów bawełnianych, materiałów filcowych, odzieży oraz stożków wełnianych do kapeluszy, natomiast uległy redukcji pozycje: tkanin wełnianych, tkanin bawełnianych, materiałów i wyrobów dzianych bawełnianych oraz beretów.

Eksport łódzki włókienniczy obejmował w listopadzie 1936 r. ogółem 47 krajów, przy czym najpoważniejszymi odbiorcami były (w tys. zł): Holandia—663, Anglia—500, Bułgaria—393, Austria—158, Związek Południowo-Afrykański—104, Szwecja—98. Udział rynków pozaeuropejskich wyrażał się kwotą zł 642 tys. (25%), tj. znacznie zmniejszył się w porównaniu z poprzednim miesiącem.

Przędza wełniana czesankowa była eksportowana do 18 krajów odbiorczych. Spośród ważniejszych krajów wymienić należy (w tys. zł): Holandię—496, Bułgarię—393, Anglię—253, Austrię—147.

Odzież znajdowała zbyć głównie w Anglii (zł 195 tys.), Holandii (zł 164 tys.), Związku Południowo-Afrykańskim (zł 55 tys.). W okresie 11 miesięcy ub. r. eksport odzieży wyniósł zł 6 055 tys., czyli wzrósł w porównaniu z analogicznym okresem 1935 r. o 12%. Z liczby tej—na okrąg łódzki przypada zł 5 315 tys., na okrąg białostocki—zł 740 tys. Spośród kilkudziesięciu krajów odbiorczych następujące kraje najsilniej partycypowały w okresie 11 miesięcy 1936 r. w eksporcie odzieży z Polski (w tys. zł): Anglia—2 439, Holandia—1 223, Związek Południowo-Afrykański—697, Marokko franc.—398, Szwajcaria

—121. W zakres eksportu odzieży wchodziły (w tys. zł): spodnie—2 155, ubrania wełniane i półwełniane—1 220, overalle—803, palta i płaszcze wełniane i półwełniane—621, ubrania bawełniane—396. Stan zamówień na odzież jest o 40% lepszy niż w 1935 r.

Eksport tkanin wełnianych kierowany był przeważnie do Persji (zł 58 tys.) oraz do Stanów Zjedn. (zł 59 tys.), tkanin zaś bawełnianych do Egiptu (zł 55 tys.) i Anglii (zł 28 tys.). Zaznaczyć przy tym należy, iż wywóz tkanin bawełnianych do Egiptu wykazuje znaczny posezonalny spadek.

Przeciętna wartość 1 q eksportowanych artykułów włókienniczych z okręgu łódzkiego wynosiła w listopadzie 1936 r. zł 714 wobec przeciętnej za 11 miesięcy—zł 607; wartość poszczególnych artykułów przedstawiała się następująco: przędza wełniana—zł 976, przędza bawełniana—zł 204, tkaniny wszelkie—zł 681, odzież—zł 400.

Udział ważniejszych wyrobów w wartości ogólnej włókienniczego wywozu łódzkiego w miesiącu sprawozdawczym wyniósł: przędza wełniana czesankowa—60%, odzież—19%, tkaniny wełniane—7%, tkaniny bawełniane—6%.

Z terenu białostockiego wywieziono wyrobów włókienniczych 713 q wartości zł 252 tys., czyli mniej niż w październiku 1936 r.—ze względu na okres posezonalny—o 544 q (43%) wagowo oraz o zł 125 tys. (33%) wartościowo. W zestawieniu z listopadem 1935 r. notujemy w miesiącu sprawozdawczym wzrost wartościowy o zł 19 tys. (8%) mimo zmniejszonego nieznacznie eksportu ilościowego—o 13 q (2%).

Przedmiotem wywozu w listopadzie 1936 r. były: tkaniny wełniane nieczesankowe 280 q—zł 103 tys., pledy 165 q—zł 51 tys., koce 139 q—zł 28 tys., odzież 124 q—zł 58 tys.

Tkaniny wełniane były kierowane do (w tys. zł): Związku Południowo-Afrykańskiego—29, Syrii—24, Mandzurii—22, Chin—22; pledy eksportowano przeważnie do Związku Południowo-Afrykańskiego, koce zaś do Chin.

Przeciętna wartość eksportowa 1 q wyrobów białostockich wzrosła w listopadzie 1936 r. do zł 353 (październik ub. r.—zł 300).

Produkcja eksportowa białostocka jest nastawiona obecnie na rynek południowo-afrykański. Ze względu na rozpoczęty na tym rynku sezon oraz z uwagi na opóźnienie w wykonaniu zamówień w listopadzie, należy spodziewać się w grudniu 1936 r. wzmocnienia wywozu na ten rynek. Jako artykuł eksportowy wchodzi w grę raczej tkaniny niż pledy, które spotykają się z dość ostrą konkurencją włoską.

Uruchomienie maszyn włókienniczych wyniosło w listopadzie 1936 r. 160%, biorąc za podstawę pracę na 1 zmianę, co wskazuje na pewne zmniejszenie tempa produkcyjnego (w październiku ub. r.—185%).

Sprawa powołania organizacji eksportowej nie znalazła dotychczas definitywnego rozstrzygnięcia.

Na okrąg bielski przypada w omawianym miesiącu wywóz 94 q wartości zł 151 tys. Zmniejszenie posezonalne w tym wywozie oraz pogorszenie się koniunktury na stożki wełniane do kapeluszy wobec uaktywnionej konkurencji włoskiej dają liczby spadku w porównaniu z listopadem 1935 r. w wysokości zł 151 tys. (50%), z październikiem zaś 1936 r. zł 93 tys. (38%).

Z ogólnego wywozu bielskiego—tkaniny wełniane czesankowe stanowią pozycję 33 q wartości zł 78 tys., stożki 56 q—zł 64 tys., tkaniny bawełniane 5 q—zł 9 tys. Wywóz tkanin odbywał się do 12 krajów, przy czym zbyć na rynku jugosłowiańskim wyniósł zł 40 tys. Stożki były kierowane głównie do Anglii (zł 42 tys.) i Stanów Zjedn. (zł 11 tys.).

Przeciętna wartość 1 q eksportowanych wyrobów włókienniczych bielskich wynosiła w listopadzie 1936 r. zł 1 606, tj. uległa redukcji w porównaniu z poprzednim miesiącem (zł 1 700).

Wywóz włókienniczy na podstawie omawianych danych w okresie 11 miesięcy 1936 r. w porównaniu z analogicznym okresem 1935 r. przedstawiał się następująco:

Okrąg	I÷XI 1935		I÷XI 1936		Wzrost (+) lub spadek (—) w 1936 w stos. do 1935	
	q	tys. zł	q	tys. zł	tys. zł	% wartości
Łódzki	33 879	20 611	34 253	20 554	— 57	0,2
Białostocki	18 402	6 028	22 269	7 607	+ 1 579	26
Bielski	1 391	2 348	1 945	3 004	+ 656	28
	53 672	28 987	58 467	31 165	+ 2 178	7

Jak wynika z powyższego, przeciętna wzrostu wywozu w 1936 r. pozostaje nadal na jednakowym poziomie.

Eksport włókienniczy w okresie 11 miesięcy 1936 r.—na podstawie danych Gł. Urz. Statyst.—reprezentował wartość zł 66 830 tys. Dane te dotyczą artykułów, objętych działem VIII taryfy celnej, oraz grupy 78—kapelusze, stożki, berety. Grupa surowca—lnu, konopi i innych materiałów włóknistych roślinnych wynosi w tych danych zł 22 660 tys., czyli na eksport wyrobów włókienniczych przypada wg liczb Gł. Urz. Statyst. kwota zł 44 170 tys. łącznie z grupą szmat, odpadków bawełnianych itp.

HANDEL

HANDEL ZAGRANICZNY

ORGANIZACJA POLSKIEGO INSTYTUTU ROZRACHUNKOWEGO.—W najbliższych dniach ogłoszone zostanie rozporządzenie Ministrów: Przemysłu i Handlu oraz Skarbu, wydane w porozumieniu z Ministrami: Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Spraw Zagranicznych o statucie Polskiego Instytutu Rozrachunkowego. Również ustalony już został skład osobowy władz Instytutu, co pozwala mu na rozpoczęcie faktycznej działalności w najbliższym czasie.

Statut, nadany Polskiemu Instytutowi Rozrachunkowemu wyżej wspomnianym rozporządzeniem, stanowi wraz z dekretem Prezydenta Rzplitej z dn. 3/XI 1936 r. podstawę dla działalności Instytutu. Postanowienia statutu rozszerzają i uzupełniają przepisy dekretu, dotyczące siedziby, zakresu działania, uprawnień, spraw finansowych i rachunkowości oraz organizacji Instytutu.

Jak wiadomo, Polski Instytut Rozrachunkowy jest instytucją prawa publicznego i posiada osobowość prawną. Siedzibą Instytutu jest m. st. Warszawa. Działalność Instytutu obejmuje polski obszar celny. Instytut może posiadać delegatury w kraju i za granicą. Ma on prawo używania pieczęci z godłem państwowym.

Zakres działania Polskiego Instytutu Rozrachunkowego obejmuje: 1) czynności, związane z wykonaniem umów rozrachunkowych, zawartych przez Państwo lub uprawnione instytucje z państwami lub instytucjami zagranicznymi, w zakresie, w jakim zostaną przekazane przez Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z właściwymi ministrami; 2) zawieranie—na zlecenie tegoż Ministra—umów wykonawczych, dotyczących techniki rozrachunkowej, z instytucjami zagranicznymi oraz wykonywanie tych umów; 3) czynności, wynikające z przeprowadzania obrotu kompensacyjnego i rozrachunkowego z zagranicą w zakresie, zleconym przez Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z właściwymi ministrami, i 4) czynności, powierzone przez Komisję Obrotu Towarowego w zakresie obrotu towarowego z zagranicą i z W. M. Gdańskiem.

Odnosnie spraw finansowych statut postanawia, że na pokrycie wydatków Polski Instytut Rozrachunkowy ma prawo pobierania opłat manipulacyjnych, których wysokość uchwała Rada Instytutu. Ponadto na rzecz Instytutu przypadają odsetki od administrowanych przezeń funduszy.

Rokiem administracyjnym Instytutu jest rok kalendarzowy. Preliminarz wydatków i dochodów Instytutu na rok następny zatwierdza na wniosek Instytutu Minister Przemysłu i Handlu oraz Minister Skarbu—podobnie, jak i preliminarze dodatkowe na wydatki, nieprzewidziane w budżecie. Za każdy miniony rok administracyjny Dyrekcja sporządza zamknięcie rachunkowe i przedstawia je Radzie Instytutu i Komisji Rewizyjnej. Uchwalone zamknięcie rachunkowe przedstawia Instytut do zatwierdzenia Ministrom: Przemysłu i Handlu oraz Skarbu. Zatwierdzone zamknięcie rachunkowe ogłasza Instytut w „*Monitorze Polskim*”.

Organami Instytutu są: Prezes, Rada, Dyrekcja i Komisja Rewizyjna.

Prezesa Instytutu powołuje i odwołuje Minister Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Skarbu oraz Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych spośród sfer gospodarczych. Do zakresu działania Prezesa Instytutu należy wykonywanie zwierzchniego nadzoru nad działalnością Polskiego Instytutu Rozrachunkowego. Prezes czuwa, aby działalność Instytutu odpowiadała wytycznym, ustalonym w zarządzeniach Ministra Przemysłu i Handlu, zwołuje posiedzenia Rady, przewodniczy Radzie i czuwa nad wykonywaniem uchwał Rady. Prezes ma prawo wglądać we wszystkie czynności Instytutu, badać księgi, dokumenty i żądać wszelkich wyjaśnień od Dyrekcji. Prezesowi służy prawo uczestniczenia w obradach Dyrekcji z głosem doradczym.

Rada Instytutu składa się z Prezesa Instytutu, jako przewodniczącego, oraz z 10 członków i tyluż zastępców, z których po 1 członku i zastępcy powołują Ministrowie: Przemysłu i Handlu, Skarbu, Rol-

nictwa i Ref. Roln., Spraw Zagranicznych, oraz Prezes Banku Polskiego; 2 członków i 2 zastępców powołuje Minister Przemysłu i Handlu na wniosek samorządu przemysłowo-handlowego, oraz 1 członka i 1 zastępcę—na wniosek samorządu rzemieślniczego; pozostałych 2 członków i ich zastępców powołuje Minister Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych na wniosek samorządu rolniczego. Ponadto, w zakresie, przewidzianym przez porozumienie polsko-gdańskie, w skład Rady może wchodzić przedstawiciel W. M. Gdańska.

Rada wybiera ze swego grona pierwszego i drugiego wiceprzewodniczącego Rady, którzy zastępują Prezesa Instytutu w charakterze przewodniczącego Rady w razie jego nieobecności.

Zwyczajne posiedzenie Rady zwołuje Prezes Instytutu co najmniej raz na miesiąc. Prezes zwołuje ponadto nadzwyczajne posiedzenia Rady na żądanie Dyrekcji lub Komisji Rewizyjnej oraz na wniosek co najmniej 2 członków Rady. Do ważności uchwał Rady potrzebna jest obecność na posiedzeniu Prezesa Instytutu lub—w razie jego nieobecności—zastępującego go wiceprzewodniczącego Rady oraz co najmniej 5 członków lub ich zastępców. Uchwały zapadają większością głosów. W razie równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego. Członkowie Dyrekcji Instytutu biorą udział we wszystkich posiedzeniach Rady z głosem doradczym.

Dyrekcja składa się z Naczelnego Dyrektora oraz dyrektorów, których liczbę określi regulamin. Wobec przewidywanego rozrostu prac Instytutu określenie liczby dyrektorów w statucie nie wydawało się celowe, natomiast wskazane było pozostawienie tu większej elastyczności. Regulamin określi sprawy, wymagające kolegiального załatwienia i uchwały Dyrekcji, jak też ustali zakres działania dyrektorów i sposób zastępowania nieobecnych dyrektorów. Naczelnym Dyrektorem, lub upoważnionym dyrektorem, reprezentuje Instytut wobec władz, sądów i osób trzecich. Do Naczelnego Dyrektora należy bezpośrednio kierownictwo pracami Instytutu i nadzór służbowy nad personelem Instytutu, jako też przyjmowanie i zwalnianie pracowników Instytutu. Dyrekcja jest organem wykonawczym Instytutu. Do jej zakresu działania należy załatwianie wszelkich spraw, nie zastrzeżonych innym organom Instytutu.

Komisja Rewizyjna składa się z przewodniczącego, jego zastępcy oraz 3 członków, powoływanych przez Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu. Komisja Rewizyjna kontroluje czynności finansowe Instytutu, bada stan jego gospodarki oraz dokonywa rewizji ksiąg, dokumentów i zasobów kasowych. Odpisy protokołów posiedzeń winna Komisja przesłać do wiadomości Ministrów: Przemysłu i Handlu oraz Skarbu.

Statut postanawia, że Prezes, członkowie Rady i Komisji Rewizyjnej nie mogą w czasie trwania mandatu, poza czynnościami, przewidzianymi w statucie, podejmować się dla Instytutu żadnych płatnych czynności, ani zawierać z nim umowy o najem usług, dostawy, wykonanie robót itp., albo też występować w stosunku do niego w charakterze przedstawicieli lub pełnomocników zainteresowanych stron.

Prezes, członkowie Rady, Dyrekcji i Komisji Rewizyjnej, jak również pracownicy Instytutu obowiązani są zachowywać tajemnicę we wszystkich sprawach Instytutu, uznanych za poufne oraz dotyczących prywatnych interesów klientów Instytutu.

Zgodnie z postanowieniami dekretu o Polskim Instytucie Rozrachunkowym oraz statutu—ustalony został skład osobowy władz Instytutu w sposób następujący:

Na Prezesa Instytutu powołany został P. Prof. Feliks Młynarski.

Do Rady Instytutu powołani zostali: z ramienia Min. Przem. i Handlu—P. Nacz. Wydz. St. Budzyński, na zastępcę—P. Fabijański; z ramienia Min. Roln. i Ref. Roln.—P. Nacz. Wydz. Dr Tadeusz Pilch; z Min. Spraw Zagranicznych—P. Radca Dr Lubaczewski, na zastępcę—P. Radca Vetulani; z Banku Polskiego—P. Dyr. Dr Z. Karpiński, na zastępcę—P. Dyr. Mierzyński; na wniosek samorządu przemysłowo-

handlowego powołani zostali PP.: na członków Rady—b. Minister Inż. M. Szydłowski i Prez. St. Barcikowski; na zastępców—Dyr. Izby Przem.-Handlowej w Gdyni Dr Kulikowski i Sędzia Handl. M. Mayzel; na wniosek samorządu rolnego powołano: na członków—Prezesa P. Z. P. Z. St. Królikowskiego i Dyr. B. Przedpełskiego; na zastępcę—Dra Babińskiego; na wniosek samorządu rzemieślniczego powołano na członka Rady Dyr. R. Ablamowicza, na zastępcę—P. Kioka.

Należy spodziewać się, że Polski Instytut Rozrachunkowy rozpocznie przejmowanie agend od Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego, poczynając od dn. 1/II 1936 r.

HANDEL WEWNĘTRZNY

HANDEL HURTOWY

Zgodnie z terminologią ustawy o państwowym podatku przemysłowym do I kategorii przedsiębiorstw handlowych zaliczane są przedsiębiorstwa, zajmujące się handlem hurtowym, tzn. zakupem i zbytem wszelkiego rodzaju towarów, o ile te operacje przybierają charakter obrotów masowych (ponad zł 500 tys. rocznie) i odbywają się przeważnie w większych partiach, sprzedawanych głównie kupcom i przemysłowcom. Z uwagi jednak na sformułowanie w tejże ustawie zakresu działania przedsiębiorstw handlowych II kategorii (sprzedaż detaliczna towarów zarówno spożywców, jak i kupcom) niesposób uważać I kategorii za wyłączną reprezentację hurtu. W każdym bądź razie przedsiębiorstwa handlowe I kat. stanowią gros handlu hurtowego, a ich wielkość (obrotu ponad zł ½ miln. rocznie) daje właściwą miarę hurtu.

Statystyka władz wymiarowych stwierdza, że z końcem 1935 r. przedsiębiorstwa, które wykupiły świadectwa przemysłowe I kat. typu handlowego, było 600¹⁾. W powyższej liczbie mieści się jednak ponad połowa zakładów, których nie można zaliczyć do handlu „sensu stricto”, a w żadnym razie do handlu hurtowego. Dopiero odejmując 92 zakłady gastronomiczne, 5 hoteli, 137 instytucyj pieniężno-kredytowych, 21 zakładów ubezpieczeń prywatnych, 39 przedsiębiorstw komunikacyjnych, transportowych, ekspedycyjnych i magazynowych, 11 aptek, 26 przedsiębiorstw rozrywkowych oraz kilkanaście różnych, z handlem jako takim niezwiązanych, tudzież wprowadzając pewne poprawki do danych „Małego Rocznika”, otrzymamy, iż na handel hurtowy składa się zaledwie 203 przedsiębiorstwa.

Z tej ostatniej liczby na handel artykułami spożywczymi wszelkiego typu przypada 58 firm, na handel manufakturą, galanterią i konfekcją—18, na handel artykułami budowlanymi i opałowymi—51, na handel surowcami, półfabrykatami i wyrobami gotowymi branży metalowej—29, na handel artykułami przemysłu chemicznego—10 itd. Pod względem rozmieszczenia geograficznego przedsiębiorstw handlowych I kat. pierwszeństwo przypadło b. dzielnicy rosyjskiej, ściślej—województwom centralnym, gdzie posiada swą siedzibę 109 przedsiębiorstw, podczas gdy na woj. zachodnie przypadło 67, a na południowe—21, a na wschodnie—tylko 6 przedsiębiorstw. 75 firm, czyli 37% ogółu hurtu I kat., ma swą siedzibę w Warszawie, co wydaje się zupełnie naturalne. W stosunku do liczby mieszkańców na plan pierwszy wysunie się jednak b. zabór pruski, gdzie na 1 przedsiębiorstwo handlowe I kat. przypadnie tylko 70 tys. mieszkańców, gdy w woj. centralnych przeciętna ta wyniesie 130 tys., w woj. południowych—420 tys., a w woj. wschodnich—niepełna 1 miln. Liczby te odpowiadają stopniowi „dojrzałości” kapitalistycznej poszczególnych dzielnic kraju.

Długotrwały kryzys poczynił w stanie posiadania handlu hurtowego b. poważne szkody, uwidoczniające się w dotkliwym spadku ilości przedsiębiorstw handlowych I kategorii. W drugiej linii do zmniejszenia ilości tych przedsiębiorstw przyczyniło się zwiększenie siły kupna złotego, dzięki czemu szereg firm hurtowych, zatrzymujących obroty ilościowe na poziomie niezmiennym, spadł do II kat. (poniżej zł ½ miln. obrotu rocznie). Pewną rolę musiały także odegrać i ulgi podatkowe. W ogólnym rezultacie z 304 przedsiębiorstw, istniejących z końcem 1932 r., handel hurtowy został zredukowany do 203, a zatem dokładnie o 1/3. Naj-

bardziej ucierpiał handel maszynami i narzędziami rolniczymi, bo grupa ta w 1935 r. już w ogóle nie występuje; dotkliwe straty, sięgające połowy stanu z 1932 r., poniósł handel artykułami spożywczymi, manufakturą, maszynami, narzędziami i artykułami technicznymi oraz elektro- i radiotechnicznymi.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, iż w II kat. znajduje się 20 tys., a w III kat.—ok. 120 tys. przedsiębiorstw handlowych, to liczba 600 (biorąc formalnie) przedsiębiorstw I kat. posiada wymowę niezwykle charakterystyczną. Świadczy ona z całą pewnością o słabości ilościowej handlu hurtowego w Polsce. Można by, co prawda, przypuszczać, iż mała ilość firm jest odpowiednikiem daleko idącej koncentracji w handlu hurtowym; zbyt gwałtowne przejście od I do II kat. dowodzi jednak, że zjawisko koncentracji jest polskiemu hurtowi dość obce i dalekie. Należałoby raczej twierdzić, iż Polska nie posiada w szerszej skali handlu hurtowego, o ile się, rzecz prosta, przyjmie w założeniu, że podział na kategorie świadectw przemysłowych odpowiada podziałowi funkcji i zakresu poszczególnych form (działów) handlu.

K. S.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 14/XII 1936 r. ÷ 2/I 1937 r. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	14 ÷ 19/XII	21/XII 1936 ÷ 2/I 1937	Wzrost
Pszenica			
Warszawa	25'75	26'00	0'9
Poznań	24'63	24'95	1'3
Lwów	23'44	23'56	0'5
Średnia	24'58	24'84	0'9
Ż y t o			
Warszawa	19 75½	21'25	7 6
Poznań	19'75½	20'75½	5'0
Lwów	18'90	19'56	3'4
Średnia	19'47	20 52	5'3
O w i e s			
Warszawa	16'00	16'50	3,1
Poznań	16'12½	16'25	0'8
Lwów	15'31	15'31	—
Średnia	15'81	16'02	1'3
Jęczmień browarowy			
Warszawa	26 00	26'00	—
Poznań	24 50	24'50	—
Lwów	25 12½	25 12½	—
Średnia	25'20	25'20	—
Jęczmień zwykły			
Warszawa	21'75	21'75	—
Poznań	21'13	21'13	—
Lwów	—	—	—
Średnia	21'44	21'44	—

— Mocniejsze usposobienie, jakie cechowało rynek zbóż i przetworów w okresie, poprzedzającym sprawozdawczy (o d 28 do 31 g r u d n i a) utrzymywało się nadal, ale tylko na giełdach prowincjonalnych; również i przeciętne dzienne obroty wykazywały stabilizację. Na giełdzie poznańskiej ruch zwykły objął (zwyżki—w zł na 100 kg): żyto 0'75, wszystkie rodzaje i gatunki mąki żytniej 0'75, otręby pszenne średnie i grube oraz otręby żytnie 0'25; natomiast na giełdzie warszawskiej owsie I standart zniżykował o zł 0'50 na 100 kg.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 3 903 t, w tym 2 442 t żyta (dla okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, odpowiednio liczby wynosiły: 10 155 i 4 727).

W roku 1936 na giełdzie zbożowo-towarowej w Warszawie dokonano ogółem 39 985 transakcyj na 628 342 t, w tym: żyta—6 843 transakcyj na 189 079 t, pszenicy—1 287 transakcyj na 21 038 t, jęczmienia—3 078 transakcyj na 91 511 t i owsa—2 362 transakcyj na 69 425 t.

Warszawa.—Ceny hurtowe według cedyły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu poprze-

¹⁾ „Mały Rocznik Statystyczny”, str. 54.

dającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica jednolita 748 grl 26:00÷26:50, —zbierana 737 grl 25:50÷26:00, żyto I standart 639 grl 21:00÷21:50, —eksportowe 706÷712 grl 21:00÷21:50, —II standart 681 grl 20:50÷21:00, jęczmień browarny 678÷684 grl 25:50÷26:50, —o wadze 673÷678 grl 22:50÷23:00, —o wadze 649 grl 21:50÷22:00, —o wadze 620:5 grl 20:75÷21:00, owies I standart 460 grl 16:75÷17:25 (17:25÷17:50), —eksportowy 478÷488 grl 17:25÷17:50, —II standart 435 grl 16:25÷16:75, mąka pszenna: I gat. 0÷20% 43:00÷44:00, —I gat. 0÷45% 41:00÷42:00, —I gat. B 0÷55% 39:00÷40:00, —I gat. C 0÷60% 38:00÷39:00, —I gat. D 0÷65% 37:00÷38:00, —II gat. A 20÷55% 36:00÷37:00, —II gat. B 20÷65% 34:00÷36:00, —II gat. D 45÷65% 31:00÷32:00, —II gat. F 55÷65% 30:00÷31:00, —II gat. G 60÷65% 29:00÷30:00, —pastewna 21:00÷22:00, mąka żytnia wyciągowa: I gat. 0÷30% 30:00÷31:00, —I gat. 0÷50% 30:00÷31:00, —I gat. 0÷65% 29:00÷30:00, —II gat. 50÷65% 24:50÷25:50, —razowa 0÷95% 24:00÷25:00, —poślednia ponad 65% 18:50÷19:00, otręby pszenne grube z przemiału standartowego 13:50÷14:00, —średnie z przemiału standartowego 12:50÷13:00, —miałkie 12:50÷13:00, otręby żytnie z przemiału standartowego 12:75÷13:25.

Poznań.—Ceny hurtowe według cedyły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet Poznań dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica 24:75÷25:00, żyto 21:00÷21:25 (20:25÷20:50), jęczmień 630/640 grl 20:00÷20:25, —667/676 grl 21:00÷21:25, —700/715 grl 22:25÷23:00, —browarny 23:50÷25:50, owies 16:00÷16:50, mąka wraz z workiem: pszenka I gat. A 0÷20% 40:75÷41:75, —I gat. A 0÷45% 39:75÷40:25, —I gat. B 0÷55% 38:25÷38:75, —I gat. C 0÷65% 37:75÷38:25, —I gat. D 0÷65% 36:75÷37:25, —II gat. A 20÷55% 35:75÷36:25, —II gat. B 20÷65% 35:00÷35:50, —II gat. D 45÷65% 32:00÷33:00, —II gat. F 55÷65% 28:00÷29:00, —II gat. G 60÷65% bez notowań, —III gat. 65÷70% 21:50÷22:50, —III gat. B 70÷75% 18:50÷19:50, mąka żytnia wyciągowa I gat. 0÷30% 30:50÷30:75 (29:75÷30:00), —I gat. 0÷50% 30:00÷30:25 (29:25÷29:50), —I gat. 0÷65% 28:25÷28:75 (27:50÷28:00), —II gat. 50÷65% 21:00÷21:50 (20:25÷20:75), —poślednia ponad 65% 19:25÷19:75 (18:50÷19:00), otręby pszenne średnie z przemiału standartowego 13:00÷13:75 (12:75÷13:50), —grube z przemiału standartowego 14:00÷14:50 (13:75÷14:25), otręby żytnie z przemiału standartowego 13:75÷14:25 (13:50÷14:00), otręby jęczmienne 14:00÷15:25.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 28 do 31 grudnia 1936 r.

Okres sprawozdawczy, pokrywający się z ultimo rocznym, przyniósł zasadniczo poprawę notowań niemal wszystkich akcji. Obroty, w związku ze wspomnianym ultimo i trwającym jednocześnie okresem świątecznym, były ograniczone i koncentrowały się, jak zwykle zresztą, wokół akcji Banku Polskiego, zwiększających o zł 1:50. Jeszcze poważniejszy zysk kursowy odnotowały akcje: Habersbuscha i Schielego w wysokości zł 2:00 oraz Warsz. Tow. Kopalń Węgla—zł 1:75; wreszcie

akcje Warsz. Tow. Fabryk Cukru zamknęły okres sprawozdawczy zyskiem w wysokości zł 0:75, a akcje Lilpopy—zł 0:60. Akcje: Ostrowca i Starachowic—po mocniejszym początku—straciły po zł 0:25.

Giełdy prowincjonalne wykazywały niemal zupełną apatię w zakresie obrotów akcyjnymi.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (wałuta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu ¹⁾
w z ł z a a k c j e				
Bank Handlowy w Warszawie	zł 100	.	.	40'00
Bank Polski	zł 100	107 50 (96'50)	106'00 (96'00)	107'50 (96'25) -96'50
Warsz. Tow. Fabryk Cukru	zł 100	29'00 (33'50)	28'00 (32'50)	29'00 (33'00) -33'50
Warsz. Tow. Kopalń Węgla	zł 100	16'25 (12'00)	15'00 (11'75)	16'00 -16'25 (12'00) -11'75
Przemysł Metalowy „Granat”	zł 100	.	.	78'00
Lilpop	zł 25	14'00 (9'00)	13'25 (7'25)	13'75 -14'00 (9'00)
Ostrowiec	zł 50	25'50	25'25	25'25 (18'50)
Starachowice	zł 100	32'75	32'25	32'75 (31'00) -32'00
Habersbusch i Schiele	zł 100	40'00	37'00	39'00 -40'00 (33'00)

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje—w zł: Chybie 67'00.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł: Bank Cukrownictwa 62'00, Hotel Bristol w Warszawie 312'50.

CŁO ORAZ REGULAMENTACJA

DODATKOWY PROTOKÓŁ DO PROWIZORYCZNEGO UKŁADU HANDLOWEGO POLSKO-FRANCUSKIEGO Z DN. 18/VII 1936 R.—Ministerstwo Skarbu zwróciło uwagę wszystkim dyrekcji ceł i urzędów celnych, że rozporządzenie Prezydenta Rzplitej, ogłoszone w dn. 7/XII 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 90/1936, poz. 623, wprowadziło z dniem tym w życie niektóre postanowienia protokołu dodatkowego z dn. 18/VII 1936 r. do prowizorycznego układu handlowego polsko-francuskiego z tej samej daty („Dz. Ust. R. P.” Nr 66/1936, poz. 482).

Mocą postanowień wymienionego protokołu dodatkowego zostały zniesione cła przywozowe na szereg towarów—bądź drogą udzielenia nowych zniżek konwencyjnych, bądź powiększenia dotychczas istniejących.

Nowe zniżki konwencyjne zostały udzielone na towary następujące: karczochy (poz. t. c. 49), szparagi w okresie I/II—31/III (poz. t. c. 49), kwiaty również gałązki z owocami lub kwiatami—cięte: świeże, sprowadzane w okresie od 1/XII do końca lutego (poz. t. c. 87 p. 1 lit. a), suche, farbowane lub inaczej preparowane (poz. t. c. 87 p. 2), bukiety, wieńce i inne wyroby, z innych materiałów niż naturalne kwiaty i liście, a objętych pozycjami t. c. 86 i 87 (poz. t. c. 88 p. 2).

Powiększenie istniejących już zniżek konwencyjnych (tych, które obowiązywały dotychczas na mocy samego układu prowizorycznego polsko-francuskiego z dn. 18/VII 1936 r.) dotyczy towarów następujących: kwiaty również gałązki z owocami lub kwiatami—cięte, świeże, sprowadzane w okresie I/III÷30/XI (poz. t. c. 87 p. 1 lit. b), bukiety,

ty, wieńce i inne wyroby z naturalnych, kwiatów i liści (poz. t. c. 88 p. 1), sery: Roquefort, Brie, Camembert, Pont l'Évêque, Port Salut (poz. t. c. 128 z p. 4; warunki stosowania do wymienionych serów cła konwencyjnego pozostały bez zmiany), oliwa w naczyniach powyżej 2 kg (poz. t. c. 205 p. 2 lit. a), oliwa w naczyniach 2 kg i mniej — z bezpośrednim opakowaniem (poz. t. c. 205 p. 2 lit. b), wina winogronowe nie musujące o mocy 16^o alkoholu i mniej, w innych naczyniach niż cysterny, balony, gąsiory i beczki (poz. t. c. 280 p. 1 lit. c), wina szampańskie (poz. 282 p. 1).

Wyjaśnienia, dotyczące stosowania stawki celnej konwencyjnej francuskiej na sery²⁾, podane w okólniku Min. Skarbu L. D. IV 26597/3/36 z dn. 10/XI 1936 r. („Dz. Urz. Min. Skarbu” Nr 31/1936, poz. 943), nie ulegają zmianie.

OGRANICZENIE WARUNKOWEJ ODPRAWY CELNEJ SAMOCHODÓW I MOTOCYKLI, ZAREJESTROWANYCH NA OBSZARZE LITWY.—Min. Skarbu zawiadomiło okólnikiem dyrekcje ceł i urzędy celne, że Automobilklub Polski w Warszawie rozwiązał

¹⁾ Ostatni kurs w tygodniu pokrywa się z kursem na ultimo roku; w nawiasach — ultimo 1935 r.

²⁾ P. punkt 2 notatki „Wykonanie celne niektórych postanowień prowizorycznego układu handlowego polsko-francuskiego”—„Polska Gospodarcza” zesz. 49/1936, str. 1478.

umowę tryptykową z Litewskim Klubem Automobilowym (Lietuvos Automobiliu Klubas), wobec czego skreślono nazwę tego klubu z wykazu, stanowiącego załącznik do okólnika Ministerstwa Skarbu z dn. 12/VI 1936 r. L. D. IV 9556/1/36 w sprawie złożenia przez Automobilklub Polski w Warszawie gwarancji za należności celne i inne od samochodów i motocykli („Dz. Urz. Min. Skarbu” Nr 16, poz. 517), i w związku z tym z dniem 1/I 1937 r. tryptyki i książeczki z przepustkami granicznymi, wystawione przez wymieniony Litewski Klub Automobilowy, nie są uznawane.

Jednocześnie Min. Skarbu poleciło nie odprawiać na tryptyki i książeczki z przepustkami, wystawione przez inne kluby, samochodów i motocykli, zarejestrowanych na obszarze Litwy (łącznie z Kłajpedą) i z tego tytułu posiadających tablice z literami L. T.

Poza tym polecono nie stosować do samochodów i motocykli, zarejestrowanych na obszarze Litwy, warunkowej odprawy celnej, przewidzianej w § 1 rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 18/VII 1935 r. o odprawie celnej środków przewozowych („Dz. Ust. R. P.” Nr 60, poz. 387).

Samochody i motocykle, zarejestrowane na obszarze Litwy (i Kłajpedy), które znajdują się na polskim obszarze celnym przed dniem 1/I 1937 r., odprawiane są przy wyjeździe bez przeszkód.

Zawarte w okólniku ograniczenia, dotyczące odprawy celnej samochodów i motocykli, zarejestrowanych na obszarze Litwy (i Kłajpedy) — nie mają zastosowania do osób, zajmujących stanowiska dyplomatyczne i konsularne, legitymujących się przepustkami, wydawanymi przez ambasady i poselstwa polskie względnie konsulaty polskie w myśl § 19 przytoczonego wyżej rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 18/VII 1935 r. o odprawie celnej środków przewozowych.

W końcu okólnika zaznaczono, że zarządzenie to nie narusza w niczym postanowień układu tymczasowego między Polską i Litwą z dn. 7/XI 1928 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 29/1929, poz. 285), dotyczących ułatwień, przyznanych mieszkańcom-właścicielom gruntów, położonych po obu stronach granicy polsko-litewskiej.

PODAWANIE WARTOŚCI TOWARÓW PRZY ZGŁOSZENIU TOWARÓW DO ODPRAWY CELNEJ.—W związku z § 47 (zgłoszenie ustne) i § 48 (zgłoszenie na piśmie) przepisów wykonawczych do prawa celnego Min. Skarbu okólnikiem z dn. 5/XII 1936 r. L. D. IV 27429/3/36 wyjaśniło, że podawanie wartości towaru przy pisemnym zgłoszeniu jest obowiązkowe tylko przy takich towarach, od których cło wymierza się ad valorem. W praktyce zatem obowiązek podawania wartości towaru istnieje przy zgłoszeniach na piśmie do odprawy celnej ostatecznej samochodów, podwozi i ciągników, clonych według poz. 1136–1138 taryfy celnej, przy czym wartość ta musi być udowodniona certyfikatami. W przypadkach zgłaszania do odprawy celnej innych towarów podawanie wartości towarów nie jest obowiązkowe, gdyż wartość dla wymiaru cła jest bez znaczenia. Wpisanie jednak do zgłoszenia celnego wartości towaru nie powoduje odrzucenia zgłoszenia jako wadliwego, a urzędy celne nie mają tylko obowiązku sprawdzania tej wartości.

Przy odprawie celnej na podstawie zgłoszenia ustnego (§ 47 przep. wykonawczych do prawa celnego) towarów, co do których istnieje również obowiązek zgłoszenia statystycznego, strona obowiązana jest podać urzędowi celnemu wartość towaru, którą urząd celny wypisuje w zgłoszeniu. W tych bowiem przypadkach III egz. zgłoszenia celnego (tzw. oznajmienie statystyczne) służy dla celów statystyki celnej.

Wnioski stron o poprawienie wartości towarów, wskazanej w zgłoszeniach celnych, postawione po wypuszczeniu towaru do wolnego obrotu — nie mogą być uwzględniane przez urzędy celne, gdyż poprawianie takie nie znajduje uzasadnienia w obowiązujących przepisach celnych.

Te same zasady odnoszą się również do zgłoszeń przy wywozie towarów za granicę.

Powyższe wyjaśnienie Min. Skarbu nie narusza przy tym przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 11/IV 1930 r. w sprawie statystyki celnej („Dz. Ust. R. P.” Nr 40, poz. 350) o obowiązku wskazywania wartości towarów w zgłoszeniach statystycznych.

WARUNKOWA ODPRAWA CELNA PRZYWOZOWA KROJÓW PAPIEROWYCH, SPROWADZANYCH Z ZAGRANICY NA NIEPEWNA SPRZEDAŻ.—Min. Skarbu zarządzeniem z dn. 15/XII 1936 r. L. D. IV 25022/1/36 upoważniło urzędy celne I klasy do zezwalania — na zasadzie art. 50 p. 11 prawa celnego — na dokonywanie warunkowej odprawy celnej przywozowej krajów papierowych (szablony krawieckie), sprowadzanych z zagranicy przez krajowe firmy na niepewną sprzedaż.

Pozwolenia takie mogą być wydawane pod warunkiem, że zabezpieczenie przypadających należności celnych oraz przewidziane w § 67 ust. 3 przepisów wykonawczych do prawa celnego zabezpieczenie powrotnego wywozu warunkowo odprawnionego towaru w sumie odpowiadającej jego wartości zostaną zgłoszone przez stronę w gotówce.

Niezależnie od tego powinny być przestrzegane postanowienia §§ 59–69 przepisów wykonawczych do prawa celnego, określające postępowanie przy odprawie warunkowej towarów.

PRZEDSTAWIANIE ŚWIADECTW ROZRACHUNKOWYCH PRZY WYWOZIE WĘGLA I KOKSU.—Przy wywozie węgla i koksu do: Bułgarii, Jugosławii, Rumunii, Turcji i Węgier urzędy celne — zgodnie z zarządzeniem Min. Skarbu z dn. 7/XII 1936 r. L. D. IV 27842/3/36 — mają obowiązek żądać od stron przedstawiania świadectw rozrachunkowych, przewidzianych w obwieszczeniu Ministra Skarbu z dn. 15/V 1936 r. W razie nieprzedstawienia świadectwa rozrachunkowego odprawa wywozowa węgla i koksu nie może być dokonana.

Jedynie w wypadkach wywozu węgla i koksu do Włoch i posiadłości włoskich przedstawianie świadectw rozrachunkowych nie jest wymagane.

UZNAWANIE ŚWIADECTW POCHODZENIA, PRZEDSTAWIANYCH W ZWIĄZKU Z POZWOLENIAMI NA PRAWO PRZYWOZU.—W związku z przepisem § 4 ust. 4 rozporządzenia Min. Przemysłu i Handlu z dn. 8/V 1936 r. o warunkach udzielania pozwoleń na prawo przywozu itd. („Dz. Ust. R. P.” Nr 36, poz. 281) Min. Skarbu wyjaśniło, że w przypadkach przywozu towarów nie bezpośrednio z kraju pochodzenia, lecz za pośrednictwem kraju innego, świadectwa pochodzenia, wymagane w związku z pozwoleniami przywozu, mogą być wystawiane również w tym innym kraju, lecz tylko wówczas, gdy w warunkach pozwolenia inaczej nie zastrzeżono.

O ile jednak w pozwoleniu przywozu jest warunek przedstawiania świadectwa pochodzenia, wystawionego i wizowanego w kraju pochodzenia towaru, to bez takiego świadectwa pochodzenia pozwolenie przywozu nie może być zastosowane, nawet gdyby strona przedstawiła, celem zastosowania cła konwencyjnego, świadectwo pochodzenia, wystawione i wizowane w kraju innym.

Obecnie Min. Przemysłu i Handlu udziela pozwoleń z zastrzeżeniem powyższego warunku na przywóz towarów z następujących krajów: Argentyna, Brazylia, Chile, Guatemala, Haiti, Kolumbia, Meksyk, Paragwaj, El Salvador i Urugwaj.

ŚRODKI LECZNICZE, SPROWADZANE BEZ ZAREJESTROWANIA I BEZ ZEZWOLEŃ MINISTRA SKARBU ORAZ ZAŚWIADCZEŃ WOJEWÓDZKIEJ WŁADZY ADMINISTRACJI OGÓLNEJ.—Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że postanowienie p. 2 ust. III § 24 przepisów wykonawczych do prawa celnego („Dz. Ust. R. P.” Nr 90/1934, poz. 820) jako autonomiczne dotyczy towarów, które podług autonomicznej wykładni należą do poz. 384 taryfy celnej, względnie do uwagi, umieszczonej po tej pozycji.

Towary, które konwencyjnie zostały przydzielone do poz. 384 taryfy celnej, a autonomicznie nie byłyby clone ani według tej pozycji, ani według uwagi do tej pozycji — nie podlegają postanowieniu p. 22 ust. III § 24 przepisów wykonawczych do prawa celnego, tzn. że np. elbon, stanowiący związek chemiczny organiczny, w stanie niedawkowanym, jako autonomicznie clone według poz. 490 p. 2 tar. celn. (a tylko przez układ dodatkowy z dn. 3/II 1934 r. do konwencji handlowej polsko-szwajcarskiej z dn. 26/VI 1926 r. przydzielony do poz. 384) nie podlega postanowieniu p. 2 ust. III § 24 przepisów wykonawczych do prawa celnego — nie wymaga się przeto przy przywozie tego produktu w stanie niedozowanym ani zarejestrowania ani uzyskiwania zezwoleń, o których jest mowa w p. 2 ust. III § 24 przepisów wykonawczych do prawa celnego.

WYJAŚNIENIA TARYFOWE.—Ministerstwo Skarbu ogłosiło następujące wyjaśnienia taryfowe do poszczególnych pozycji taryfy celnej przywozowej:

Do poz. 256.—Konserwy rybne z ryb gatunków *clupea spratus* i *clupea harengus* (szproty i śledzie), przyrządzone w inny sposób niż wymieniony w pp. 1 i 2 poz. 256 tar. celn. oraz przyrządzone w sposób wskazany w pp. 1 i 2 poz. 256, lecz z dodatkiem korzeni, przypraw itp. — podlegają oczeniu według poz. 256 p. 3 taryfy celnej, chociażby nadchodziły pod nazwą „anchois”.

Konserwy rybne z właściwych sardeli (*anchois*), tj. z ryb gatunku „*engraulis encrasicolus*”, przyrządzone w oliwie, sosach, faszerowane itd. — podlegają oczeniu według poz. 256 p. 4 tar. celn. (okólnik Min. Skarbu z dn. 7/XII 1936 r. L. D. IV 29815/2/36).

Do poz. 834 i 137.—Jelita sztuczne (zastępujące w wyrobach masarskich jelita naturalne), wykonane z niebarwionego względnie barwionego pergaminu roślinnego — podlegają zasadniczo oczeniu według poz. 834 p. 1 lit. a tar. celn. jako osobno niewymienione wyroby z papieru bez ozdób i bez dodatku innych materiałów. Jeżeli jednak towar ten nadchodzi z kraju traktatowego i jest pokryty należycie wystawionym świadectwem pochodzenia — to podlega oczeniu według poz. 137 p. 2 lit. b taryfy celnej, obejmującej jelita naturalne suszone, i korzysta z obecnie obowiązującej stawki konwencyjnej w wysokości zł 300 od 100 kg, zgodnie z polsko-czechosłowacką umową handlową z dn. 10/II 1934 r. (okólnik Min. Skarbu z dn. 15/XII 1936 r. L. D. IV 27350/2/36).

Do poz. 183.—Mieszanki mechaniczne żelazo-chromu, węgla drzewnego i braunsztynu niemielonego, o ustalonym stosunku i określonej zawartości chromu, używane przy wyrobie stali szlachetnych — podlegają oczeniu według poz. 183 tar. celn. jako węgiel drzewny osobno

niewymieniony (okólnik Min. Skarbu z dn. 17/XII 1936 r. L. D. IV 30255/2/36).

Do poz. 925.—Mieszaniny mechaniczne żelazo-krzem, węgla drzewnego i braunsztynu niemielonego, o ustalonym stosunku i określonej zawartości krzem, używane przy wyrobie stali szlachetnych—podlegają oceniu według poz. 925 p. 3 tar. celn.—jako żelazo-krzem (okólnik Min. Skarbu z dn. 17/XII 1936 r. L. D. IV 30255/2/36).

Do poz. 360.—Emulgator, używany do zmiękczenia i wypełniania kauczuku, o składzie 60÷70% fosfatydów (Fosfolipidów) i ok. 35% olejów tłuszczowych, znany w handlu pod nazwą „Rubberine-Gel”—podlega oceniu według poz. 360 p. 3 tar. celn. jako organicznie połączenie kwasu fosforowego (okólnik Min. Skarbu z dn. 17/XII 1936 r. L. D. IV 30255/2/36).

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

PRZEWOZY NA P. K. P. W LISTOPADZIE 1936 R.—Przebiegienny dzienny naładunek na P. K. P. w listopadzie 1936 r. w porównaniu z listopadem 1935 r. kształtował się następująco (w wagonach 15-tonowych):

	Listopad	
	1936	1935
Zboże	332	314
Mąka, kasze itp.	225	190
Ziemniaki	163	156
Sól	69	73
Cukier	69	67
Inne artykuły aprowizacyjne	387	398
Buraki cukrowe	1 388	1 420
Zwierzęta i ptactwo	148	130
Mięso i bekony	23	14
Drzewo ¹⁾	808	858
Węgieł ²⁾	5 465	4 718
Ropa i produkty naftowe	194	184
Nawozy sztuczne	157	113
Materiały budowlane	608	745
Rudy oraz surowce dla przemysłu fabrycznego	366	286
Produkty przemysłowe	843	687
Narzędzia i maszyny rolnicze	2	3
Pozostałe	686	688
Drobniacy i ładunki pośpieszne	1 720	1 613
Razem naładunek przesyłek handlowych	13 653	12 657
Przewozy:		
Gospodarcze	582	529
Wojskowe	88	87
Razem naładunek w kraju	14 323	13 273
w tym:		
do przewozu w kraju	11 810	10 812
do wywozu przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego	2 513	2 461
Naładunek w W. M. Gdańsku	289	227
Przyjęcie od kolei zagranicznych	187	212
Tranzyt	995	1 138
Ogółem	15 794	14 850

Jak z powyższego zestawienia widać, przewozy w listopadzie 1936 r. kształtowały się dość pomyślnie, utrzymując się na stosunkowo wysokim poziomie. W stosunku do listopada 1935 r. wzrosły: przeciętny dzienny naładunek ogółu przewozów o 944 wagony (6·4%), przewóz przesyłek handlowych zwyczajnych przeciętnie dziennie o 996 wagonów (7·9%), a łączny naładunek w kraju o 1 050 wagonów przeciętnie dziennie (7·9%). Co do kierunków przewozów—to przedstawiały się one w miesiącu sprawozdawczym w porównaniu z tym samym miesiącem 1935 r. następująco: przewozy w komunikacji wewnętrznej wzrosły przeciętnie dziennie o 998 wagonów (9·2%), dzienny naładunek na terenie W. M. Gdańska zwiększył się przeciętnie o 62 wagony (27·3%), przy wywozie przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego zanotowano wzrost przeciętnie o 52 wagony dziennie (2·1%); spadek nastąpił przy przyjęciu od kolei zagranicznych, które się zmniejszyły przeciętnie o 25 wagonów dziennie (11·8%), i w komunikacji tranzytowej, która zmalała dziennie przeciętnie o 143 wagony (12·6%). Na uwagę zasługuje wzrost wywozu przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego, który już od dłuższego czasu wykazywał stały spadek, wynoszący w sierpniu ub. r. 184 wagony (7·5%), we wrześniu 57 wagonów (2·3%) i w październiku 174 wagony (6·9%) w stosunku do tych samych miesięcy 1935 r.

¹⁾ W tym do wywozu przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego w listopadzie 1936 r.—134 wagony 15-tonowe, a w listopadzie 1935 r.—172 wagony 15-tonowe.

²⁾ W tym do wywozu przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego w listopadzie 1936 r.—1 926 wagonów 15-tonowych, a w listopadzie 1935 r.—1 767 wagonów 15-tonowych.

Wzrost przewozów objął następujące grupy towarów i wynosi w porównaniu z listopadem 1935 r. przeciętnie dziennie przy: zbożu 18 wagonów (5·7%), mące, kaszy itp. 35 wagonów (18·4%), ziemniakach 7 wagonów (4·5%), cukrze 2 wagony (3%), zwierzętach i ptactwie 18 wagonów (13·8%), mięsie i bekonach 9 wagonów (6·4%), węglu 747 wagonów (15·8%), ropie i produktach naftowych 10 wagonów (5·4%), nawozach sztucznych 44 wagony (38·9%), rudach oraz surowcach dla przemysłu fabrycznego 80 wagonów (28%), produktach przemysłowych 156 wagonów (22·7%) i drobnicy i ładunkach pośpiesznych 107 wagonów (6·6%).

Przewozy zbóż i przetworów zbożowych oraz ziemniaków wzrosły dzięki poważnemu zwiększeniu się podaży. Przewozy cukru wykazywały wzmocnioną tendencję—w wyniku pomyślniej koniunktury w przemyśle cukrowniczym. Tonaż nadania zwierząt i ptactwa oraz mięsa i bekonów, zwłaszcza tych ostatnich, utrzymał się na bardzo wysokim poziomie przede wszystkim dzięki korzystnej sytuacji eksportowej oraz wskutek większej chłonności rynku wewnętrznego. Stosunkowo duży tonaż nadania nawozów sztucznych jest wynikiem poprawy w rolnictwie. Wobec pomyślniej sytuacji przemysłu węglowego w listopadzie, w którym wydobycie węgla kamiennego w porównaniu z analogicznym miesiącem 1935 r. wzrosło o 20·1%, zwiększyły się i przewozy kolejowe tego produktu; zjawiskiem nader korzystnym jest wzrost przewozów nie tylko wewnętrznych ale i wywozu węgla, wykazującego w ostatnich miesiącach spadek, a który w miesiącu sprawozdawczym w stosunku do tego samego miesiąca 1935 r. wzrósł przeciętnie dziennie o 159 wagonów (9%). Na wzrost przewozów rud oraz surowców dla przemysłu fabrycznego złożyła się wzmocniona produkcja we wszystkich zasadniczych działach hutnictwa w porównaniu z listopadem 1935 r., wynosząca np. dla surówki 40%, stali 14·7% i wytworów walcowniczych 27·5%. Tendencja zwykła przy przewozach produktów przemysłowych, będąca wyrazem dobrej koniunktury gospodarczej, utrzymała się nadal i w listopadzie ub. r. W końcu wspomnieć należy o wzroście tonażu ropy i produktów naftowych oraz drobnicy i ładunków pośpiesznych.

Przeciętny dzienny spadek przewozów wynosił w stosunku do listopada 1935 r. przy: soli 4 wagony (5·5%), innych artykułach aprowizacyjnych 11 wagonów (2·8%), burakach cukrowych 32 wagony (2·3%), drzewie 50 wagonów (5·8%), materiałach budowlanych 137 wagonów (18·4%), narzędziach i maszynach rolniczych 1 wagon (33·3%) i pozostałych towarach 2 wagony (0·3%).

Przewozy buraków cukrowych zmalały na skutek większego nasilenia, jakie wystąpiło w przewozach tego produktu w miesiącach poprzednich. Przyczyną spadku przewozu drewna, zwykłego w miesiącach poprzednich, było w głównej mierze zmniejszenie się wywozu, który w listopadzie 1936 r. wobec listopada 1935 r. zmalał przeciętnie dziennie o 38 wagonów (22·1%). Spadek przewozów materiałów budowlanych nastąpił w związku z sezonowym osłabieniem ruchu budowlanego. Zaspokojenie potrzeb w dziedzinie narzędzi i maszyn rolniczych przez rolników, co miało miejsce w większych rozmiarach w poprzednich miesiącach, na skutek czego też i przewozy narzędzi i maszyn rolniczych wykazały w tym czasie niebywały wzrost—we wrześniu 800% i w październiku 100% w stosunku do tych samych miesięcy w 1935 r.—wpłynęło na zmniejszenie się przewozów tych artykułów w miesiącu sprawozdawczym. Przewozy pozostałych towarów, w taryfie oddzielnie niewymienionych, utrzymały się na niemal niezmiennym poziomie.

M. S.

NOWE MIĘDZYNARODOWE TARYFY TOWAROWE.—Z dniem 1/I 1937 r. weszła w życie, w miejsce starej, obowiązującej od dn. 15/VIII 1933 r., nowa taryfa polsko-węgierskiego związku kolejowego na przewóz węgla kamiennego, brykietów węglowych i koksów z węgla kamiennego od wymienionych w taryfie kopalni i koksowni polskich do stacji kolei węgierskich w tranzycie przez Czechosłowację i Niemcy. Taryfa ta obejmuje w nadaniu 92 kopalnie, zgrupowane w 30 grup, i 11 koksowni, zgrupowanych w 7 grup, i w odbiorze: 147 stacji dla węgla kamiennego i brykietów węglowych i 43 stacje dla koksów z węgla kamiennego.

Taryfa jest ujęta w jednym zeszycie i zawiera 5 rozdziałów, oznaczonych literami A—E, z których rozdział A zawiera uzupełniające po-

stanowienia specjalne do konwencji międzynarodowej o przewozie towarów kolejami żelaznymi (K. M. T.), rozdział B—postanowienia taryfowe, rozdział C—alfabetyczny spis ładowni kopalnianych, brykietowni i koksowni z podaniem grupy, do której odnośna kopalnia względnie koksownia została zaseregowana, rozdział D—opłaty przewozowe dla węgla kamiennego i koks i wreszcie rozdział E—przepisy kierunkowe i drogi przewozowe.

Jako walutę taryfową przyjęto złoty polski.

Przesyłki kierowane są najkrótszą drogą przewozu z wyłączeniem linii nieekonomicznych, tj. o nacisku osi poniżej 12 t.

W wyniku zastosowanych nowych odległości P. K. P., nowego kursu przerechnowania stawek kolei węgierskich oraz wskutek już wcześniej wspomnianego uwzględnienia dewaluacji korony czeskiej o 14,5% omawiana taryfa wprowadza wydatniejsze obniżenie opłat przewozowych, np. przewóz do Budapesztu z kopalni „Ema” wg dawnej stawki wynosił gr 411, a wg nowej—gr 377, z kopalni „Królewska Huta”—odpowiednio: gr 420 i gr 397.

W bezpośredniej taryfie polsko-węgierskiego związku kolejowego na przewóz towarów z wyłączeniem węgla i drewna zakończone zostały prace nad ostatnią serią taryf artykułowych. Przerobione zostały, mianowicie, na nowo—przy uwzględnieniu nowego sposobu przerechnowania stawek kolei węgierskich, dewaluacji korony czechosłowackiej oraz zmian, zaszłych na przebiegu P. K. P., następujące taryfy artykułowe: a) dla kierunku z Polski: 3 (nasiona buraków), 11 (farby), 15 (maszyny), i b) dla kierunku do Polski: 103 (pszenica), 105 (warzywa), 107 (owoce suszone) i 115 (cegły magnozytu). Ponadto opracowane zostały nowe taryfy artykułowe (kierunek do Polski) na przewóz tytoniu oraz nasion dyni.

Wszystkie wymienione taryfy, w których na skutek dokonanych zmian, nastąpiły na ogół dość wydatne obniżki opłat, weszły w życie z dniem 1/I 1937 r.

Wreszcie w związku z wyrażonymi dzyderatami sfer zainteresowanych przewidywane jest wydanie z dniem 15/I 1937 r. taryfy na eksport lnu, konopi i paku od stacji: Bełz, Czerwony Bór, Drohobycz, Hrubieszów, Komarno, Buczały, Lublin, Lwów, Lwów Podzamcze, Mikołajów, Drohowyże, Mokwin, Sokal, Stryj, Zwierzyniec do Budapesztu (wszystkie dworce) i Budapesztu-Kolenföld przy zastosowaniu najniższych opłat na przebiegu wszystkich kolei, uczestniczących w przewozie. W razie uzyskania informacji co do potrzeby włączenia innych jeszcze stacji przeznaczenia (węgierskich) wchodzi w rachubę dalsze rozszerzenie obszaru ważności tej taryfy.

W związku z dewaluacją korony czechosłowackiej zaszła konieczność przerobienia obowiązującej od dnia 10/VII 1936 r. polsko-austriackiej taryfy związkowej na przewóz węgla kamiennego i koks w kierunku do Austrii. Przy ustalaniu wyrażonych w szylingach austriackich opłat przewozowych nowej taryfy, która weszła w życie z dniem 1/I 1937 r., przyjęty został w dostosowaniu do obecnego stanu rzeczy kurs 100 kor.—19,20 szyl., a ponadto uwzględnione zostały dane nowych wykazów odległości kolei niemieckich i polskich.

Celem łatwiejszego uwzględnienia w taryfie ewentualnych dalszych wahań walutowych stawki bezpośrednie zastąpione zostały stawkami odcinkowymi d i od austriackich przejść granicznych.

Poza tym aby umożliwić również kopalniom górnośląskim (grupy 1—35 i I—XI) obciążanie przesyłek węgla lub koks zaliczkami oraz przekazywanie przewoźnego na odbiorcę w komunikacji z granicznymi austriackimi stacjami Kufstein i Salzburg zostały w nowym wydaniu zmienione stacje: Kufstein Reichsb. i Salzburg Reichsb., przy czym dodatków do przewoźnego, przewidzianych w taryfie na rzecz austriackich kolei związkowych, w tym wypadku się nie pobiera.

Stosownie do uchwał konferencji, odbytej w Warszawie w dniach 24—26/XI 1936 r. z udziałem delegatów zainteresowanych zarządów kolei zagranicznych, podjęte zostaną w połowie stycznia 1937 r. prace nad budową bezpośredniej taryfy towarowej polsko-jugosłowiańskiej. Zamierzone jest stopniowe wydawanie taryfy w oddzielnych zeszytach dla poszczególnych artykułów, przy czym w początkowej fazie uwzględnione zostaną towary, stanowiące przedmiot najintensywniejszych obrotów handlowych między obu krajami, i to w relacjach jedynie najważniejszych.

J. Cz.

ZMIANY W TARYFACH TOWAROWYCH P. K. P.—W „Dz. Tar. i Zarzadz. Kol.” Nr Nr 46 i 47/1936 ogłoszone zostały następujące ważniejsze zmiany i uzupełnienia do taryf towarowych wewnętrznych P. K. P.

W grupie taryf na artykuły rolne i przemysłu rolnego przerebadowano nomenklaturę przetworów warzywnych (poz. 407—414 K. t.), znosząc istniejące dotychczas zróżniczkowanie opłat przewozowych, uzależnione od opakowania hermetycznego lub niehermetycznego. W ten sposób przetwory warzywne, przewożone w puszkach zalutowanych, czyli w opakowaniu hermetycznym, uzyskały zniżkę przewoźnego z klasy wagonowej 1 do 11 (kapusta i ogórki kiszane), lub do klasy 5 (inne przetwory z warzyw), grzyby zaś solone

i marynowane—z klasy 1⁷ do klasy 2. Równocześnie w dziale tym wprowadzono nową pozycję 411 „miąższ owocowy” z opłatami klasy wagonowej 4, drobnicowej I oraz pośpiesznej P 1.

Dla używanych w rolnictwie do walki ze szkodnikami roślin materiałów grzybobójczych i owadobójczych uregulowano taryfy w sposób następujący: dla siarczanu miedzi (poz. 549 K. t.) obniżono w nomenklaturze opłaty przewozowe z klasy wagonowej 4 do 7 oraz z klasy drobnicowej I do II. Równocześnie towar ten skreślono z taryfy specjalnej WR-15 (T. Cz. II/1), na podstawie której korzystał on z tych samych opłat klasy 7, lecz pod warunkiem zachowania pewnych przepisów specjalnych, kępujących obrót. Z teje taryfy wyłączono również talk, jako materiał nie stosowany bezpośrednio do walki z chorobami i szkodnikami roślin, oraz węglan baru i fosforek cynku, jako środki stosunkowo drogie i mało przez rolnictwo używane. Do korzystania z taryfy specjalnej WR-15 upoważniono, poza gospodarstwami rolnymi, także gospodarstwa leśne. Poza tym do nomenklatury i klasyfikacji towarów (T. Cz. IB, poz. 579 i 580) wprowadzono nowe środki do ochrony roślin, a mianowicie: karbolinę sadowniczą i ciecz siarkowo-wapienną (tzw. kalifornijską) z opłatami przewozowymi klasy wagonowej 7 i drobnicowej II.

W grupie taryf na przewóz ryb i zwierząt rozszerzono obszar ważności taryf specjalnych GB-55, GB-57 i GB-59 (T. Cz. II/2) na wywóz za granicę ryb wędzonych i marynowanych na nadmorskie stacje nadawcze, jak: Hel, Jastarnia, Kuźnica, Wielka Wieś Hallerowo, Rumia Zagórze, Puck oraz Gdańsk i Gdynia, skąd okazały się możliwości wywozu ryb do Austrii (załącznik 1 do tar. specj. GB). W taryfie specj. GB-10 i PB-9 na wywóz dziczyzny przez granicę lądową i przez porty wprowadzono ulgowe opłaty przewozowe dla przesyłek drobnych na poziomie opłat dla przesyłek wagonowych, podwyższonych o 15%; zmiana ta pozostaje w związku z możliwościami wywozu za granicę dziczyzny w przesyłkach drobnych, gdy zamówienia wagonowe na ogół rzadziej mają miejsce.

Do towarów, które mogą być przewożone koleją z częściowym doładunkiem na stacjach pośrednich—stosownie do postanowień § 98 T. Cz. IB—zaliczono krew płynną. Możliwość doładunku i odładunku na stacjach pośrednich wpływa na potanień przewoźnego, co ma duże znaczenie dla odbiorców krwi płynnej, którymi są wytwórcy albuminy i fabryki dykt.

W dziale artykułów drzewnych z taryfy specj. WF-10 (T. Cz. II/1) na przewóz odpadków leśnych wyłączono korę dębową, kruszyny, świerkową i wierzbową, dla których to rodzajów kory istnieje tar. specj. WF-12. Poza tym wprowadzono taryfę wyjątkową wf-1 (T. Cz. II/6) na przewóz drewna olszowego z odległości ponad 600 km do stacji nadmorskich z przeznaczeniem do zużycia w wędzarniach ryb; zniżka w wymienionej taryfie wynosi ok. 20%. Równocześnie obniżono wydatnie taryfę na wywóz sprzętu pospolitego drewnianego z Wileńszczyzny od stacji Wilno i Woropajewo do portów polskich. Zniżka w wysokości 33—47% przyczyni się do zwiększenia eksportu wymienionych materiałów z okręgu wileńskiego.

W dziale artykułów chemicznych wprowadzono—poza omówionymi wyżej zmianami taryf na środki grzybobójcze i owadobójcze—zniżkę w wysokości 15% na wywóz z Jaworzna przez porty trójchloretylenu poz. 664 K. t. (tar. specj. PJ-112 w Cz. II/3).

W dziale artykułów hutniczych i metalurgicznych rozszerzono stosowanie taryf specj. WM-34 i WM-35 (żelazo sztabowe i lemieszowe) także na nadawcze zakłady metalurgiczne, gdy dotychczas stosowane one były tylko od hut lub walcowni. Równocześnie tar. specj. WM-60 i WM-61 (odlewy i blachy kuchenne), stosowane dotychczas z odlewni nadawcy, rozszerzono także na huty celem umożliwienia stosowania tych taryf także przy przewozie blach walcowanych. Tar. specj. PM-8 i PM-12 (T. Cz. II/3) na import rud olowianych, chromowych, i miedzianych, także wzbogaconych, stosowane dotychczas na import wymienionych surowców do hut i zakładów chemicznych, rozszerzono także na inne zakłady odbiorcze. Analogiczną zmianę wprowadzono także w tar. specj. PM-18 (import żużli, zawierających cynk i inne metale nieżelazne).

W dziale przemysłu papierniczego obniżono stawkę na import makulatury przez porty do stacji Żywiec do poziomu gr 280 od 100 kg (tar. specj. PN-8).

W taryfie wyj. pk-3 na wywóz koks i brykietów z koks u przez porty wprowadzono kontyngent w wysokości 200 tys. t rocznie.

Do tar. specj. WR-1 (T. Cz. II/1), zawierającej ulgi na przewóz towarów na kresy wschodnie, włączono szereg towarów, wymienionych w załączniku A Tar. Cz. IA, które zasadniczo przyjmowane są do przewozu przez kolej warunkowo. Należą tu: kwas węglowy, amoniak, karbid, węgiel drzewny, materiały, nasycone tłuszczem, pokostem lub oliwą itp. Równocześnie rozszerzono obszar ważności teje taryfy na linie kolei prywatnych: Delatyn—Kołomyja—Stefanesti i Palahicze—Tlumacz.

Do liczby towarów, które jako zwrotne opakowanie mogą być przewożone według opłat ulgowych, przewidzianych w § 84 T. Cz. IB, zaliczono koce ochronne z trwałymi cechami właściciela.

Sprawę przewozu opon ochronnych w wypadkach, gdy nadawca nie podał w liście przewozowym oddzielnie ich wagi (§ 44 T. Cz. IB), uregulowano w ten sposób, iż zasadniczo, o ile towar jest jednolity, przewoźne oblicza się za łączną wagę towaru i opon, natomiast przy różnie taryfowanych towarach przewoźne za opony pobiera się od każdej sztuki po zł 1 przy przesyłkach zwyczajnych i po zł 1:50 przy przesyłkach pośpiesznych.

W wykazie opłat dodatkowych (rozdz. IV T. Cz. IB) wprowadzono przepis, ustalający opłatę za przeladunek z kolei wąskotorowej na normalną lub odwrotnie według norm, przewidzianych w taryfie wąskotorowej. Opłata ta wynosi gr 5 od 100 kg, nie mniej jednak niż zwrot kosztów rzeczywistych.

Wymienione zmiany taryfowe weszły w życie z dniem 21/XII ub. r., częściowo zaś — z dniem 15/XII 1936 r.

S. P.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

POROZUMIENIE POLSKO-GDAŃSKIE.—Prowadzone od dłuższego czasu rokowania w sprawie wykorzystania portu gdańskiego przez Polskę doprowadziły do zawarcia porozumienia. Protokół z dn. 18/IX 1933 r. przedłużony został do dn. 31/XII 1939 r., przy czym obie strony uzgodniły pewne punkty, dotyczące interpretacji i wykonania powyższego protokołu.

Chodzi tu o następujące sprawy: Przy ocenie stopnia wykorzystania portu gdańskiego należy uważać za miarodajną wartość przeladunkową ruchu towarowego w porcie gdańskim i brać pod uwagę utrzymanie struktury portu w ramach możliwości gospodarczych każdorazowej koniunktury. Funkcje komisji parytetowej, przewidzianej w protokole z dn. 18/IX 1933 r., zostały bliżej sprecyzowane oraz nieco rozszerzone. Zapewniony został dalszy rozwój współpracy obu portów polskiego obszaru celnego, jako też dalsze wzajemne dostosowanie obowiązujących w nich taryf.

Senat W. M. Gdańska złożył ponadto oświadczenie, w myśl którego przedsiębiorstwa polskie traktowane będą w porcie gdańskim na równi z gdańskimi, przy czym korzystać będą z pełnej swobody w swej działalności gospodarczej. Senat wyraził jednocześnie gotowość przeprowadzenia z zainteresowanymi polskimi sferami gospodarczymi rozmów, celem wyjaśnienia, czy i jakie ułatwienia i korzyści mogłyby być udzielone tym przedsiębiorstwom, które biorą udział w ruchu i przeladunku portowym w Gdańsku. Rozmowy mają zmierzać do poparcia ruchu morskiego przez port gdański oraz do zacieśnienia współpracy portu gdańskiego z zapleczem polskim.

Ze swej strony Rząd polski oświadczył, iż przy wydawaniu wszelkiego rodzaju zezwoleń oraz udzielaniu ulg, dotyczących ruchu morskiego, oba porty traktowane będą na równi. W szczególności zezwolenia przywozowe zawierają będą w przyszłości klauzulę: „przez porty polskiego obszaru celnego” bez wymienienia jednego z portów.

Zawartemu porozumieniu poświęcimy w jednym z najbliższych zeszytów specjalny artykuł.

RUCH W PORCIE GDAŃSKIM W LISTOPADZIE 1936 R.

Ruch okrętowy w porcie gdańskim w listopadzie wykazuje pod względem ilościowym zmniejszenie w porównaniu z miesiącem poprzednim, pod względem tonażowym natomiast obserwujemy pewną poprawę. W porównaniu z listopadem 1935 r. ruch okrętowy zwiększył się zarówno ilościowo, jak i tonażowo. I tak, pojemność statków, które do Gdańska w miesiącu sprawozdawczym zawinęły, jest większa o 8·3% aniżeli w październiku; przy okrętach wychodzących pojemność statków zwiększyła się o 9·7%. W stosunku do listopada 1935 r. tonaż statków zwiększył się w pierwszym wypadku o 17·6%, w drugim — o 16·3%. Zawinęło do portu gdańskiego w listopadzie 466 statków o pojemności 313 745 nrt, opuściło port 469 okrętów o pojemności 322 835 nrt. Tonaż okrętów, które do Gdańska zawinęły i port ten opuściły w pierwszych 11 miesiącach 1936 r. wyniósł 5 946 414 nrt — wobec 5 221 636 nrt w tym samym okresie 1935 r., czyli że ruch okrętowy zwiększył się o 12·2%.

Narodowość statków, które odwiedziły w listopadzie port gdański, była następująca:

	Przybyło		Odeszło	
	statków	nrt	statków	nrt
Polska	26	19 072	26	19 123
Gdańsk	2	5 949	2	5 949
Dania	83	49 404	84	51 520
Niemcy	141	69 581	139	68 674
Anglia	16	17 330	16	21 294
Estonia	17	8 513	18	8 437
Finlandia	13	18 208	13	19 831
Francja	3	4 980	2	3 320

Grecja	4	9 069	3	4 237
Holandia	17	5 949	16	7 293
Włochy	2	6 952	3	10 341
Łotwa	8	7 734	8	7 734
Litwa	2	931	1	585
Norwegia	44	39 643	47	45 907
Panama	2	584	2	584
Z. S. R. R.	1	1 766	1	1 766
Szwecja	84	47 734	87	45 894
Węgry	1	346	1	346

Razem: 466 313 745 469 322 835

Na 18 bander, reprezentowanych w listopadzie w gdańskim ruchu portowym, bandera polska zajmuje piąte miejsce — za Niemcami, Danią, Szwecją i Norwegią, wyprzedzając Finlandię, Włochy, Łotwę i inne.

Obrót towarowy wyniósł w miesiącu sprawozdawczym 532 232 t — wobec 498 536 t w październiku 1936 r. i 502 725 t w listopadzie 1935 r. Import (67 930 t) wzrósł w stosunku do miesiąca poprzedniego o 18 293 t (36·9%), a w porównaniu z analogicznym miesiącem 1935 r. zmniejszył się o 31·6%. Eksport (464 302 t) zwiększył się w porównaniu z październikiem o 15 404 t (3·4%), w stosunku zaś do listopada 1935 r. wzrósł o 60 904 t (15·1%).

Ruch towarowy w listopadzie rozwijał się następująco (w tonach):

Grupa towarowa	Przywóz	Wywóz
Produkty pochodzenia roślinnego	3 186	91 597
Produkty pochodzenia zwierzęcego	3 126	219
Produkty pochodzenia mineralnego	37 683	262 702
Tłuszcze, oleje itd.	654	13
Artykuły spożywcze	1 495	17 331
Chemikalia	16 452	8 327
Skóry i wyroby	9	15
Surowce włókiennicze	397	177
Kauczuk i wyroby	240	—
Drzewo i wyroby	603	75 554
Papier i wyroby	1 260	231
Materiały budowlane	50	79
Metale i wyroby	2 674	7 802
Maszyny i aparaty	72	255
Pozostałe towary	29	—

Razem: 67 930 464 302

W imporcie pierwsze miejsce zajmują produkty pochodzenia mineralnego z kwotą większą o 10·4% aniżeli w październiku. Na drugie miejsce wysunęły się chemikalia, których przywóz zwiększył się pięciokrotnie w porównaniu z miesiącem poprzednim. Na trzecim miejscu stoją produkty pochodzenia roślinnego, których przywóz zmniejszył się o 8·6%. Przywóz artykułów następnej grupy: produktów pochodzenia zwierzęcego, zwiększył się o 58·3%. Import dalszych grup wykazuje zmniejszenie, a mianowicie: metali i wyrobów o 45%, papieru — o 7·6%. Przywóz artykułów spożywczych i tytoniu zwiększył się prawie trzykrotnie w porównaniu z październikiem. Pozostałe grupy utrzymują się mniej więcej na poziomie miesiąca poprzedniego.

W eksporcie pierwsze miejsce zajmują, jak zwykle, produkty pochodzenia mineralnego, których wywóz zwiększył się o 16·7% w porównaniu z październikiem. Eksport produktów pochodzenia roślinnego, zajmujących drugie miejsce, zmniejszył się w miesiącu sprawozdawczym o 22·8%. Eksport drzewa zmniejszył się o 15·3%. Wywóz artykułów spożywczych i tytoniu uległ pięciokrotnemu zwiększeniu. Zwiększył się również, a mianowicie o 14%, wywóz chemikalij. Eksport metali zmniejszył się o 27·9%. Inne artykuły nie wykazują specjalnych zmian.

Przyjechało do portu gdańskiego w listopadzie 12 pasażerów.

A. R.

RYNEK FRACHTOWY.—W okresie świątecznym na większości rynków frachtowych ruch był bardzo ograniczony, jedynie rynek La Platy wykazywał ogromne ożywienie. Notowano szereg zafrachtowań,

przy czym stawki na późniejsze pozycje silnie zwyżkowały. Z portów górnego biegu rzeki do Anglii płacono na styczeń sh 32/-.

Rynki północno-amerykański i kanadyjski wykazywały zastój. W wywozie cukru z Kuby zawarto szereg kontraktów po sh 21/- ÷ 21/9 do portów Anglii i kontynentu.

Brak odpowiedniego tonażu wpływał hamująco na rozwój frachtowań na rynkach Dalekiego Wschodu i Australii; z portu Dalny frachtowano do Europy po sh 38/3 przy premii 1/3 na styczeń, a z Burmy po sh 45/-.

Na ogół rok 1936 zamknięty został przy bardzo silnej tendencji na wszystkich czołowych rynkach frachtowych.

POCZTA I TELEGRAF

RUCH POCZTOWY, TELEGRAFICZNY I TELEFONICZNY W LISTOPADZIE 1936 R. w ważniejszych miastach przedstawiał się w sposób następujący (w tys. jednostek wzgl. zł):

Nazwa miejscowości	Listy zwykle i polecane	Listy wartościowe	Paczki	Przesyłki za pobraniem	Zlecenia	Przekazy poczt. i telegr. (wplac. wzgl. wyplac. na kwotę)	Wpłaty (wypłaty) P. K. O. (na kwotę)	Czasopisma	Telegramy	Rozmowy telefoniczne międzym. i międzynarod.
N a d a n o w u r z ę d a c h										
Warszawa . . .	19 095 6	10 4	230 6	76 5	15 8	18 670 4	39 985 2	6 324 8	54 1	208 4
Łódź . . .	2 111 6	1 0	57 4	17 9	74 1	4 123 4	21 598 9	338 8	13 0	62 2
Lwów . . .	5 932 2	2 9	56 2	12 8	3 8	5 068 4	12 349 1	1 323 6	15 0	55 1
Poznań . . .	8 655 0	2 4	50 6	16 3	1 0	3 684 8	11 458 0	2 030 4	8 5	32 9
Kraków . . .	3 888 8	2 6	57 2	14 6	6 5	4 082 9	14 150 3	1 447 3	9 4	68 3
Wilno . . .	2 010 6	1 5	15 9	6 7	4 5	2 467 5	4 161 3	649 4	6 8	10 5
Katowice . . .	1 943 4	1 3	19 6	6 0	4 1	4 281 6	7 562 0	380 5	10 3	90 7
Lublin . . .	536 6	0 8	10 0	1 6	1 5	1 254 9	4 701 0	42 3	3 5	16 4
Bydgoszcz . . .	1 245 3	0 8	15 5	3 3	1 2	1 795 2	4 256 4	184 4	3 8	16 5
Sosnowiec . . .	440 5	0 4	4 0	1 0	1 0	1 690 0	3 423 3	23 1	2 6	14 0
Białystok . . .	610 3	0 3	4 9	0 9	2 8	882 4	2 494 6	44 9	2 6	9 2
Chorzów . . .	405 8	0 3	4 8	1 1	0 8	920 1	3 730 6	103 1	1 1	11 4
Gdynia . . .	908 2	0 3	16 1	3 3	0 6	1 620 5	6 805 9	10 0	9 1	40 1
N a d e s z ł o d o u r z ę d ó w										
Warszawa . . .	11 063 8	15 9	103 3	13 3	8 2	13 771 3	5 154 1	2 16 6	78 3	251 0
Łódź . . .	2 812 8	0 9	31 9	7 8	14 0	9 308 7	1 628 1	311 3	17 0	50 1
Lwów . . .	3 610 6	5 3	43 7	1 1	8 5	5 158 7	1 186 0	191 2	14 7	63 3
Poznań . . .	2 066 9	4 8	37 8	6 0	3 2	3 057 6	1 104 8	126 0	10 0	42 2
Kraków . . .	3 483 0	3 3	42 8	6 3	1 5	4 397 2	1 946 1	119 5	17 0	69 3
Wilno . . .	1 389 4	5 2	17 4	4 2	2 4	2 938 8	752 6	111 8	7 4	12 2
Katowice . . .	1 397 5	1 9	23 3	6 1	2 1	1 461 0	620 3	129 3	7 8	79 3
Lublin . . .	746 9	0 3	11 3	0 7	2 0	1 894 8	543 5	97 4	2 5	25 5
Bydgoszcz . . .	1 166 7	0 6	16 4	3 4	1 8	1 298 4	760 0	126 3	3 3	19 9
Sosnowiec . . .	498 6	0 8	5 3	1 7	1 4	574 4	481 5	54 2	3 0	19 3
Białystok . . .	333 4	1 8	6 2	2 1	1 1	1 373 1	352 2	82 7	2 5	9 1
Chorzów . . .	371 6	0 5	6 8	1 8	1 2	355 0	572 5	37 0	1 2	—
Gdynia . . .	871 8	0 2	12 5	3 3	1 8	1 710 0	632 5	95 4	9 1	35 4

Weksli w listopadzie ub. r. nadesłano do urzędów i agencji pocztowych do inkasa 235 7 tys. sztuk na kwotę zł 26 205 tys., z tego zainkasowano 184 7 tys. sztuk na kwotę zł 21 473, zaprotestowano 23 7 tys. sztuk na kwotę zł 2 626 tys., zwrócono bez protestu 18 9 tys. sztuk na kwotę zł 1 177 tys.

Rozmów telefonicznych miejscowych przeprowadzono w listopadzie ub. r. na sieciach Ministerstwa Poczty i Telegrafów oraz

Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej (w tysiącach): w Warszawie 16 111, w Łodzi 3 210, w Wilnie 1 940, we Lwowie 1 860, w Krakowie 1 742, w Katowicach 1 677, w Poznaniu 1 200, w Gdyni 715, w Białymstoku 480, w Chorzowie 431, w Bielsku 430, w Bydgoszczy 340, w Sosnowcu 331, w Lublinie 230, w Toruniu 170 i w Częstochowie 165.

KRONIKA TYGODNIOWA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

ROZPORZĄDZENIA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ:

Tymczasowe wprowadzenie w życie porozumienia o przedłużeniu układu handlowego polsko-francuskiego i zmiana art. 5 tego układu — rozporz. z dn. 27/XII 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 94/1936, poz. 657).

Tymczasowe wprowadzenie w życie trzeciego porozumienia do umowy gospodarczej polsko-niemieckiej — rozporz. z dn. 27/XII 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 94/1936 r., poz. 658).

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Organizacja i zakres działania kontroli skarbowej — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 16 XII 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 94/1936, poz. 664).

Zniżki celne i zwolnienia od cła — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 17/XII 1936 r., wyd. w poroz. z Ministrami: Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln. („Dz. Ust. R. P.” Nr 94/1936, poz. 665).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

23 stycznia:

- Zjedn. Fabr. Portland-Cementu „Firley”, S. A. — o g. 14 w lok. S-ki w W-wie, Czackiego 14.
- Zakł. Przem. Młyn i Tartak Par. „Piaski”, S. A. — o g. 13 w lok. S-ki w Lublinie, Młyńska 7.

25 stycznia:

- „Bielsko-Bialski Browar Akc.” — o g. 16 w lok. S-ki w Bielsku, Cieszyńska 78.
- „Pepege” Pol. Przem. Gum., S. A. — o g. 13 w kanc. Not. J. Siennickiego w Warszawie, Kapucyńska 6.
- Pol. Zakł. „Siemens”, S. A. — o g. 16 i 17 w lok. S-ki w W-wie, Królewska 23.
- „Concordia” Druk i Wyd., S. A. — o g. 14 1/2 w lok. S-ki w Poznaniu, al. Piłsudskiego 25.

26 stycznia:

— „Deak“, S. A. — o g. 12 w W-wie, Mazowiecka 7 m. 28.

29 stycznia:

— „Akwawit“ Przem. Ziemi.-Spiryt., S. A. — o g. 12 w lok. S-ki w Poznaniu, Cieszkowskiego 5.

30 stycznia:

— Fabr. Przetw. Kartofl. „Nowy-Dwór“ S. Górski i E. Mórski, S. A. — o g. 19 w ho. B 1stol w W-wie, Krak. Przedm. 42.

— „Wileński Pryw. Bank Hand.“, S. A. — o g. 18 w lok. B-ku w Wilnie, Mickiewicza 8.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

PODATKI I OPŁATY

KALENDARZYK PODATKOWY NA STYCZEŃ 1937 R.—
W styczniu 1937 r. płatne są następujące podatki:

1) do dnia 5 stycznia—podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawców energii w okresie 16+31 grudnia 1936 r.; do dnia 20 stycznia—tenże podatek, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w okresie 1÷15 stycznia 1937 r.;

2) do dnia 7 stycznia—podatek dochodowy od uposażeń służbowych i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych w grudniu 1936 r.;

3) do dnia 25 stycznia—zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za 1936 r., w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w grudniu 1936 r.—przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe I÷V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia.

Ponadto płatne są w styczniu zaległości, odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu, oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

AKCYZY I MONOPOLE

KONTRAKTOWANIE BURAKÓW NA OKRES KAMPANIJNY 1937/38.—Powołując się na rozporządzenie z dn. 14/XII 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 91/1936, poz. 636), którym określono prowizoryczny przydział kontyngentu wewnętrznego dla cukrowni na okres kampanijny 1937/38, oraz na zarządzenie Ministra Skarbu z dn. 25/II 1936 r. L. D. VI 2344/3/36 w sprawie zasad kontraktowania przez cukrownie buraków na okresy kampanijne 1936/37 i 1937/38—Min. Skarbu wyjaśniło zarządzeniem z dn. 23/XII 1936 r. L. D. VI 13200/3/36, że określony w § 3 wyżej wymienionego zarządzenia minimalny poziom udziału drobnych gospodarstw rolnych (do 50 ha) w plantacjach buraczanych w okresie kampanijnym 1937/38 (stan z okresu kampanijnego 1929/30, a nie mniej niż 25% w województwie poznańskim i pomorskim, a 35% ogólnego arealu w pozostałych województwach) należy obliczać łącznie z ilością dodatkowych plantacji, jakie przypadną drobnym gospodarstwom w myśl tego zarządzenia wskutek przyrostu kontyngentów cukru w okresie kampanijnym 1937/38 w porównaniu z poprzednim okresem.

Zarazem Min. Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa i Ref. Roln. oraz Przemysłu i Handlu, wyjaśniło, iż w kampanii 1937/38 będą mogły korzystać według uznania komisji wojewódzkich, przewidzianych w wyżej wymienionym zarządzeniu z dn. 25/II 1936 r., z kontyngentów buraczanych, przeznaczonych dla drobnych gospodarstw rolnych—oprócz gospodarstw, wymienionych w § 5 ust. 2 omawianego zarządzenia—także takie gospodarstwa wzorowe, powstałe w związku z przebudową ustroju rolnego, o obszarze przekraczającym 50 ha, które specjalnie wyróżniają się wysoką kulturą rolną i przyczyniają się tym samym do podnoszenia kultury rolnej w okolicy.

ZWOLNIENIE NIEKTÓRYCH ZAKŁADÓW DETALICZNEJ SPRZEDAŻY SPIRYTUSU I NAPÓJÓW ALKOHOLOWYCH OD OPŁAT Z TYTUŁU PROWADZENIA TEJ SPRZEDAŻY.—W „Dz. Ust. R. P.” Nr 93/1936, poz. 652 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 22/XII 1936 r.; rozporządzeniem tym, opartym na podstawie art. 62 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 11/VII 1932 r. o monopolu spirytusowym, opodatkowaniu kwasu octowego i drożdży oraz sprzedaży napojów alkoholowych („Dz. Ust. R. P.” Nr 63, poz. 586) w brzmieniu rozporządzeń Prezydenta Rzplitej z dn. 27/X 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 84, poz. 615) i z dn. 24/X 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 96, poz. 863)—zwolniono od opłat z tytułu sprzedaży spirytusu i napojów alkoholowych na rok 1937 zakłady sprzedaży napojów alkoholowych, znajdujące się w miejscowościach, liczących do 3 000 mieszkańców łącznie.

PIENIĄDZ I KREDYT

OBROTY PŁATNICZE POLSKI

W związku z ostatnią światową depresją gospodarczą nastąpiło, jak to uwydatniają obliczenia bilansów płatniczych poszczególnych krajów, znaczne zmniejszenie się wymiany międzynarodowej, wynikłe ze spontanicznego czy też narzuconego wyłączenia się z terenu światowego w zakresie podaży i popytu kapitałów, towarów i usług.

Zmniejszanie się obrotów płatniczych na skutek ograniczanych transakcji kapitałowych, handlu międzynarodowego i usług ekonomicznych następowało w zmiennej kolejności i w różnym stopniu w poszczególnych krajach, również w zależności od gospodarczego układu stosunków danego państwa i jego powiązania gospodarczego ze światem. Ujemny wpływ ograniczeń i zaburzeń w mechanizmie i rozmiarach światowej gospodarczej wymiany inaczej odczuły kraje wierzycielskie, a inaczej dłużnicze, inaczej także państwa nastawione na produkcję surowców, a inaczej wytwarzające przede wszystkim wyroby przemysłowe.

Spadek obrotów gospodarczych ogólnie był dość głęboki; niejednolite metody obliczeń bilansów płatniczych nie pozwalają na systematyczne porównania. Zahamowanie tego spadku i ponowne zwiększanie się obrotów płatniczych ze światem—równoległe z pewnym przystosowaniem strukturalnym wymiany do zmienionych warunków—nie było również w poszczególnych krajach jednocześnie, przeciwnie—rozłożyło się na okres od 1933 r. do 1935 r.

Najogólniej zagadnienie ujmując, zmiany w bilansach płatniczych miały przebieg, który przedstawimy w kilku zdaniach. Powszechnie dążenie do samowystarczalności gospodarczej, w szczególności produkcyjnej, oraz wysiłki w celu zmniejszenia sald ujemnych handlu zagranicznego, lub uzyskania względnie utrzymania sald dodatnich, w wypadkach zaś, gdy to było niemożliwe do osiągnięcia, żądanie innych rekompensat ekonomicznych—dały, w związku z innymi jeszcze przyczynami, jak np. walutowe, znaczny spadek wolumenu obrotów handlu zagranicznego, równoczesny ze spadkiem cen światowych. W zakresie transakcji kapitałowych długoterminowych nastąpiło silne, choć nieregularne, zmniejszenie emisji w krajach wierzycielskich na rachunek państw obcych, które nawet w pewnych państwach zupełnie zanikają w 1933 r., bądź dopiero w 1934 r. Podobnie przedstawia się sytuacja na rynku kredytów krótkoterminowych, przy czym ma równocześnie miejsce częściowa repatriacja, o ile nie przeszkodziła jej blokada reglamentacji dewizowej. Wycofywanie kapitałów krótkoterminowych jest powodem, że w bilansach płatniczych krajów dłużniczych obserwować można eksport kapitałów, będący w sprzeczności z ich strukturą ekonomiczną. Poza tym ograniczenia dewizowe spowodowały również zmniejszenie obrotów płatniczych przez same techniczne i formalne utrudnienia transferowe. Ponieważ szereg rodzajów usług gospodarczych jest genetycznie związanych z transakcjami kapitałowymi, bądź z handlem zagranicznym, dlatego też automatycznie zmniejszyły się ich zapotrzebowanie oraz wynikające z nich obroty płatnicze. Inne niezwiązane usługi, jak z turystyki lub dochody ze świadczeń jednostronnych, np. z emigracji zarobkowej, spadły również, na skutek ograniczonych lub gorszych możliwości zarobkowych lub spadku przychodów w ogólności w związku z niepomyślną sytuacją gospodarczą.

Oczywiście, że w takich okolicznościach wymiana gospodarcza Polski ze światem oraz wynikające z nich obroty płatnicze odczuły dotkliwie zmianę warunków i uległy znacznemu ograniczeniu i zmniejszeniu.

Obroty płatnicze Polski w latach 1929 ÷ 1934

Wyszczególnienie	1929		1930		1931		1932		1933		1934 ¹⁾	
	przy- chód	roz- chód	przy- chód	roz- chód	przy- chód	roz- chód	przy- chód	roz- chód	przy- chód	roz- chód	przy- chód	roz- chód
Ogółem	5 228	5 228	5 142	5 142	4 509	4 509	2 992	2 992	2 318	2 318	2 037	2 037
Obroty bieżące	3 576	4 179	3 385	3 411	2 521	2 509	1 815	1 784	1 512	1 480	1 330	1 183
Handel zagraniczny	2 705	3 167	2 341	2 274	1 817	1 567	1 054	930	949	850	951	791
Korzyści majątkowe (procenty, prowizje, dywidendy itp.)	31	411	30	481	26	443	15	300	13	226	10	176
Usługi i jednostronne świadczenia	840	520	833	616	678	438	523	317	445	250	347	201
Złoto	0	81	181	40	0	61	223	237	105	154	22	15
Obroty kapitałowe	1 652	1 049	1 757	1 731	1 988	2 000	1 177	1 208	806	838	707	854
Długoterminowe	244	202	167	136	464	350	182	147	92	101	134	120
Krótkoterminowe	1 399	847	1 148	1 595	1 524	1 642	994	1 061	665	737	563	734
Pozycje statystycznie nieuchwyne (wynik błędów i opuszczeń)	9	—	442	—	—	8	1	—	49	—	10	—

Jak wynika z powyższego zestawienia, w ogólnym schemacie Ligi Narodów na podstawie obliczeń G. U. S., bilans płatniczy Polski, poczynając od roku 1929, będącego w ogóle okresem najwyższej i największej wymiany gospodarczej Polski ze światem, wyraża się malejącymi sumami, i suma bilansu w 1934 r. spada do 39% sumy z 1929 r. Spadek sumy bilansu szczególnie gwałtowny był w 1932 r., bo o przeszło półtora miliarda złotych.

Zmniejszanie się obrotów płatniczych było udziałem wszystkich pozycji bilansu i prawie wszystkie obniżyły się niemal o $\frac{2}{3}$ w stosunku do analogicznych liczb z 1929 r., a w pewnych wypadkach nawet silniej. Tempo kurczenia się obrotów płatniczych w okresie lat 1929 ÷ 1934 nie było oczywiście jednostajne. I tak, w 1931 r., transakcje kapitałowe wykazują zwiększenie w porównaniu z rokiem poprzedzającym — zarówno w kredytach długoterminowych (głównie francuska pożyczka

kolejowa), jak i krótkoterminowych (kredyty bankowe i gotówkowe przedsiębiorstw). Silny zaś spadek w obrocie kapitałowym nastąpił w 1932 r. i zwłaszcza w 1933 r.

Kurczenie się obrotów bieżących w bilansie płatniczym Polski było również nieregularne, przy czym było poważne — ze względu na zmniejszanie się rozmiarów handlu zagranicznego i spadku cen importowych i eksportowych. Z innych zbiorowych pozycji — ciężar korzyści majątkowych z kredytów, udzielonych Polsce i wypłacanych zagranicą, nie zmniejszył się tak wydatnie jak inne pozycje, a równocześnie dochodowe usługi i świadczenia jednostronne pod wpływem ogólnego pogorszenia się sytuacji gospodarczej świata wyraziły się w znacznie mniej korzystnych relacjach.

Ostatnio²⁾ G. U. S. opublikował dane, dotyczące bilansu płatniczego Polski za lata 1934 i 1935, które to dane podajemy poniżej (w miln. zł):

	1934			1935		
	przychód	rozcłód	saldo	przychód	rozcłód	saldo
Obrót bieżący ogółem	1 291.2	1 153.1	+138.1	1 220.2	1 169.1	+ 51.1
I. Obroty towarowe ¹⁾	950.7	790.5	+160.2	873.0	816.0	+ 57.0
II. Usługi	330.2	185.4	+144.8	339.4	200.1	+139.3
1. Emigracja	151.6	42.6	+109.0	168.5	64.0	+104.5
2. Turystyka	32.8	41.7	- 8.9	34.0	48.6	-14.6
3. Usługi komunikacyjne	116.3	52.4	+ 63.9	106.8	37.6	+ 69.2
a) kolejowe	89.8	40.5	+ 49.3	76.8	24.0	+ 52.8
b) pocztowe	3.6	3.5	+ 0.1	1.9	1.8	+ 0.1
c) morskie	22.9	8.4	+14.5	28.1	11.8	+16.3
4. Usługi ubezpieczeniowe	4.3	6.6	- 2.3	3.7	5.5	- 1.8
5. Usługi różne	25.2	42.1	-16.9	26.4	44.4	-18.0
III. Odsetki, prowizje, dywidendy, zyski, tantiemy itd.	10.3	177.2	-166.9	7.8	153.0	-145.2
1. Odsetki od długów Państwa	—	53.3	- 53.3	—	49.3	- 49.3
2. Odsetki od długów samorządu terytorialnego	—	9.7	- 9.7	—	9.1	- 9.1
3. Dywidendy i zyski od udziałów w kapitałach banków i przedsiębiorstw oraz tantiemy	0.4	16.1	-15.7	0.4	14.4	-14.0
4. Odsetki od kredytów emisyjnych (w listach zastawnych i obligacjach) banków i przedsiębiorstw	—	22.6	-22.6	—	21.5	-21.5
5. Odsetki i prowizje od kredytów bankowych	5.8	13.6	- 7.8	4.5	12.6	- 8.1
6. Odsetki i prowizje od kredytów przedsiębiorstw prywatnych	3.9	45.9	-42.0	2.9	35.4	-32.5
a) gotówkowych	0.1	41.3	-41.2	0.3	31.3	-31.0
b) towarowych	3.8	4.6	- 0.8	2.6	4.1	- 1.5
7. Odsetki i prowizje od kredytów przedsiębiorstw państwowych	—	5.7	- 5.7	0.0	5.5	- 5.5
8. Zyski i odsetki oddziałów przedsiębiorstw zagranicznych	0.2	10.3	-10.1	0.0	5.2	- 5.2
Obrót kapitałowy ogółem			-159.1			-112.9
I. Kredyty przez Polskę otrzymane i lokaty w Polsce dokonane			-197.3			-104.3
A. Długoterminowe	135.1	199.3	- 64.2	105.0	151.4	- 46.4
1. Długi Państwa	—	24.0	- 24.0	—	23.5	- 23.5
2. Długi samorządu terytorialnego	1.1	2.5	- 1.4	0.0	3.1	- 3.1
3. Udział zagranicy w powiększeniach kapitałów banków i przedsiębiorstw krajowych (emisje kapitałów)	49.4	—	+ 49.4	68.5	—	+ 68.5
4. Obroty akcjami i udziałami przedsiębiorstw krajowych	44.3	58.4	-14.1	19.5	43.4	-23.9
5. Kredyty emisyjne (w listach zastawnych i obligacjach) banków i przedsiębiorstw krajowych	2.2	11.0	- 8.8	0.8	8.4	- 7.6
6. Obroty krajowymi papierami procentowymi (obligacjami i listami zastawnymi)	5.0	64.1	-59.1	—	46.5	-46.5
7. Kapitały i kredyty oddziałów przedsiębiorstw zagranicznych (rozrachunki z centralą)	33.1	39.3	- 6.2	16.2	26.5	-10.3
B. Krótkoterminowe			-133.1			-57.9
1. Kredyty banków			+13.6			+16.8

¹⁾ Dane, ogłoszone jako tymczasowe.

²⁾ „Wiadomości statystyczne G. U. S.” zesz. 36/1936, str. 757.

³⁾ Bez złota, po potrąceniu obrotów kompensacyjnych (clearingowych).

2. Kredyty przedsiębiorstw prywatnych			-152·3			- 93·3
a) gotówkowe	116·0	255·7	-139·7	126·0	203·3	- 77·3
b) towarowe			- 12·6			- 16·0
3. Kredyty przedsiębiorstw państwowych (gotówkowe i towarowe)	30·0	26·5	+ 3·5	58·0	32·5	+ 25·5
4. Kredyty oddziałów przedsiębiorstw zagranicznych (otrzymane poza centralą)	14·1	12·0	+ 2·1	10·8	17·7	- 6·9
II. Kredyty przez Polskę udzielone i lokaty dokonane za granicą			+ 38·2			- 8·6
A. Długoterminowe	10·5	12·0	- 1·5	21·9	5·5	+ 16·4
1. Udział w powiększeniach kapitałów przedsiębiorstw zagranicznych (nowe emisje)	4·0	7·7	- 3·7	18·6	1·6	+ 17·0
2. Obroty akcjami i udziałami przedsiębiorstw zagranicznych						
3. Obroty zagranicznymi papierami procentowymi (obligacje i listy zastawne)	6·5	4·3	+ 2·2	3·3	3·9	- 0·6
B. Krótkoterminowe			+ 57·7			- 13·0
1. Kredyty banków			+ 7·7			- 17·3
2. Kredyty przedsiębiorstw prywatnych			+ 47·3			+ 4·1
a) gotówkowe	14·5	18·5	- 4·0	13·8	18·1	- 4·3
b) towarowe			+ 51·3			+ 8·4
3. Kredyty przedsiębiorstw państwowych (gotówkowe i towarowe)	8·6	7·5	+ 1·1	1·2	1·9	- 0·7
4. Kredyty oddziałów przedsiębiorstw zagranicznych (udzielone centrali)	1·9	0·3	+ 1·6	1·8	1·0	+ 0·8
5. Kredyty oddziałów przedsiębiorstw zagranicznych (udzielone poza centralą)	0·2	0·2	-	0·1	-	+ 0·1
C. Zamrożone należności towarowe			- 18·0			- 12·0
Złoto, dewizy, waluty—ogółem	64·0	-	+ 64·0	38·6	-	+ 38·6
1. Złoto	6·4	-	+ 6·4	22·4	-	+ 22·4
2. Dewizy i waluty	57·6	-	+ 57·6	16·2	-	+ 16·2

Liczby powyższe opatrzone uwagą, że zostały obliczone, względnie oszacowane, z zastosowaniem zmienionych metod, przy czym ugrupowanie poszczególnych pozycji odbiega od dotychczas stosowanego schematu, wskutek czego dane te nie są porównywalne z analogicznymi opracowaniami lat poprzednich. Wyjaśnienie tych różnic nastąpi w publikacji, której wydanie zostało zapowiedziane.

Z uwagi na powyższe różnice, nader ważne szczególnie w odniesieniu do tych obliczeń, których zmiana może wpływać in plus lub in minus na sumy poszczególnych obrotów płatniczych, a stąd i na sumy globalne, właściwa ocena bilansu płatniczego Polski jest na razie niemożliwa.

Z tymczasowych wyników obliczeń według dawnych metod za 1934 r. wynikało, że w 1934 r. nastąpiło dalsze kurczenie się obrotów płatniczych, choć w stopniu słabszym niż w latach poprzedzających. Jeżeli zaś chodzi o zmiany w 1935 r. w odniesieniu do 1934 r., z powodu niewyprowadzenia globalnych sum i wykazaniu tylko sald na niektórych ważnych pozycjach transakcji kapitałowych, niezależnie już od zmian, wprowadzonych w metodzie obliczeń, to można tylko ustalić pewne różnice strukturalne, jakie nastąpiły w obrotach płatniczych.

Obroty bieżące w 1935 r. zamykają się wprawdzie saldem dodatnim znacznie mniejszym niż w roku poprzednim, głównie ze względu na handel zagraniczny. Ale bardzo korzystnym zjawiskiem jest wzrost przychodu z usług (pierwszy raz od 1929 r.), aczkolwiek rozchód zwiększył się wydatniej, jak również osiągnięcie najniższego z dotychczasowych poziomów w pozycji wypłat z tytułu obsługi kapitału obcego, zainwestowanego w Polsce.

W obrotach kapitałowych transakcje długoterminowe w 1935 r. wyrażają się sumami niższymi co prawda niż w roku poprzednim, lecz w dalszym ciągu przewyższającymi odnośne liczby z najgorszego pod tym względem okresu, mianowicie z 1933 r. Również, ujemne jeszcze, saldo tych obrotów uległo znacznemu zmniejszeniu, bo przeszło o połowę.

Sytuacja w kredytach krótkoterminowych przedstawia się także lepiej. Ujemne saldo całego obrotu kapitałowego w 1935 r. jest znacznie mniejsze, a zatem korzystniejsze niż w 1934 r.

W związku z powyższymi, korzystnymi dla bilansu płatniczego Polski faktami, ujęty statystycznie odpływ złota, dewiz i walut był w 1935 r. mniejszy.

Zbiorowe saldo obrotów bilansu płatniczego przedstawia poniższe zestawienie (w miln. zł):

Ogółem obrót bieżący i kapitałowy (łącznie z niewydziałonymi pozycjami bilansu płatniczego)	- 64·0	- 38·6
Obrót bieżący	+138·1	+ 51·1
Obrót kapitałowy	-159·1	-112·9

Niewydziałone pozycje bilansu płatniczego	- 43·0	+ 23·2
Ogółem złoto, dewizy, waluty ¹⁾	+ 64·0	+ 38·6

Nawiązując do korzystnych w pewnym sensie zmian w stosunkach przychodu do rozchodu poszczególnych pozycji obrotów płatniczych Polski w 1935 r., możnaby przypuścić, że ostatni rok kalendarzowy, tj. rok 1936, był jeszcze korzystniejszy. Mianowicie, wszelka reglamentacja, aczkolwiek wpływa z samego faktu istnienia hamująco na transakcje gospodarcze, zwłaszcza w skali światowej, niemniej jednak wpływa na ich kształtowanie się i kierunek. Dlatego też reglamentacja dewizowa w Polsce, warunkująca lub dopuszczająca transfer tylko w pewnych formach, oraz jej wpływy pochodne—dadzą w rezultacie pewne zmniejszenie obrotów płatniczych, ale równocześnie może spowodować choćby częściowe, a konieczne przestawienie naszej wymiany z zagranicą, nieprawidłowej z punktu widzenia naszej—kraju dłużniczego—struktury gospodarczej.

Uboicznie, reglamentacja dewizowa pozwoli ustalić, jak to ma miejsce w innych krajach, wysokość rzeczywistych obrotów płatniczych z zagranicą, na miejsce z reguły niedokładnych szacunków.

Oprócz samych obrotów płatniczych godne uwagi jest zestawienie stanu zobowiązań i należności, które podajemy poniżej (w miln. zł):

	1934	1935
Zobowiązania ogółem	7 615·6	7 381·0
I. Kredyty przez Polskę otrzymane i lokaty w Polsce dokonane	7 563·7	7 319·1
A. Długoterminowe	5 794·1	5 635·9
1. Zadłużenie Państwa	3 103·0	3 026·1
2. Zadłużenie samorządu terytorialnego	217·2	212·4
3. Udział zagranicy w kapitałach zakładowych banków i przedsiębiorstw krajowych	1 794·6	1 747·8
4. Kredyty emisyjne (w obligacjach i listach zastawnych) banków i przedsiębiorstw	390·3	369·9
5. Kapitały i kredyty oddziałów przedsiębiorstw zagranicznych (rozrachunki z centralą)	289·0	279·7
B. Krótkoterminowe	1 769·6	1 683·2
1. Kredyty banków	255·9	272·7
2. Kredyty przedsiębiorstw prywatnych	1 371·7	1 247·5
a) gotówkowe	1 262·0	1 153·8
b) towarowe	109·7	93·7
3. Kredyty przedsiębiorstw państwowych	87·1	113·8
4. Kredyty oddziałów przedsiębiorstw zagranicznych (otrzymane poza centralą)	54·9	49·2
II. Inne zobowiązania	51·9	61·9
Należności ogółem	399·7	414·0
I. Kredyty przez Polskę udzielone i lokaty dokonane za granicą	272·6	250·1
A. Długoterminowe	109·7	76·5
1. Należności Państwa	57·1	42·5

¹⁾ Wyrównanie salda obrotu bieżącego i kapitałowego (łącznie z niewydziałonymi pozycjami bilansu płatniczego) przez dodatkowy transfer (odpływ złota, dewiz i walut).

2. Udział przedsiębiorstw polskich w kapitałach zakładowych przedsiębiorstw zagranicznych	52·6	34·0
B. Krótkoterminowe	162·9	173·6
1. Kredyty banków	63·2	80·5
2. Kredyty przedsiębiorstw prywatnych	88·3	84·2
a) gotówkowe	19·6	23·9
b) towarowe	68·7	60·3
3. Kredyty przedsiębiorstw państwowych	5·1	5·1
4. Kredyty oddziałów przedsiębiorstw zagranicznych (udzielone centrali)	6·1	3·7
5. Kredyty oddziałów przedsiębiorstw zagranicznych (udzielone poza centralą)	0·2	0·1
II. Inne należności	127·1	163·9

Oczywiście, stosunek zadłużenia Polski za granicą do jej wierzytelności jest znany, jak również fakt, że największym dłużnikiem jest Państwo z tytułu pożyczek towarowych i gotówkowych. Jeżeli porównać stan zobowiązań i należności Polski z końca 1929 r. (zł 10 315 miln. i zł 1 447 miln.) z odpowiednimi liczbami z 1935 r., to uderza duży spadek, jaki nastąpił w tym okresie. Spadek ten ma jednak przeważnie charakter specjalny—jako wynik dewaluacyjnego spadku jednostek pieniężnych naszych wierzycieli w stosunku do złotego, w pewnym zaś stopniu wiąże się z repatriacją pożyczek.

Dr A. Gazel

AGENCI DEWIZOWI.—Obwieszczenie Ministra Skarbu z dn. 31/XII 1936 r. ustaliło dalszą listę agentów dewizowych, uprawnionych do handlu zagranicznymi środkami płatniczymi na podstawie art. 5 dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 26/IV 1936 r. w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi. Obejmuje ona następujące instytucje:

- 109) Bank Ludowy, Spółdz. z odp. nieogr. w Rybniku;
- 110) Chrześcijański Spółdz. Bank Ludowy z ogr. odp. w Postawach;
- 111) Dom Bankowy Sz. Birman i J. Szybel w Katowicach;
- 112) Kantor Wymiany P. Ferszt w Lipnie;
- 113) Miejska K. K. O. w Pleszewie;
- 114) Powiatowa K. K. O. w Szamotułach;
- 115) Powiatowa K. K. O. w Starogardzie;
- 116) K. K. O. m. Jutrosina w Jutrosinie;
- 117) K. K. O. m. Odolanowa w Odolanowie;
- 118) K. K. O. m. Ostrowa w Ostrowiu Wlkp.;
- 119) K. K. O. m. Zdun w Zdunach;
- 120) K. K. O. m. Grudziądz w Grudziądzu;
- 121) K. K. O. m. Skoczowa w Skoczowie;
- 122) K. K. O. pow. chodzieskiego w Chodzieży;
- 123) K. K. O. pow. czarnkowskiego w Czarnkowie;
- 124) K. K. O. pow. kępińskiego w Kępnie;
- 125) K. K. O. pow. lubawskiego w Nowym Mieście;
- 126) K. K. O. pow. sępoleńskiego w Sępólnie;
- 127) K. K. O. pow. lipnowskiego w Lipnie.

KONKURS PUBLICYSTYCZNY P. K. O.¹⁾—Pocztowa Kasa Oszczędności w Warszawie, przy czynnym współudziale Stowarzyszenia Polskich Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych, ogłosiła konkurs na najlepszy artykuł na temat: „Zadania gospodarcze i społeczne P. K. O.”.

Warunki konkursu są następujące:

1. Do konkursu dopuszczone będą tylko artykuły, drukowane w prasie codziennej, periodycznej i fachowej, wychodzącej na obszarze Rzplitej i W. M. Gdańska, w dowolnych językach, w czasie od chwili otwarcia konkursu do jego zamknięcia.

2. Wymiar artykułu zostaje określony na co najmniej 150 wierszy jednoszpaltowych.

3. Za najlepszy artykuł zostaną przyznane nagrody: I—jedna—zł 1 000, II—jedna—zł 600, III—dwie—po zł 500, IV—trzy—po

¹⁾ Wszelkich informacyj w sprawie konkursu udziela Wydział Ekonomiczny P. K. O. oraz sekretariat Stowarzyszenia Polskich Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych w Warszawie, Marszałkowska 95 (tel. 9-90-01 lub 9-92-92 w godzinach od 13 do 15).

zł 300, V—cztery—po zł 100. Prace nagrodzone stają się własności P. K. O.

4. Sąd konkursowy składać się będzie z 3 osób, a mianowicie: 1) przewodniczącego jury, 2) delegata Stowarzyszenia Polskich Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych, 3) delegata P. K. O.

5. Termin nadsyłania prac—do dn. 1 lutego 1937 r. włącznie.

6. Prace mają być nadsyłane pod adresem P. K. O., Wydział Ekonomiczny, Warszawa, w kopercie, zawierającej 3 egzemplarze pisma, które umieściło konkursową pracę, a prócz tego zalakowaną kopertę, w której będzie podane imię i nazwisko autora. Zarówno praca, jak i zalakowana koperta mają być opatrzone identycznym godłem.

7. Termin ogłoszenia wyników konkursu został ustalony na dz. 1 marca 1937 r.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 28 do 31 grudnia 1936 r.

Okres sprawozdawczy, pokrywający się z ultimo roku, podobnie jak i okres poprzedzający—cechował słaby nastrój na rynku dewiz, spowodowany głównie znikomym zainteresowaniem ze względu na przypadające święta. Poza ustabilizowanymi markami niemieckimi—straty poszczególnych dewiz kształtowały się następująco (w zł na 100 jednostkach walutowych): franki francuskie 0·07, franki szwajcarskie 0·39, belgi 0·40, korony czeskosłowackie 0·04, liry włoskie 0·10, floreny holenderskie 0·95, korony szwedzkie 0·35, korony duńskie 0·25 i korony norweskie 0·40; poza tym—dolary (zarówno gotówkowe, jak i telegraficzne) zniżkowały o zł 0·01 na \$ 1 oraz funty szterlingi—o zł 0·07 na £ 1.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu ¹⁾
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	5·28 ^{1/4} (5·31 ^{5/8})	5·27 ^{3/4} (5·29 ^{1/8})	5·27 ^{3/4} (5·29 ^{1/8})
„ „ „ telegr.	\$ 1	5·28 ^{1/2} (5·31 ^{3/8})	5·28 (5·29 ^{1/4})	5·28 (5·29 ^{1/4})
Funty szterlingi	£ 1	25·96 (26·22)	25·92 (26·09)	25·92 (26·09)
Franki francuskie	100 fr.	24·69 (34·99)	24·65 (34·97)	24·65 (34·99)
Franki szwajcarskie	100 fr.	121·55 (172·70)	121·28 (172·25)	121·28 (172·30)
Belgi	100 blg.	89·20 (89·50)	88·90 (89·20)	88·90 (89·30)
Marki niemieckie	100 RM	212·36 (213·45)	212·36 (213·45)	212·36 (213·45)
Korony czeskosłow.	100 kor.	18·60 (21·99)	18·56 (21·97)	18·56 (21·97)
Liry włoskie	100 lir.	— (—)	— (—)	— (—)
Floreny holenderskie	100 fl.	289·60 (360·30)	288·95 (359·50)	288·95 (359·65)
Guldeny gdańskie	100 guld.	— (—)	— (—)	— (—)
Korony szwedzkie	100 kor.	133·85 (135·20)	133·65 (134·55)	133·65 (134·55)
Korony duńskie	100 kor.	115·90 (117·10)	115·75 (117·00)	115·75 (117·10)
Korony norweskie	100 kor.	130·45 (—)	130·20 (—)	130·20 (131·00)

Niezależnie od wyżej podanych kursów transakcyjnych ceduła urzędowa Giełdy Pieniężnej w Warszawie z dn. 31/XII 1936 r. notuje następujące kursy kupna i sprzedaży dewiz (w nawiasach — kursy na ultimo 1935 r.):

		Sprzedaż zł	Kupno
Dinary jugosłowiańskie	100 din.	11·20 (12·20)	10·70 (12·05)
Pengō węgierskie	100 png.	97·50 (97·00)	96·50 (94·00)
Leje rumuńskie	100 lei	3·20 (4·20)	2·90 (4·00)

¹⁾ Ostatni kurs w tygodniu pokrywa się z kursem na ultimo 1936 r.; w nawiasach — ultimo z 1935 r.

Marki fińskie	100 mk.	11'47 (11'53)	11'00 (11'47)
Pesety hiszpańskie	100 pes.	— (72'71)	— (72'41)
Funty tureckie	1 funt	3'70 (4'27)	3'40 (4'17)
Łaty łotewskie	100 łat.	100'00 (172'10)	93'00 (171'60)
Lewy bułgarskie	100 lew.	5'20 (6'50)	4'70 (6'30)
Korony estońskie	100 kor.	138'00 (147'00)	133'00 (144'00)
Szylingi austriackie	100 szyl.	96'50 (100'00)	95'50 (99'25)
Dolary kanadyjskie	1 dol. kan.	5'28 (5'26 ^{1/4})	5'25 ^{1/2} (5'23 ^{1/4})

W przeciwieństwie do rynku dewiz—rynek papierów lokacyjnych państwowych wykazywał ożywienie i postępujące z nim wzmocnienie tendencji; jako jedną z główniejszych przyczyn tego stanu wymienić należy zatwierdzenie przez francuskie Izby Ustawodawcze pożyczki dla Polski. Interesowano się specjalnie pożyczkami dolarowymi. W grupie premiówek—sztuki I emisji i serie II emisji 3% Poż. Premiowej Inwestycyjnej obiegały po utrzymanym kursie; natomiast serie I emisji tej pożyczki zwykływały o zł 0'50, a sztuki II emisji—o zł 0'25. 4% Poż. Dolarowa była stosunkowo silnie poszukiwana—w związku ze zbliżającym się ciągnięciem; tutaj zysk kursowy wyniósł zł 0'50. Jeśli chodzi o pozostałe pożyczki—to 4% Poż. Konsolidacyjna straciła 0'50% nom., 5% Poż. Konwersyjna zniżyła o 0'25% nom. i wreszcie 6% Poż. Dolarowa—przy dużym zapotrzebowaniu—2'00% nom. 7% Poż. Stabilizacyjna, po słabszym początku, zamknęła okres sprawozdawczy zyskiem w wysokości zł 10'00 na \$ 100.

Na rynku papierów lokacyjnych prywatnych redukcja obrotów rozłożyła się równomiernie między wszystkie papiery; odnotowany niemal przez wszystkie listy zastawne zysk kursowy był następstwem raczej ograniczonej podaży niż istotnie mocnego nastroju. Zyski kursowe (w % -ach nominalu) kształtowały się następująco: 7% L. Z. Tow. Kred. Przem. Polskiego 2'50, 4½% L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego 0'50, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy; zwykle 0'87 i skonwertowane (z 1933 r.) 0'63 oraz 5% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r. 0'50.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj-wyższy w zł za sztukę	Kurs naj-niższy w zł za sztukę	Ostatni kurs w tygodniu ¹⁾
Papiery państwowe				
3% Pożyczka Premiowa Inwestycyjna ²⁾				
I emisja sztuki	zł w zł. 100	66'00	65'75	66'00
„ „ „ „ serie	„ „ „ „	82'00	81'50	82'00
II emisja sztuki	„ „ „ „	65'25	65'00	65'25
„ „ „ „ serie	„ „ „ „	„	„	80'00
4% Pożyczka Dolarowa	\$ ³⁾	47'25 (53'40)	46'75 (53'00)	47'25 (53'20) -53'10 (-53'40)
		w % % nominalu		
4% Pożyczka Konsolidacyjna ²⁾	zł w zł.	50'75	50'13	50'25 (-49'25 ⁴⁾ -49'15 ⁴⁾
5% „ Konwersyjna	zł	51'75 (64'50)	51'00 (63'75)	51'00 (64'50)
5% „ Konwers. Kol.	zł	„	„	50'00 (59'00)
6% „ Dolarowa	\$	64'00 (79'75)	62'00 (79'25)	64'00 (79'75) -79'50 (-79'63)
		w zł za \$ 100		
7% Pożyczka Stabilizacyjna ⁵⁾	Dolary Fl. hol., Fr. szwajc., Funty szterlingi Kor. szwedzkie	452'00 -452'00 ⁴⁾	440'00 -445'00 ⁴⁾	452'00 (-452'00 ⁴⁾)

Listy zastawne i obligacje banków¹⁾

7%	L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'25
8%	„ „ „ „	zł w zł. 1927	94'00	94'00	94'00
7%	„ „ Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'25
8%	„ „ „ „	zł w zł. 1924	94'00	94'00	94'00
7%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'25
8%	„ „ „ „	zł w zł. 1924	94'00	94'00	94'00
5%	Obl. Bud. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	93'00	93'00	93'00
5½%	L. Z. Banku „ „	zł w zł. 1924	81'00	81'00	81'00
5½%	„ „ „ „	zł w zł. 1927	81'00	81'00	81'00
5½%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1924	81'00	81'00	81'00
5½%	„ „ „ „	zł w zł. 1927	81'00	81'00	81'00

Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych

7%	L. Z. Tow. Kred. Przem. Polskiego ²⁾	£	„	„	81'00
8%	L. Z. Tow. Kred. Przem. Polskiego ²⁾	£	„	„	91'00
4½%	L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego	zł	49'25	48'00	48'50 (45'75) (45'50) (45'75) -48'75
4%	„ „ Pozn. Ziem. Kredyt.	zł	39'25	38'00	38'00
4½%	„ „ „ „ „ „	zł	45'00	44'00	45'00
4½%	„ „ „ „ „ „	zł w zł.	„	„	45'00
5%	„ „ Tow. Kred. m. Warszawy	zł	„	„	56'75
5%	„ „ „ „ „ „ z 1933 r.	zł	55'00	54'38	54'63 -55'25 ³⁾ -55'00 ³⁾ -55'25 ³⁾ (53'75) (53'00) (53'75)
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r.	zł	49'50	49'00	49'50
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Radomia z 1933 r.	zł	„	„	39'00
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Siedlec z 1933 r.	zł	„	„	29'00

Obligacje miast

VII 5½%	Poż. Konwers. m. Warszawy	zł	„	„	52'50 -53'00
VI 6%	„ „ „ „	zł	„	„	59'50 (59'50) (58'00) (59'50)
VIII i IX 6%	„ „ „ „	zł	„	„	56'00 („) („) (57'00)

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH¹⁾

(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach—obroty)

	14÷19/XII	21÷26/XII	28/XII 1936÷2/I 1937
New-York			
6% dolarowa 1920	56—53—54 ^{1/8} (20 000)	56—54 ^{7/8} —56 (6 000)	60—55 ^{7/8} —61 (17 000)
8% Dillon 1925	59 ^{1/4} —50—51 ^{1/2} (124 000)	53 ^{1/2} —52—52 ^{1/2} (55 000)	59 ^{1/2} —51 ^{1/8} —59 ^{1/2} (60 000)
7% stabilizac. 1927	74—72 ^{1/2} —73 (69 000)	73 ^{1/2} —71—71 (24 000)	76 ^{1/8} —71—76 (33 000)
7% Warszawy 1928	47 ^{1/2} —44 ^{1/2} —45 (38 000)	47—46 ^{1/2} —46 ^{1/4} (19 000)	49—45 ^{1/2} —48 (64 000)
7% Śląska 1928	49—47 ^{1/8} —47 ^{3/4} (93 000)	48 ^{1/2} —48 ^{1/2} —48 ^{1/2} (2 000)	53—49 ^{1/2} —53 (83 000)
Londyn			
7% stabilizac. 1927	73'26—72'51 —73'01	73'60—73'60 —73'60	76'10—75'10 —76'10
Zurych			
7% stabilizac. 1927	—	—	—

1) Ostatni kurs w tygodniu pokrywa się z kursem na ultimo roku; w nawiasach — ultimo 1935 r.
2) Nie notowana w 1935 r.
3) \$ 5 = zł 44'57.
4) Dotyczy drobnych odcinków.
5) W 1935 r. i częściowo w 1936 r. była notowana w % -ach nominalu.

1) Bez zmian w stosunku do ultimo 1935 r.
2) Gwarantowane przez Skarb Państwa.
3) Dotyczy drobnych odcinków.
4) Kursy w % -ach nominalu, obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (w Mediolanie — w tysiącach).

Paryż			
7% stabilizac.			
1927	65·27—62·61	61·52—59·40	—
Mediolan			
7% włoska			
1924	95·97—93·27	95·13—94·13	95·20—94·20
	—94·47 (400)	—94·23 (125)	—95·00 (225)

Z BANKU POLSKIEGO

BANK POLSKI W LISTOPADZIE 1936 R.—Obroty walutowe zwyczajne Banku Polskiego kształtowały się w listopadzie nader korzystnie. Skup walut i dewiz był mniej więcej 1½ raza większy niż sprzedaż—tak, że mieliśmy poważne saldo dodatnie—znacznie większe niż w październiku, w którym skup był mniej więcej taki sam jak w listopadzie, ale sprzedaż była większa. W listopadzie 1935 r. istniał jeszcze bardzo poważny deficyt walutowy, bowiem skup walut i dewiz był znacznie niższy niż w listopadzie 1936 r., a sprzedaż była znacznie wyższa.

Nader korzystne kształtowanie się obrotów walutowych Banku w listopadzie ub. r. wpłynęło na wzrost rezerw walutowych, które w ciągu listopada podniosły się o zł 5·5 miln., tj. aż o 28%. Jednocześnie rezerwy te przekroczyły o zł 6·7 miln. poziom swój sprzed roku, tj. w dn. 30/XI 1935 r.

Dopływ złota do Banku z drobnego skupu, dokonywanego przez oddziały w kraju, utrzymywał się w listopadzie mniej więcej na poziomie październikowym, wynosząc ok. zł 0·6 miln., przy czym wykazywał stałe tendencję zwykłą—tak, że w III dekadzie osiągnął zł 0·3 miln. Jednocześnie z a p a s z ł o t a Banku wzrastał również dzięki zakupom złota za granicą, bo część nadwyżki walutowej została obrócona właśnie na zakup złota, a więc na zwiększenie rezerw złota. I tak, w II dekadzie zakupiono złota za granicą za zł 2·1 miln., w III dekadzie zaś za zł 3·0 miln., czyli łącznie za zł 5·1 miln. W ten sposób ostatecznie zapas złota Banku wzrósł w listopadzie (dzięki skupowi w kraju i za granicą) o zł 5·7 miln. do zł 379·0 miln. Jest to poziom jeszcze dość znacznie niższy niż przed rokiem, bowiem w dn. 30/XI 1935 r. zapas złota wyniósł zł 442·8 miln., ale w międzyczasie, mianowicie w końcu 1935 r. i w I połowie b. r., następowały jeszcze sprzedaże złota za granicę i dopiero od lipca b. r. zapas złota stale wzrasta.

Powyzszy zapas złota w stosunku do sumy obiegu biletów bankowych i części natychmiast płatnych zobowiązań, podlegającej pokryciu (przewyższy ich ponad zł 100 miln., uznane za pewne niezmiennie minimum tych zobowiązań) stanowił na ultimo listopada 1936 r. 32·85%, czyli dość znacznie więcej niż przed miesiącem, ale jednocześnie poważnie mniej niż przed rokiem, kiedy i zapas złota był większy i suma, podlegająca pokryciu—mniejsza. Zmiany w pokryciu złotem obiegu i zobowiązań przedstawia następujące zestawienie:

	%
31/X 1936	31·70
30 XI	32·85
30 XI 1935	41·47

Wzrost procentu pokrycia w listopadzie tłumaczy się tym, że z jednej strony—jak widzieliśmy—stosunkowo dość znacznie wzrosła suma pokrycia, tj. zapas złota, z drugiej zaś—uległa zmniejszeniu o ok. 2% suma, podlegająca pokryciu, tj. suma obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań (właściwie zaś części ich po odjęciu zł 100 miln.), która spadła z zł 1 277·8 miln. do zł 1 253·7 miln. (względnie z zł 1 177·8 miln. do zł 1 153·7 miln.). Spadek tej sumy został spowodowany przez jeden tylko składnik, mianowicie obieg banknotów, który—po osiągnięciu rekordowego poziomu na ultimo października (zł 1 090·8 miln.)—na ultimo listopada spadł do zł 1 032·4 miln. Drugi składnik tej sumy—natychmiast płatne zobowiązania—przeciwnie, wykazał w listopadzie wzrost, i to dość znaczny, bo z zł 187·1 miln. do zł 221·2 miln.

Zwykła zobowiązania w listopadzie dotyczy wyłącznie lokat żyrowych, które z zł 136·4 miln. w końcu października podniosły się do zł 172·8 miln. w końcu listopada, osiągając poziom przeszło 1½ raza większy niż przed rokiem, tj. na ultimo listopada 1935 r. Saldo pozycji „różne rachunki” oddziaływało na ogólną sumę zobowiązań w kierunku przeciwnym, gdyż obniżyło się w ciągu listopada z zł 50·6 miln. do zł 48·4 miln. W zakresie lokat żyrowych wzrost wykazały zarówno lokaty kas państwowych, jak i lokaty na rachunkach prywatnych. Wzrost lokat kas państwowych był w sumie absolutnej bardzo niewielki, gdyż utrzymują się one od bardzo już długiego czasu na minimalnym poziomie. Za to lokaty pozostałe wykazały w ciągu listopada wzrost o zł 36·1 miln., tj. o ok. ¼, a w ciągu roku zwykłe aż o 56%. Ten ruch zwykły lokat żyrowych ilustruje następujące zestawienie (w miln. zł):

Lokaty żyrowe:

	kas państwowych	pozostałe
31 X 1936	0·7	135·7
30 XI „	1·1	171·8
30 XI 1935	1·6	110·3

Obieg biletów bankowych obniżył się w ciągu listopada o zł 58·4 miln., tj. o ok. 5½%. Ten spadek obiegu w ciągu listopada został spowodowany z jednej strony jego silnym kurczeniem się w pierwszych 2 dekadach (o zł 53·5 miln. i o zł 41·5 miln.), z drugiej zaś strony—znacznie słabszym wzrostem na ultimo w porównaniu z październikiem; gdy bowiem w październiku obieg zwiększył na ultimo o zł 62·5 miln., to w listopadzie—tylko o zł 36·6 miln. (w listopadzie 1935 r. o zł 65·8 miln.). Dlatego też po osiągnięciu rekordowego poziomu w końcu października obieg powrócił w końcu listopada do poziomu mniej więcej z końca sierpnia, przy czym okazał się nieznacznie niższym również w porównaniu ze stanem przed rokiem, tj. w końcu listopada 1935 r. Liczbowo ruch obiegu ilustruje poniższe zestawienie (w miln. zł):

31 VIII 1936	1 030·8
30/IX „	1 047·8
31 X „	1 090·8
30 XI „	1 032·4
30 XI 1935	1 034·2

Wzrost obiegu na ultimo listopada ub. r. o zł 36·6 miln., tj. o ok. 3½%, znajduje przede wszystkim odpowiednik w zwykłym na ultimo odpływie lokat żyrowych z Banku (o zł 31·0 miln.), poza tym zaś wiąże się ze wzrostem działalności kredytowej Banku.

Jeśli chodzi o 3 główne rodzaje kredytów w Banku, to wzrost na ultimo listopada wykazały zarówno portfel wekslowy (o zł 15·5 miln.), jak i portfel biletów skarbowych, skupionych przez Bank (o zł 9·0 miln.), natomiast pożyczki zastawowe wykazały spadek (trwający zresztą przez cały listopad), mianowicie o zł 8·2 miln. Zaznaczyć należy, że wzrost portfelu wekslowego na ultimo listopada był mniejszy niż w kilku ostatnich miesiącach, bowiem na ultimo października wynosił zł 25·6 miln., na ultimo września zł 21·2 miln., a na ultimo sierpnia zł 23·1 miln.

W okresie miesięcznym, tj. w ciągu całego listopada, nastąpił gwałtowny spadek portfelu biletów skarbowych, który zmniejszył się więcej niż o połowę, obniżyła się również suma pożyczek zastawowych, natomiast portfel wekslowy nieznacznie wzrósł. Zmiany powyższe przedstawia liczbowo następujące zestawienie (w miln. zł):

	Wzrost (+) lub spadek (—)
Kredyty dyskontowe	+ 6·0
Pożyczki zastawowe	— 9·8
Bilety skarbowe	— 24·8

W okresie rocznym, tj. od końca listopada 1935 r. do końca listopada 1936 r., skurczył się nieznacznie portfel wekslowy i bardzo silnie—bo do ⅓—portfel biletów skarbowych, gdy jednocześnie pożyczki zastawowe dość poważnie wzrosły. Liczbowo te zmiany w stanie kredytów uwidacznia poniższe zestawienie (w miln. zł):

	Wzrost (+) lub spadek (—)
Kredyty dyskontowe	— 18·8
Pożyczki zastawowe	+ 20·5
Bilety skarbowe	— 42·8

Co się tyczy innych—poza powyższymi 3 rodzajami kredytów—operacyj czynnych Banku, to zapas skupionych przez Bank monet srebrnych i bilonu obniżył się na ultimo listopada o zł 6·1 miln., wykazując jednak w ciągu całego miesiąca wzrost o zł 22·9 miln.; portfel skupionych przez Bank papierów kredytu długoterminowego wzrósł na ultimo o zł 0·3 miln., a w ciągu miesiąca o zł 0·8 miln.; dług Skarbu Państwa (kredyt bezprocentowy) pozostał w dalszym ciągu przez cały miesiąc zupełnie niezmienny (wykorzystany w 1/10).

Bankowe pokrycie obiegu obejmujące rezerwy walutowe i omówione wyżej formy działalności kredytowej Banku, przedstawiało się w listopadzie następująco (w tys. zł):

	31/X	20/XI	30/XI
Waluty i dewizy	19 722	23 240	25 215
Weksle krajowe	681 348	671 767	687 313
Bilety skarbowe	47 144	13 377	22 339
Polskie monety srebrne i bilon	20 566	49 603	43 469
Pożyczki zabezpieczone zastawami	118 007	116 434	108 189
Papiery proc. własne	134 265	134 780	135 105
Dług Skarbu Państwa	90 000	90 000	90 000

Razem: 1 111 052 1 099 201 1 111 630

380 K

Obieg monet srebrnych i bilonu, emitowanych przez Skarb Państwa, zmniejszył się w listopadzie 1936 r. o zł 13·9 miln., tj. o przeszło 3%, czyli w słabszym stopniu niż obieg biletów, emitowanych przez Bank Polski, który—jak widzieliśmy wyżej—skurczył się o ok. 5½%.

Zmiany w stanie i strukturze obiegu bilonowego ilustruje następujące zestawienie (w miln. zł):

	31/X	30/XI
Monety srebrne (10-, 5-, 2-złotowe)	343·6	332·9
Bilon niklowy i brązowy	90·5	87·3
Razem:	434·1	420·2

Całkowity obieg pieniężny, tj. obieg biletów Banku Polskiego łącznie z obiegiem monet srebrnych i bilonu, wyniósł na ultimo listopada ub. r. zł 1 452·6 miln.—wobec zł 1 524·9 miln. na ultimo października i zł 1 446·6 miln. na ultimo listopada 1935 r. W ciągu roku obieg więc prawie nie uległ zmianie.

Obieg pieniężny, wzięty łącznie z lokatami żyrowymi Banku Polskiego, stanowił w dn. 30/XI 1936 r. zł 1 625·4 miln., czyli mniej niż w dn. 31/X 1936 r. (zł 1 659·3 miln.), ale o zł 66·9 miln., tj. o przeszło 4% więcej niż w dn. 30/XI 1935 r.

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

AUTOSTRADY TRZECIEJ RZESZY

Gigantyczne przedsięwzięcie budowy specjalnych dróg samochodowych posunęło się w Niemczech już dość daleko. Na dz. 27/IX ub. r. 1 000 km niemieckich autostrad zostało oddanych do ruchu, przy czym otwieranie ostatnich odcinków, dopełniających kilometrów gotowych autostrad do 1 000, miało charakter wyjątkowo uroczysty, gdyż odcinek pod Wrocławiem, zamykający liczbę 1 000 km, otworzył Kanclerz Hitler, przerywając swym samochodem białą symboliczną wstęgę na jego początku, inne zaś odcinki otworzyli poprzednio wysocy dygnitarze partyjni i państwowi.

W ten sposób powstaje stopniowo w Europie Centralnej zupełnie nowy rodzaj arterij komunikacyjnych, nie mających na większą skalę wzorów w przeszłości, których przyszłość jednak wydaje się ogromną. Słowa Kanclera Hitlera, wypowiedziane w pierwszym oficjalnym wystąpieniu po objęciu władzy, które wielu mogło wówczas uważać za mało prawdopodobne, dziś trzeba raczej uznać za dowód umiejętnego sięgania myślą w przyszłość, bo rzeczywiście zbliżają się czasy, w których „kulturę narodów będzie się mierzyć ilością kilometrów dróg samochodowych—tak, jak się ją dotąd często mierzyło ilością km kolei żelaznych”. Szybki rozwój motoryzacji na całym świecie oraz techniczne ulepszenie samochodu, który staje się coraz doskonalszym środkiem komunikacji, muszą niewątpliwie skłonić z czasem wszystkie państwa do rozpoczęcia budowy specjalnych dróg samochodowych, gdyż one jedynie pozwalają na całkowite i ekonomiczne wyzyskanie pojazdów mechanicznych—bez obniżenia stopnia bezpieczeństwa przewozów, wykonywanych z ich pomocą. Tylko autostrada, czyli droga, przeznaczona wyłącznie dla pojazdów mechanicznych, pozbawiona skrzyżowań w jednym poziomie ze wszystkimi innymi arteriami komunikacyjnymi oraz omijająca wszelkie osiedla, umożliwia zupełnie bezpieczne rozwiązanie w czasie jazdy samochodem jego maksymalnej szybkości na całej długości przejazdu, co wreszcie pozwala prawdziwie odczuć zalety tego środka lokomocji pod względem przyśpieszenia przewozów.

Całkowite zaś wykorzystanie szybkości samochodu na autostradach umożliwia również jego użycie do przewozu na dalsze odległości, gdy dotąd był on raczej używany do przewozów lokalnych na odległości krótsze, jako uzupełnienie kolei, które były arteriami dalekobieżnymi. W ten więc sposób dzięki zbudowaniu autostrad samochód staje się środkiem przewozowym wszechstronnym—dla przewozów dalekich po autostradach i lokalnych po zwykłych drogach, co pozwala na bardziej ekonomiczny transport bez przeladunku i wykorzystanie drugiej wielkiej zalety samochodu, jako środka lokomocji, dostarczającego towar bezpośrednio od nadawcy do odbiorcy.

Sieć niemieckich autostrad zaprojektowana w 1933 r. na rozkaz Kanclera Hitlera, liczy, jak wiadomo, 7 000 km, do czego jednak w latach późniejszych dodano szereg linii uzupełniających o ogólnej długości przeszło 1 000 km.

W sieci zasadniczej pierwotnej można wyodrębnić 2 długie arterie północno-południowe: 1) Królewiec—Szczecin—Berlin—Lipsk—Norymberga—Monachium i 2) granica państwa—Szlewiz—Hamburg—

Hannover—Kassel—Frankfurt n/M.—Karlsruhe, 3 arterie zachodnio-wschodnie: 1) granica państwa—Osnabrück—Hannover—Berlin—Frankfurt n/O, 2) Essen—Kassel—Halle—Drezno—Wrocław—Gliwice—Bytom i 3) Karlsruhe—Stuttgart—Monachium—granica państwa (Salzburg), oraz 3 arterie ukośne: 1) Lubeka—Hamburg—Brema—Osnabrück—Kolonja—Akwizgran, 2) granica państwa—Duisburg—Kolonja—Frankfurt n/M.—Norymberga—Passau i 3) Hamburg—Berlin—Wrocław. Oprócz tych szlaków głównych zaprojektowano szereg krótszych autostrad, łączących bądź szlaki główne bądź większe miasta między sobą.

Państwo Niemieckie pokryje więc w niedługim czasie sieć dróg samochodowych, jakich nie posiada żaden kraj na świecie, autostrady bowiem niemieckie—tak pod względem wykonania technicznego, jak i pod względem przystosowania do ruchu pojazdów mechanicznych—stoją znacznie wyżej od autostrad włoskich, choć te ostatnie były dla nich pierwowzorem, znacznie jednak zdystansowanym. Trzeba zaznaczyć, że sieć tych nowych dróg samochodowych powstaje w kraju, który posiada już dostatecznie gęstą sieć dróg zwykłych, liczącą ok. 212 tys. km, co daje 45 km dróg na 1 km² powierzchni. Drogi te są ponadto w stanie na ogół dobrym, bo 42% ich długości pokrywają nawierzchnie ulepszone, przy czym—jeżeli idzie o ważniejsze drogi, zaliczone ostatnio do państwowych—to są one ulepszone w 87%.

Z jakich więc przyczyn Niemcy, posiadające również gęstą sieć kolei, dla których przewozy samochodowe po autostradach będą niewątpliwie konkurencją, budują autostrady? Czy robią to wyłącznie dla doraźnych celów zatrudnienia bezrobotnych i ożywienia koniunktury gospodarczej, czy też kierują nimi cele dalsze, zapewne niezwykle ważne dla interesów Państwa? Biorąc pod uwagę fakt, że jednocześnie z budową autostrad, Niemcy kładą wielki nacisk na poprawę stanu zwykłych dróg państwowych i krajowych, wykonywując na nich poważne roboty inwestycyjne, trzeba dojść do wniosku, że mamy tu do czynienia z przemyślanym i konsekwentnie realizowanym posunięciem polityki komunikacyjnej III Rzeszy, związanym z jednocześnie prowadzonymi pracami nad ożywieniem motoryzacji kraju. Inwestycje drogowe mają przede wszystkim na celu stworzenie jak najpomyślniejszych warunków dla rozwoju motoryzacji, po którym oczekuje się nie tylko wielkich korzyści dla życia gospodarczego Państwa, ale również poważnego wzmocnienia jego siły militarnej.

Że dążąc do wytkniętych z góry celów, jednocześnie zaspokajają się doskonale potrzeby doraźne w zakresie zwalczania bezrobocia i ożywienia przemysłu—to fakt niezbity, świadczący zarazem o dużej rozwadze w planowaniu inwestycji, które gdzieindziej często głównie doraźne cele mają na widoku i wskutek tego wpływ ich na stałe podniesienie dobrobytu daje się odczuć po wielu dopiero latach.

Budowę autostrad w Niemczech wykonuje specjalnie utworzone Towarzystwo Państwowych Autostrad, którego głównym udziałowcem jest Towarzystwo Niemieckich Kolei Państwowych—tak, że towarzystwo pierwsze można właściwie uważać za filię tego ostatniego. Nad-

zór jednak nad całością prac przy budowie oraz decydujący wpływ na ich kierunek posiada Rząd Rzeszy, w osobie Generalnego Inspektora Drogowego, który jest dyktatorem we wszystkich sprawach drogowych w Państwie i podlega bezpośrednio Kanclerzowi.

Kapitał zakładowy Towarzystwa stanowi zaledwie RM 50 miln., gdy tymczasem ogólny koszt budowy 7 000 km autostrad wyniesie ok. RM 4·2 milj., licząc po RM 600 tys. za 1 km, który to koszt wymieniali inżynierowie niemieccy na zapytania uczestników polskiej wycieczki Ligi Drogowej, bawiącej w Niemczech na Wystawie i Kongresie Drogowym w Monachium. Finansowanie budowy odbywa się więc głównie sposobem kredytowym, a mianowicie Towarzystwo płaci przedsiębiorcom, prowadzącym roboty, wekslami, gwarantowanymi przez kolej, a weksle te dyskontuje następnie Bank Rzeszy.

Aczkolwiek roboty są wykonywane tylko przez przedsiębiorców, bo w Niemczech nie wolno w ogóle prowadzić większych robót drogowych sposobem gospodarczym, uznawanym za droższy, jednak poza regulowaniem należności przedsiębiorstw, są naturalnie inne jeszcze wydatki, jak na pensje personelu kierownictwa budowy złożonego z 15 dyrekcji i 80 oddziałów, wykupno gruntów, przewozy, czynsze itp. Te wydatki są pokrywane głównie z funduszy kolejowych oraz częściowo z funduszy na zwalczanie bezrobocia, i dlatego właśnie, jak przypuszczają za granicą, koleje niemieckie musiały podnieść w ub. r. stawki taryfowe o 5%.

Pożyczki, udzielone przez Bank Rzeszy Towarzystwu Budowy Autostrad w formie dyskonta jego weksli, są oprocentowane na 4% w stosunku rocznym. Wobec tego, że odsetki od tych kredytów wynoszą już obecnie kilkanaście milionów RM rocznie, należało pomyśleć o sposobie ich pokrycia, i dlatego w b. r. wprowadzono w Niemczech nowe opodatkowanie zarobkowego przewozu osób i towarów pojazdami mechanicznymi, uważając widocznie, że w przyszłości ten rodzaj przemysłu odnieść bezpośrednie korzyści ze zbudowania autostrad, więc słuszne jest, aby poniósł pewne na ich rzecz świadczenia. Opodatkowanie takie znajduje uzasadnienie w fakcie, że—przeciwie, jak we Włoszech—używanie autostrad niemieckich nie będzie pociągało za sobą żadnych opłat, gdyż będą one drogami publicznymi, dostępnymi dla wszystkich pojazdów mechanicznych. Zachodzi jednak pytanie, czy opodatkowanie to w chwili obecnej nie jest przedwczesne, bo wszak oddanych do ruchu jest zaledwie 1 000 km autostrad, i to w odcinkach, z których najdłuższy z Giessen przez Frankfurt n./M. do Karlsruhe liczy tylko 156 km, a więc przedsiębiorstwa zarobkowego przewozu nie mogą odczuć jeszcze korzyści z ulepszenia i usprawnienia komunikacji wskutek budowy nowych dróg samochodowych.

Budowa autostrad odgrywa niezmiernie dużą rolę w życiu gospodarczym Niemiec dzisiejszych, powodując w pierwszym rzędzie wielkie ożywienie w przemyśle wszelkich materiałów drogowych oraz prawdziwy rozkwit przemysłu maszyn drogowych. Na Wystawie Drogowej, która się odbyła w końcu września w Monachium, przemysł maszynowy niemiecki dał imponujący obraz swego rozwoju, wystawiając ogromne ilości maszyn drogowych — od najprostszych do najbardziej skomplikowanych i pomysłowych. Widać było stały postęp w konstrukcji poszczególnych typów, które są wciąż ulepszone w miarę zdobywania nowych doświadczeń z praktyki, co świadczy, że fabryki niemieckie traktują ten dział produkcji poważnie, licząc na duże jeszcze zapotrzebowanie.

Użycie maszyn przy budowie autostrad jest też rzeczywiście bardzo znaczne, bo w ub. r. pracowało przy tych robotach 2 313 lokomotyw roboczych, 50 tys. wagoników, 307 bagrownic, 664 wielkich betoniarok, 160 zespołów maszyn do ubijania i wygładzania nawierzchni betonowych oraz 110 kafarów parowych. Wiele poza tym maszyn było używanych na zwykłych drogach, gdzie, jak wspominałem, prowadzone są intensywne prace nad przebudową dróg, czyli poszerzeniem ich jezdni do co najmniej 6 m, kasowaniem lub łagodzeniem ostrych łuków, nadawaniem jezdni odpowiednich przechyłek na łukach i budową nawierzchni ulepszonych.

Jeśli idzie o materiały drogowe, używane przy budowie autostrad, posiadających prawie wyłącznie nawierzchnie betonowe, to ich użycie jest bardzo duże i musi wpływać na wielkie ożywienie odpowiednich

przemysłów. Do dn. 1/IX ub. r. zużyto przy tej budowie z ważniejszych materiałów następujące ilości:

Cement — tys. ton	1 888
Piasek i żwir — tys. m ³	8 247
Tłuczeń kamienny — tys. ton	2 350
Kostka kamienna — tys. ton	530
Kamień łamany — tys. ton	1 677
Konstrukcje stalowe — tys. ton	132·5
Żelazo — tys. ton	136

W zakresie zwalczania bezrobocia rola budowy autostrad jest również poważna, bo do dn. 1/IX ub. r. robotnicy przepracowali przy tej budowie blisko 57 miln. dniówek, a w miesiącach letnich ub. r. pracowało bezpośrednio na robotach ok. 120 tys. ludzi. Biorąc pod uwagę robotników, zatrudnionych w przemyśle, dostarczających materiałów i maszyn do budowy, Niemcy określają ogólną liczbę zatrudnionych robotników dzięki realizacji programu budowy dróg samochodowych na okrągło ¼ miln. ludzi.

W związku z wielkim wpływem, jaki budowa autostrad wywiera na ożywienie przemysłu, bezpośrednio w niej zainteresowanego, i zwiększenie stanu zatrudnienia, a więc również na wzmoczenie obrotów w handlu i przemyśle, zaopatrującym robotników, Dr Inż. Todt, Generalny Inspektor Drogowy Rzeszy, stwierdził w jednym ze swych odczytów, że koszt faktyczny budowy autostrad wynosi właściwie tylko 40% wydatkowanych na ich budowę sum, gdyż 25% wydatków wraca do Skarbu Państwa w postaci zwiększonych podatków pośrednich i bezpośrednich, 35% zaś wydatków znajduje pokrycie w oszczędnościach na zasiłkach dla bezrobotnych, którzy przy budowie znaleźli zatrudnienie.

Robotnicy, zajęci przy budowie autostrad, zwanych powszechnie „Drogami Adolfa Hitlera”, znajdują na nich bardzo pomyślne warunki pracy, gdyż zamiejscowi mogą mieszkać w specjalnie budowanych obozach barakowych, gdzie za RM 1·10—1·30 dziennie otrzymują również całkowite utrzymanie. Obozy te, z których jeden uczestnicy wycieczki polskiej oglądali, są urządzone bardzo starannie i obok sal sypialnych posiadają osobne sale jadalne, umywalnie z prysznicami oraz pokoje do czytania z biblioteką i aparatem radiowym. Poza tym robotnicy żonaci zamiejscowi otrzymują co tydzień bezpłatne bilety kolejowe dla odwiedzenia rodziny. Dzięki takim warunkom liczba robotników zamiejscowych, zatrudnionych przy budowie autostrad, stopniowo wzrasta, gdyż przenoszą się oni chętnie wraz z przedsiębiorstwami, prowadzącymi roboty, do nowych miejsc pracy, a przedsiębiorstwa również chętnie ich zabierają, uzyskując w ten sposób element pracowniczy, już praktycznie wyszkolony. Przychylnie zaś ustosunkowanie się pracodawców i urzędowego kierownictwa budowy do potrzeb robotniczych powoduje, że robotnicy, zatrudnieni przy autostradach, pracują z dużym zapałem, który podsyca zresztą umiejętnie prowadzona propaganda. Oddziały „Służby Pracy” nie są na ogół poza drobnymi wyjątkami zatrudniane przy budowie autostrad i w ogóle przy robotach drogowych, które, jak już powiedziano, wykonuje się sposobem przedsiębiorczym, znajdując one za to pracę przeważnie przy robotach melioracyjnych, mających na celu zwiększenie obszaru użytków rolnych.

Jak wspomniano na początku, w końcu września ub. r. oddano do ruchu 1 000 km autostrad, jednak ponadto w budowie było wówczas ok. 1 500 km, w przygotowaniu zaś do budowy 1 700 km. Ogółem więc z sieci 7 000 km 60% jest już bądź w użyciu, bądź w budowie, bądź też w stadium przygotowawczym do podjęcia budowy, na pozostałych zaś 40% sieci na razie robót nie rozpoczęto, opracowując dopiero projekty. Wydatki na budowę autostrad wyniosły do dn. 1/VIII ub. r. RM 1 080 miln., przy czym trzeba zaznaczyć, że mimo zaangażowania tak znacznych kapitałów na autostradach wydatki na zwykłe drogi rosły w Niemczech, poczynawszy od 1932 r., w sposób bardzo poważny. Kiedy bowiem wydatki na całą sieć drogową Niemiec wyniosły w 1932 r. RM 601 miln., to w 1933 r. osiągnęły już RM 879 miln., w 1934 r. zaś jeszcze wzrosły do RM 960 miln.

Duże wydatki na budowę autostrad są usprawiedliwione wysokimi wymaganiami technicznymi i estetycznymi, jakie postawiono tym dro-

gom. Bo też autostrady są rzeczywiście nie tylko doskonale pod względem technicznym, ale również są piękne i bardzo dobrze scharmonizowane z krajobrazem, który przecinają. Na podniesienie ich poziomu estetycznego nie żałuje się w Niemczech pieniędzy i wysiłków, uważając, że nowoczesne dzieło techniki musi mieć wszechstronne wartości.

Szerokość autostrady w koronie wynosi 24 m, z czego 2 jezdnie, dla każdego kierunku ruchu osobna, zajmują 15 m. Reszta szerokości przypada na środkowy pas, rozdzielający jezdnie, który zajmuje łącznie z krawężnikami 5 m, oraz na 2 pobocza po 2 m szerokie. Na poboczach jednometrowy pas stanowi krawężnik dla jezdni, która jest w ten sposób obramowana z obu stron krawężnikami o kolorze odmiennym od barwy samej jezdni dla wytknięcia kierunku samochodom. Pozostały jednometrowy pas każdego pobocza oraz środkowy pas rozdzielczy są obsiane trawą.

Każda jezdnia szer. 7-5 m jest podzielona na 2 połowy pasem, malowanym przy nawierzchniach betonowych i asfaltowych, lub wyłożonym odmienną barwy kostkami przy nawierzchniach z kostki kamiennej. Taki podział jezdni jest przeprowadzony dla rozdzielania ruchu wolniejszego od szybszego oraz dla ułatwienia orientacji przy wyprzedzaniu się pojazdów. Pas zewnętrzny każdej jezdni jest przeznaczony dla pojazdów wolniej jadących, które w razie potrzeby mają możliwość zjechania na pobocze i zatrzymania się na nim, pas wewnętrzny, położony bliżej środkowego trawnika, jest przeznaczony do ruchu szybszego.

Nawierzchnia autostrad jest w 90% z betonu cementowego, jedynie na dużych spadkach podłużnych układa się kostkę, a na wysokich nasypach, gdzie zachodzi obawa osiadania—nawierzchnie bitumiczne. Nawierzchnię betonową wybrano ze względu na to, że można jej nadać z łatwością zupełnie gładką powierzchnię, która posiada jednak dostateczną przyczepność i nie jest śliska w razie zawilgocenia, co przy znacznych szybkościach, na jakie buduje się autostrady (do 160 km/godz.), ma bardzo duże znaczenie dla bezpieczeństwa ruchu. Poza wypadkami, wyżej wspomnianymi, stosuje się nawierzchnię z kostki i bitumu, również w tych okolicach, gdzie materiały do ich budowy znajdują się na miejscu.

Jak wspomniano wyżej, autostrady nie przecinają się w poziomie z żadnymi innymi arteriami komunikacyjnymi, które przeprowadza się bądź ponad autostradami na wiaduktach, bądź autostrady przechodzą wiaduktami ponad nimi. W wielu miejscach buduje się nawet specjalne przejścia górą lub dołem dla pieszych. Drogi, przecinające autostradę, muszą mieć jednak z nią połączenia, umożliwiające zjazd z autostrady i wjazd na autostradę, które to połączenia wykonane są z wielką starannością w ten sposób, żeby absolutnie wykluczyć możliwość krzyżowania się odrębnych kierunków ruchu na autostradzie, a pojazdy, na nią wjeżdżające, wprowadzić łagodnie i stopniowo w tok jej ruchu.

Specjalną uwagę trzeba uczynić na temat mostów i wiaduktów na autostradach: są one niejednokrotnie imponującymi dziełami sztuki inżynierskiej—ze względu na swe ogromne wysokości i znaczne rozpiętości, a poza tym są zawsze bardzo starannie opracowane pod względem architektonicznym w kierunku dostosowania do otoczenia.

Budowa dróg samochodowych jest w Niemczech niezmiernie popularnym przedsięwzięciem Rządu. Całe społeczeństwo niemieckie patrzy z dumą i zachwytem na powstające autostrady, szczeni się ich doskonałością i pięknnością, propaganda zaś rządowa wyzyskuje ten motyw w sposób umiejętny—tak wewnątrz kraju, jak i poza jego granicami. Autostrady są tematem dla artystów-malarzy i rzeźbiarzy, poetów i muzyków, a podczas Kongresu Drogowego w Monachium, obok wystawy maszyn drogowych, była otwarta wystawa prac malarskich i rzeźb pod nazwą „Drogi Adolfa Hitlera w sztuce”. Wystawa ta zgromadziła w kilkunastu salach obrazy, przedstawiające roboty przy budowie autostrad, wykonane już odcinki tych dróg, typy robotników, zatrudnionych na budowie itp. Nie tylko jednak autostrady, ale i całość zagadnienia drogowego oraz sprawy motoryzacji kraju—są w Niemczech otoczone przychylnością i zrozumieniem ze strony całego społeczeństwa, które z uwagą obserwuje wszelkie kroki Rządu, zmierzające do wysunięcia Rzeszy na pierwsze miejsce wśród państw europejskich w zakresie dróg i motoryzacji, pojmując ogromną wagę tych problemów dla gospodarstwa narodowego i obronności.

Inż. J. Królikowski

KRONIKA ZAGRANICZNA

FRANCJA

OSTATNIE POSUNIĘCIA POLITYKI FINANSOWEJ.—W zakresie francuskiej polityki finansowej nastąpiły w grudniu 1936 r. doniosłe posunięcia, które będą mogły wpłynąć na dalszy rozwój sytuacji. Ażeby je zrozumieć w należyty sposób, trzeba zdać sobie sprawę z położenia gospodarczo-finansowego Francji w trzecim miesiącu po dewaluacji.

Położenie to nie przedstawiało się pomyślnie. Dewaluacja franka—jak dotychczas—nie spełniła pokładanych w niej nadziei, a to dla dwóch zasadniczych powodów: 1) została dokonana w niepomyślniej (trwającej do dziś) atmosferze gospodarczej, a przede wszystkim politycznej, 2) została przeprowadzona niewłaściwie, o ile chodzi o towarzyszące jej zarządzenia.

Jeżeli mówimy o niepomyślniej sytuacji gospodarczej—mamy na myśli kolosalne bieżące deficyty skarbowe, nagromadzone niedobory z wielu lat, poważne zadłużenie Skarbu i w ogóle olbrzymią sumę pozostałości i przerostów z okresu polityki rzekomo „deflacyjnej”, w istocie—oportunistycznej. Pozostałości te—dla ich usunięcia—wymagają nie tylko zabiegu monetarnego, ale całego kompleksu innych zarządzeń. Niepomyślna sytuacja polityczna (wiadomo, jakie są jej objawy) jest jednym z ważnych czynników utrzymywania się nieufności.

Powiedzieliśmy, że dewaluację przeprowadzono niewłaściwie. Chodzi nam przede wszystkim o przeprowadzenie zasady, że obywatele, mający stezauryzowane złoto, nie mo-

gą go spieniężyć z zyskiem dewaluacyjnym. Zarządzenie to wstrzymało detezauryzację i repatriację kapitałów, a przecież jednym z zadań zabiegu monetarnego jest wydobywanie stezauryzowanych kapitałów do obrotu gospodarczego. Być może, zresztą, że i samo ustalenie określonych paritetów (wprawdzie nie jednego, lecz dwóch) nowego franka było nieszczęśliwym posunięciem, w tych bowiem warunkach obawa przed „drugą dewaluacją” może powstać stosunkowo łatwo i więcej hamować ożywienie niż obawa przed fluktuacjami zupełnie niestabilizowanej waluty (Holandia).

To, co wyżej powiedzieliśmy, charakteryzuje panującą we Francji i w stosunku do Francji „atmosferę gospodarczą”. Dodajmy, że rok 1936 zamyka się znacznym deficytem gospodarki publicznej, że—na razie—perspektywy na rok 1937 nie są o wiele lepsze. Dodajmy, że detezauryzacja ani repatriacja kapitałów nie nastąpiły (przynajmniej w potrzebnych rozmiarach), że chwilowo osiągnięte z dewaluacji zyski zostały już zjedzone lub unieruchomione, że ceny wzrosły prawie o rozpiętość marży dewaluacyjnej, że strajki coraz bardziej dezorganizują życie gospodarcze, że—wreszcie—zwrot pożyczki angielskiej z lutego 1936 r. (ok. 4 mild. fr. fr.) wyraził się nie tylko w spadku zapasu złota w Banque de France, ale i w uszczupieniu środków, jakimi rozporządza Skarb.

W tych warunkach najbardziej bodaj palącym zadaniem jest znalezienie środków na finansowanie wydatków zwyczajnych i nad-

zwyczajnych Państwa, przewyższających dochody zwyczajne z pewnością sumą 1, albo i 2 mild. fr. miesięcznie. Drugie zadanie, bodajże jeszcze ważniejsze, ale na nieco dłuższą metę—to wprowadzenie do obrotu kapitałów ukrytych lub wywiezionych, powiększenie płynności, o ile możliwości nie drogą otwartej inflacji obiegowej.

Pożyczka zagraniczna byłaby najlepszym rozwiązaniem. Pozwoliłaby ona na „pozostawienie w spokoju” rynku wewnętrznego, poprawiłaby sytuację waluty i odegrałaby rolę bodźca dla kapitałów, wywiezionych za granicę lub stezauryzowanych w kraju. Mimo, że bliższe dane nie zostały ogłoszone, istnieją podstawy do mniemania, że Francja prowadziła na ten temat wymianę zdań ze Stanami Zjedn., ofiarując im w zamian układ w sprawie długów wojennych i nawet symboliczną wpłatę na poczet należności. Rozmowy te—na razie—nie dały wyników.

Toteż w II połowie grudnia—bez większego przygotowania propagandowego, na które zabrakło czasu—poczyniono kilka posunięć, o których mówiliśmy na wstępie, a które mają na celu: 1) dostarczenie Skarbowi nowych środków, 2) zachęcenie tezauryzujących do wydobywania z ukrycia kapitałów, 3) odbudowę zaufania. Mówimy o nowej pożyczce wewnętrznej, o uregulowaniu sprawy redyskonta bonów skarbowych i o zniesieniu istniejących utrudnień obrotu dewizowego.

Emisja nowej pożyczki rozpoczęła się w dn. 17/XII 1936 r. i trwać będzie do dn. 15/I 1937 r. Dzieli się ona na 2 transze.

Pierwsza—są to obligacje 9-letnie (termin wykupu dn. 15/XII 1945 r.), 4%-owe, emitowane po kursie emisyjnym 100, wykupywane po kursie 140. Mogą one być subskrybowane tylko przez posiadaczy bonów 6-miesięcznych i 1-rocznych (tzw. bonów Auriola), wyemitowanych w lecie i na jesieni 1936 r. Jak wiadomo, emisja ta, przygotowana z wielkim nakładem środków propagandowych, skończyła się niepowodzeniem, dała bowiem w ciągu kilku miesięcy tylko ok. 4 mld. fr. Zamknięta na krótko przed dewaluacją, uważana była przez poszkodowanych posiadaczy bonów jako dowód złej woli Rządu, a w szczególności Ministra Skarbu Auriola; wystąpili oni nawet przeciw Ministrowi Skarbu na drogę sądowną. Ażeby więc uspokoić ruchliwych posiadaczy bonów i aby znaleźć możliwość odroczenia terminu ich wykupu (terminy odcinków 6-miesięcznych zaczęłyby już wkrótce zapadać), dano im możliwość zamiany ich na papier, wykupywany z dużą premią. Wobec tego posiadacze ci ze swej strony wycofali skargę do sądu.

Druga transza—są to bony 3-letnie (termin wykupu dn. 15/XII 1939 r.), 3½%-owe, emitowane po kursie 100, wykupywane po kursie 140. Subskrypcja ich następuje w zamian za złożenie w kasach upoważnionych urzędów złota liczonego po kursie przeddewaluacyjnym, wzgl. certyfikatów, zaświadczających, że złoto zostało sprzedane Bankowi Francji. Jak wiadomo, posiadacze złota obowiązani byli sprzedać je instytucji emisyjnej po kursie przeddewaluacyjnym, a więc bez zysku. Obecnie przepisy te zostały utrzymane w mocy, z tą różnicą, że świadectwo sprzedaży złota upoważnia do subskrypcji pożyczki (dającej po 3 latach 40% premii), i że termin deklaracji kruszcu odroczone ostatecznie do dn. 1/II 1937 r. Jest to więc w gruncie rzeczy odstępstwo od przyjętej początkowo zasady niepremiowania posiadaczy złota — odstępstwo zresztą połowiczne. Ma ono na celu wydrenowanie zapasu kruszcu w instytucji emisyjnej (a więc podstawy obiegu), no i, oczywiście, zasilenie Skarbu.

Oba papiery korzystają ze specjalnych przywilejów. Tak więc posiadacze ich (okaziciele) będą mogli uiszczać nimi część należności z tytułu podatku spadkowego (dla bonów 3-letnich —30% całej należności, dla 9-letnich obligacji—20%). Wychoząc poza tym z założenia, że posiadacze „bonów Auriola” lub złota niekoniecznie będą chcieli i mogli subskrybować nową pożyczkę, postanowiono:

1) dopuścić do obrotu certyfikaty sprzedaży złota Bankowi Francji, upoważniające do subskrypcji bonów 3-letnich, 2) dopuścić do obrotu „bony Auriola”, upoważniające do subskrypcji 9-letnich obligacji. W ten sposób np. posiadacz złota sprzedaje je bez „zysku dewaluacyjnego” Bankowi Francji, certyfikat sprzedaży zaś spienięża na giełdzie. Obroty certyfikatami i „bonami Auriola” rozpoczęto na giełdzie paryskiej w dn. 21/XII 1936 r. — na mocy specjalnych uchwał. Pierwsze z nich osiągnęły kurs 24% nominału; drugie sprzedawano po 105 za bon 100-frankowy. Nie próbując analizowania tego drugiego kursu, podkreślmy tylko, że premia dla złota „subskrypcyjnego” oceniana jest na giełdzie na 24%; otóż, istotna premia z tytułu dewaluacji powinna byłaby wynosić ok. 42%. Liczby te wskazują na połowiczność zarządzenia Rządu, odstępującego od zasady niepremiowania tezauryzacji złota, ale premiującego ją tylko częściowo.

Mniej więcej równocześnie z ogłoszeniem nowej emisji nastąpiło uregulowanie kwestii redyskonta bonów skarbowych w Banque de France. Minister Vincent Auriol podał do wiadomości o ostatecznym ustaleniu z Gubernatorem Banku sposobu wykonania art. 13 ustawy z dn. 24/VII 1936 r. o statucie instytucji emisyjnej. Odąd każdy posiadacz bonów skarbowych będzie mógł zredyskontować je bezpośrednio w Banku Francji, pod warunkiem tylko, aby termin płatności papieru nie przekraczał od chwili redyskonta 3 miesięcy. Z prawa tego nie będzie mogło korzystać tylko Państwo — ani bezpośrednio, ani za pośrednictwem osób trzecich. Zarządzenie to, powzięte w celu „rozszereżenia” rynku pieniężnego — mimo powyższe zastrzeżenia — wzbudziło pewne obawy o zamaskowaną inflację.

W dn. 16/XII 1936 r. Gubernator Banque de France zwrócił się z pismem do prezesa Związku Bankierów, w którym podał mu do wiadomości o odwołaniu zarządzeń, krepujących obrót dewizowy. Zarządzenia te w formie zalecenia, dość konfidencjonalnego, datują się od dn. 4/VII 1935 r., przy czym w 1936 r. ponownie zostały poszczególnym bankom przypomniane. Polegały one na przeciwdziałaniu — w miarę możliwości — normalnymi środkami, posiadanymi przez instytucje kredytowe, spekulacji walutowej i ucieczce kapitałów. Obecne zniesienie tych, zresztą niezbyt skutecznych, zarządzeń ma na celu zachęcenie wywiezionych za granicę kapitałów do powrotu, drogą przypomnienia, że

nikt ich we Francji nie będzie zatrzymywał, wbrew woli właścicieli. Minister Skarbu, mówiąc o tym kroku, podkreślił uroczystie, że „Francja nie jest pułapką dla kapitałów”.

W tej chwili trudno ocenić, jakie będą ostateczne wyniki poczynionych w grudniu posunięć. Stanowią one niewątpliwie pewien krok naprzód, który jednak może okazać się nie wystarczającym z uwagi na niewyjaśnioną sytuację polityczną oraz trudną sytuację Skarbu, która zmusza do robienia posunięć, zmierzających do osiągnięcia doraźnego celu z zaniedbaniem interesów „długofalowych”.

b. w.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH.—Ceny w okresie 14/XII 1936 r. ÷ 2, I 1937 r. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires, Liverpoolu i Hamburgu — w \$ — za 100 kg):

	14 ÷ 19 XII 1936	21 XII 1936 ÷ 2 I 1937	Wzrost
Pszennica			
Berlin	21.20	21.20	—
Praga	157.00	157.00	—
Chicago	5.06	5.29	4.5
Buenos Aires	3.68	3.72	1.0
Liverpool	5.58	5.95	6.6
Wiedeń	36.62½	36.62½	—
Hamburg	5.62½	—	—
Ż y t o			
Berlin	17.50	17.50	—
Praga	125.00	125.00	—
Chicago	4.38	4.49	2.5
Wiedeń	26.43½	26.43½	—
Hamburg	3.94½	4.27	8.3
O w i e s			
Berlin	—	—	—
Praga	115.50	115.50	—
Chicago	3.71	3.76	1.3
Buenos Aires	—	—	—
Liverpool	3.74	4.11	9.8
Wiedeń	26.25	26.25	—
Hamburg	2.81	2.86	1.7
Jęczmień browarowy			
Berlin	—	—	—
Praga	135.50	135.50	—
Chicago	5.45	5.50	1.2
Wiedeń	32.87½	32.87½	—
Hamburg	—	—	—

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 5 12 50 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; ZAGRANICĄ: kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 500; II i III str. okł. — zł 400; str. zwycz.: 1 str. — zł 300, ½ str. — 200, ¼ str. — zł 125, ⅛ str. — zł 75. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓLEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, ½ str. — zł 110, ⅓ str. — zł 80, ¼ str. — zł 70, ⅛ str. — zł 55, ⅜ str. — zł 40, 1/16 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: CZESŁAW PECHE

Redaktor: WACŁAW SZURIG

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
JERZY LUBOWICKI

Redaktor działu rolniczego:
CZESŁAW BOBROWSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL“

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

II OGŁOSZENIE

WALNE ZEBRANIE SPÓŁKI AKCYJNEJ

Lubonńska Fabryka Drożdży dawniej G. Sinner w Luboniu pow. poznański

odbędzie się w dn. 22 stycznia 1937 r. o godz. 17 na sali Banku Kwilecki, Potocki i S-ka w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 11.

Porządek obrad:

1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za rok gospodarczy 1935/36, przedłożenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1935/36 r.; 2) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1935/36 r., podział zysku i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 3) Wybór uzupełniający członków Rady Nadzorczej; 4) Wolne wnioski.

W Walnym Zebraniu uczestniczyć mogą wszyscy akcjonariusze, którzy przedłożą akcje lub zaświadczenia, wydane na dowód zdeponowania akcji u notariusza, w Centrali Banku Kwilecki Potocki i Sp. w Poznaniu i oddziałach, w Centrali Banku Cukrownictwa w Poznaniu i w oddziałach, oraz w Reichs-Kredit-Gesellschaft w Berlinie. Akcje i zaświadczenia składać można w biurze Zarządu Spółki w Luboniu najpóźniej do dn. 21 stycznia 1937 r., lub przy wejściu na salę zebrań przed zamknięciem listy obecności.

Lubon, dn. 4 stycznia 1937 r.

46

Zarząd: (—) Inż. Józef Sztark

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Siła i Światło w Warszawie

zawiadamia niniejszym PP. Akcjonariuszów, że w dn. 27 stycznia 1937 r. o godz. 16,30 w domu własnym przy ul. Marszałkowskiej Nr 94, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 3) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1935/36, podział zysków oraz udzielenie absolutorium władzom Spółki;
- 4) Wybór członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępujących;
- 5) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej, delegatów Rady do Zarządu oraz dla członków Komisji Rewizyjnej.

Stosownie do art. 399 Kodeksu Handlowego, właściciele akcji imiennych mają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli są zapisani do księgi akcyjnej przynajmniej na tydzień przed odbyciem Walnego Zgromadzenia. Akcje na okaziciela dają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostaną złożone w Spółce przynajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia, tj. najpóźniej w dn. 19 stycznia br., w biurze Spółki w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej 94 i nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż Zgromadzenia. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza lub w instytucjach kredytowych.

Akcjonariusze zagraniczni mogą składać zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji w firmie „Trust Metallurgique, Electric et Industriel, S. A.” Bruxelles, 168, rue Royale. Zaświadczenia winny zawierać oświadczenie, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia. Stosownie do § 12 statutu, Zgromadzenie powyższe będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych na nim akcji.

34-2-3

II OGŁOSZENIE

Rada Nadzorcza Spółki Akcyjnej

„Pepege” Polski Przemysł Gumowy, Spółka Akc. w Grudziądzu

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 25 stycznia 1937 r. o godz. 13 odbędzie się w Warszawie w kancelarii Notariusza Juliana Siennickiego, ul. Kapucyńska Nr 6

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia; 3) Wybory Rady Nadzorczej; 4) Wolne wnioski.

Akcje dają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostaną — zgodnie z § 18 statutu — złożone Syndykowi Masy Upadłości w lokalu Spółki Akcyjnej „Pepege” Polski Przemysł Gumowy w Grudziądzu ul. Pierackiego 57/59, w oryginale względnie odnośne kwity depozytowe, lub zastawne państwowych instytucyj kredytowych, lub instytucyj kredytowych prywatnych, działających na mocy zatwierdzonego przez Rząd statutu, przynajmniej na 7 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia.

(—) Prezes Rady Nadzorczej *Piotr Dąbkowski*

(—) Syndyk *W. Markowicz*

26-1-2

III OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Sandomiersko-Wielkopolska Hodowla Nasion”, Spółka Akc.

mającej siedzibę w Warszawie przy ul. Żórawiej 23,

ogłasza, że Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki, odbyte w dn. 30 października 1936 r., uchwaliło

obniżyć kapitał akcyjny Spółki o sumę zł 588 000

przez umorzenie 5 880 sztuk akcji Spółki nominalnej wartości zł 100 każda.

Wobec tego Zarząd Spółki — na zasadzie § 1 art. 441 Kod. Handl. — wzywa wierzycieli Spółki aby, jeżeli nie zgadzają się na obniżenie, wnieśli swe sprzeciwy w ciągu trzech miesięcy, licząc od daty ostatniego ogłoszenia.

Zarząd Spółki Akcyjnej

Sandomiersko-Wielkopolska Hodowla Nasion

Spółka Akcyjna

2182-46-50-2/37

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Concordia”, Drukarnia i Wydawnictwo w Poznaniu

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 25 stycznia 1937 r. o godz. 14.30 odbędzie się w naszym gmachu w Poznaniu przy Al. Marsz. Piłsudskiego 25

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Porządek dzienny:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za ubiegły rok sprawozdawczy 1935/36;
- 2) Uchwała co do pokrycia strat;
- 3) Udzielenie absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej;
- 4) Wybory do Rady Nadzorczej.

Akcjonariusze, przedstawiający przynajmniej jedną dziesiątą część kapitału akcyjnego, mogą domagać się umieszczenia poszczególnych spraw na porządku obrad. Żądanie takie należy złożyć piśmiennie na ręce Zarządu najpóźniej do dn. 5 stycznia 1937 r.

27

**Zarząd Fabryki Przetworów Kartoflanych „Nowy Dwór“
P. Górski i E. Morawski, Spółka Akcyjna**

zawiadamia niniejszym PP. Akcjonariuszów, że w dn. 30 stycznia 1937 r. o godz. 7 wieczorem odbędzie się

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

w lokalu Hotelu Bristol, Krakowskie Przedmieście 42 w Warszawie z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Zatwierdzenie sprawozdania i bilansów za lata operacyjne 1933/34, 1934/35 i 1935/36; 3) Budżet i plan działań na 1936/37 r.; 4) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 5) Wnioski Zarządu i Akcjonariuszów.

40

I OGŁOSZENIE

Likwidatorzy Spółki Akcyjnej „Cukrownia Trawniki“ w likwidacji

podają do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 30 stycznia 1937 r. o godz. 17 w Lublinie w Hotelu Wiktorja, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie zebrania i wybór Przewodniczącego;
- 2) Zatwierdzenie bilansu otwarcia likwidacji;
- 3) Sprawa funduszu stypendialnego imienia ś. p. Wincentego Karpińskiego i Mieczysława Dąbrowskiego;
- 4) Zgłoszone ustawowo wnioski PP. Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni dokonać formalności, przepisanych § 2 art. 399 Kodeksu Handlowego.

Dodatkowe sprawy mogą być zgłoszone przez PP. Akcjonariuszów trybem i w terminie, przewidzianym § 1 art. 394 Kodeksu Handlowego (rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27. VI 1934 „Dz. Ust. R. P.“ Nr 57, poz. 502 i 503). 37

RHB I. 107

Dnia 14 grudnia 1936.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Handlowy w sprawie firmy:

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Krakowskim

SPÓŁKA AKCYJNA

postanawia wpisać do rejestru handlowego:

Wykreśla się prokurę Inż. Adolfa Morawskiego i Stefana Buttnera. Udzielono prokury Inż. Adolfowi Czyłokowi.

36

II OGŁOSZENIE

**Zarząd firmy: Zakłady Przemysłowe Młyn i Tartak Parowy
„PIASKI“ w Lublinie, Spółka Akcyjna**

zawiadamia, że

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

odbędzie się w dn. 23 stycznia 1937 r. o godz. 13 w siedzibie firmy przy ul. Młyńskiej 7 w Lublinie z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 3) Absolutorium dla władz Spółki; 4) Wybory nowych władz na okres następny; 5) Wolne wnioski.

22-1-2

Korzystajcie z poczty lotniczej!!!

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Towarzystwo Przemysłowo-Leśne „Kamienne“, Spółka Akc. w Warszawie

w myśl art. 441 § 1 Kodeksu Handlowego ogłasza, iż na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów wymienionej Spółki Akcyjnej, odbytym w dn. 17 czerwca 1936 r., jednogłośnie uchwalone zostało **obniżyć kapitał akcyjny Spółki**, wynoszący zł 500 000 o zł 270 000 to jest do kwoty 230 000 złotych, a jednocześnie **powiększyć kapitał** o zł 20 000, czyli do sumy zł 250 000.

W związku z powyższym Zarząd wzywa **wierzycieli Spółki**, aby, jeżeli nie zgadzają się na obniżenie kapitału akcyjnego, **wnieśli swe sprzeciwy** w ciągu trzech miesięcy, licząc od daty ostatniego ogłoszenia.

39-2-4-6

II OGŁOSZENIE

W dn. 12 stycznia 1937 r. o godz. 14 u Rej. Zaborowskiego, Kapucyńska 6 odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Powszechnego Towarzystwa Powierniczego, Spółka Akcyjna

z porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdania, bilanse i r-ki strat i zysków za okr. 1935/36 r.; 3) Pokwitowanie władz Spółki; 4) Wybory; 5) Wolne wnioski.

Świad. tymcz. należy złożyć w biurze Spółki, Królewska 16 do 4 stycznia r. b.

19-1-2

Spółka Akcyjna Rymofilm

Bilans zamknięcia na dz. 31 grudnia 1935 r.

Kasa zł 58.00; P. K. O. zł 7.82; Różni zł 7 166.40; Odbiorcy zł 457.58; Dostawcy zł 50.40; Weksle zł 26 500.00; Weksle klient. zaprot. zł 4 000.00; Negatyw zł 302 238.43; Rekwiizyty zł 1 485.20; Reklamy i druki zł 2 255.88; Akcjonariusze zł 186 625.00;; Strata za 1934 r. zł 16 094.42; Strata z 1935 r. zł 116 777.03; **Razem zł 663 658.74.**

PASYWA. — Kapitał zakł. zł 250 000.00; Różni zł 72 295.60; Odbiorcy zł 11 087.81; Dostawcy zł 1 543.98; Amortyz. negatywu zł 302 238.43; Akcepty zł 13 995.22; Podatek za 1934 r. zł 369.23; Oplata stempl. z 1934 r. zł 1 437.86; Ubezpieczalnia z 1935 r. zł 1 818.69; Podatek obrot. za 1935 r. zł 6 434.35; **Razem zł 663 658.74.**

Rachunek strat i zysków za 1935 r.

Koszty handlowe zł 65 916.34; Strata na drukach zł 8 883.29; Oplaty na ubezpiecz. z 1935 r. zł 1 818.69; Podatek obrot. za 1935 r. zł 6 434.35; Amortyz. negatywu zł 302 238.43; **Razem zł 385 291.10.**

Zysk brutto zł 268 514.07; Strata za 1935 r. zł 116 777.03; **Razem zł 385 291.10.**

Bilans oraz rachunek strat i zysków został zatwierdzony przez Walne Zgromadzenie w dn. 3 lipca 1936 r. 38

Dom Sztuki, Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 1 lipca 1936 r.

STAN CZYNNY. — Kasa zł 1 270.57; Towary zł 10 537.47; Urządzenia i ruchomości zł 36 349.59; Dłużnicy zł 1 125.00; Rachunki różne zł 27 021.64; Sumy przejściowe zł 800.00; Papiery procentowe zł 1 600.00; Straty i zyski 1929 1933 zł 37 711.97; Straty i zyski 1934/1935 zł 2 589.64; Strata za 1935/1936 r. zł 5 151.96; **Razem zł 124 157.84.**

STAN BIERNY. — Kapitał zakładowy zł 100 000.00; Fundusz amortyzacyjny zł 2 444.84; Banki zł 310.00; Wierzyciele zł 2 500.00; Komisanicy zł 11 418.00; Sumy przejściowe zł 6 985.00; Akcepty zł 500.00; **Razem zł 124 157.84.**

Rachunek strat i zysków 1935 36 r.

Rozchód zł 43 424.39; Przychód zł 38 272.43; Strata zł 5 151.96.

35

Sąd okręgowy

Brzeżany 7 grudnia 1936 r. Rejestr B. 2

W dn. 7 grudnia 1936 r. zarejestrowano przy firmie

„Chodorów“, Spółka Akcyjna dla Przemysłu Cukrowniczego

W CHODOROWIE

zarządza się wpis, że zamiast w „Kurierze Lwowskim” umieszczone odtąd będą publiczne ogłoszenia w „Dzienniku Polskim” we Lwowie. 51

I OGŁOSZENIE

Kolej Lokalna Siersza—Trzebinia—Skawce, Spółka Akc.

w likwidacji

Stosownie do postanowień §§ 11—19 statutu ogłasza się, że
ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

AKCJONARIUSZY

Spółki akcyjnej w likwidacji „Kolej Lokalna Siersza-Trzebinia-Skawce” odbędzie się w dn. 6 lutego 1937 r. o godz. 9 przed poł. w Krakowie w sali konferencyjnej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych.

Przedmiotem obrad będą:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Likwidatorów z czynności oraz Rady Nadzorczej (Komisji Rewizyjnej) o zamknięciu rachunków za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1936 r. i uchwała co do udzielenia absolutorium Likwidatorom i Radzie Nadzorczej (Komisji Rewizyjnej);

2) Stwierdzenie ukończenia likwidacji Spółki i uchwała o jej rozwiązaniu;

3) Upoważnienie Likwidatorów do wydania całego bilansem zamknięcia likwidacji Spółki objętego majątku Przedsiębiorstwu „P. K. P.” jako jedyemu posiadaczowi całego kapitału akcyjnego oraz do dokonania końcowych czynności, związanych z likwidacją i rozwiązaniem Spółki;

4) Uchwała co do oddania w przechowanie ksiąg i dokumentów Spółki;

5) Uchwała co do ostatecznych kosztów likwidacji i rozwiązania Spółki.

Według postanowień § 21 statutu, każda akcja daje prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostanie złożona przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w Kasie Spółki i nie będzie odebrana przed ukończeniem tegoż.

Ewentualne dodatkowe wnioski do porządku dziennego lub jego uzupełnienia mogą być zgłoszone najpóźniej w dn. 22 stycznia 1937 r. w Zarządzie we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 1 II p.

49

Likwidatorzy

Przegląd Kobiety

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY AKTUALIOM ŻYCIA KOBIECEGO I NAJNOWSZYM PRA-
DOM MODY. „PRZEGLĄD KOBIECY” JEST
W OBECNEJ CHWILI NAJBARDZIEJ OZ-
DOBNYM KRAJÓWYM PERIODYKIEM
W SWOJEJ DZIEDZINIE. PRENUMERATA:
ROZCZNIĘ — zł 24; PÓŁROCZNIĘ — zł 12*50;
KWARTALNIĘ — zł 6*50; EGZ. POJED. —
zł 2*25. EGZEMPL. OKAZOWE NA ŻA-
DANIE BEZPŁATNIE. REDAKCJA I AD-
MIN.: WARSZAWA, DŁUGA 45 (DOM WŁ.)

TEL. 11-61-73.

Przegląd Kobiety

II OGŁOSZENIE

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

firmy „Warszawski Młyn Parowy“, Spółka Akcyjna

odbędzie się w Warszawie w dn. 16 stycznia 1937 r. o godz. 12 w poł. przy ul. Objazdowej Nr 2, z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie bilansu, sprawozdania Zarządu i protokołu Rady Nadzorczej za rok operacyjny 1935/36, oraz udzielenie Zarządowi absolutorium z działalności za rok sprawozdawczy; 3) Upoważnienie Zarządu do korzystania z wszelkiego rodzaju kredytów, oraz zatwierdzenie umów, dokonanych w roku sprawozdawczym, i udzielonych zabezpieczeń; 4) Wolne wnioski. 41

Zarząd Zakładów Chemicznych „Laokoon“, Spółka Akcyjna

we Lwowie, ul. Furgalskiego (Kąpielna) 6—8

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, iż:

a) Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy uchwaliło w dniu 19/XI 1936 r. podwyższyć kapitał akcyjny Spółki o zł 138 000, tj. do kwoty zł 253 000 — przez emisję 1.200 sztuk akcji na okaziciela wartości nominalnej zł 115 każda, za cenę emisyjną zł 115 za każdą akcję.

b) Dotychczasowi akcjonariusze, posiadający 5 sztuk starych akcji wartości nominalnej po zł 115 — mieli prawo wykonania poboru 6 nowych akcji; posiadający mniejszą ilość niż 5 akcji — prawo nabycia jednej nowej akcji na każdą starą akcję; tak samo akcjonariusze, posiadający większą ilość akcji — odnośnie nadwyżki akcji nad sumę podzielną przez 5, a to w terminie do dn. 2/I 1937 r.

c) Ponieważ w tym terminie wykonano prawo poboru odnośnie 1048 sztuk akcji, Zarząd wyznacza drugi termin do wykonania poboru pozostałych 152 sztuk akcji przez wszystkich dawnych akcjonariuszów, a to do dn. 23 stycznia 1937 r.

Przydział akcji nastąpi w stosunku do zgłoszeń. Miejscem skutecznienia wpłat na akcje nowej emisji jest Kasa Spółki. Wysokość wpłaty wynosi zł 115 gotówką do jednego miesiąca od chwili wykonania prawa poboru. W razie nieuiszczenia wpłaty zł 115 w tym terminie ewent. wydane akcje wzgl. świadectwa tymczasowe zostaną unieważnione i sprzedane. Akcje nieobjęte Zarząd przydzieli według swego uznania, jednak nie poniżej ceny emisyjnej. Wykonujący prawo poboru przestaje nim być wiązany, o ile nowa emisja do dn. 28/II 1937 r. nie zostanie zgłoszona do zarejestrowania.

48

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Towarzystwa Browaru „Szopen“ w Wilnie, Spółka Akc.

odbędzie się w dn. 31 stycznia 1937 r. o godz. 19 w lokalu Zarządu T-wa w Wilnie przy ul. Sierakowskiego 18.

Porządek obrad:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok op. 1935/36 i powzięcie odnośnej uchwały; 2) Kwitowanie władz Spółki z wykonania obowiązków; 3) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie preliminarza wydatków na rok op. 1936/37; 5) Upoważnienie dla Zarządu; 6) Wolne wnioski akcjonariuszów. 44

Dwa razy daje, kto szybko daje!

Składajcie jak najszybciej ofiary na
Pomoc Zimową dla bezrobotnych.

Konto PKO Nr. 70 200 Pomoc Zimowa

Francuska Spółka Akcyjna

Société Française et Italienne des Houillères de Dombrowa à Dombrowa Górnicza (Pologne)

SOCIÉTÉ ANONYME

Towarzystwo Francusko-Włoskie Dąbrowskich Kopalń Węgla, Spółka Akcyjna

Bilans za rok operacyjny 1935/36, dotyczący całej działalności

Towarzystwa		fr.	fr.
STAN CZYNNY			
Nieruchomość		27 800 802 87	
Kupno i wydatki w 1935/1936 r.		446 052 82	
Urządzenia i maszyny		26 473 434 37	
Kupno i wydatki 1935/1936 r.		588 657 70	
Nieruchomość w Lyonie		324 922 80	
W naturze (zwaly i zapasy)		1 262 903 94	
Dłużnicy: w Dąbrowie		2 986 250 92	
w Lyonie		400 305 58	
W Kasie: gotówka w Dąbrowie		46 774 35	
gotówka w Lyonie		7 889 15	
W Banku: rachunki w Dąbrowie		147 803 77	
rachunki w Lyonie		3 232 600 79	
Portfel — papiery wartościowe w Dąbrowie		476 632 39	
w Lyonie		8 900 230 53	
Portfel — weksle w Dąbrowie		130 819 77	
Zyski i straty:			
strata za okres 1932-1933		1 696 096 37	
strata za okres 1933-1934		696 823 81	
strata za okres 1934-1935		702 092 20	
		<u>76 321 094 13</u>	

STAN BIERNY			
Kapitał zakładowy (25 000 udziałów własności):	fr.	fr.	
Kapitał splecony	6 500 000 00		
Rezerwa spleconych obligacji	3 640 500 00		
Rezerwa ustawowa	918 914 72		
Rezerwa nadzwyczajna	3 698 138 09		
Fundusz ubezpieczeniowy	3 300 000 00		
Wierzyciele: w Dąbrowie	3 648 895 06		
w Lyonie	14 144 619 64		
Umorzenia	40 308 009 82		
Zyski i straty: pozostałość przeniesiona z okresu 1931/32	65 812 61		
Zysk za okres 1935-1936	96 204 19		
	<u>76 321 094 13</u>		

Bilans za rok operacyjny 1935/36 z działalności Towarzystwa w Państwie Polskim

STAN CZYNNY	zł	zł
I.—Majątek stały:		
Grunty—saldo z roku ubiegłego	902 905 76	
mniej za sprzedane 1856 m ² gruntu	3 712 00	899 193 76
Budynki:		
a) przemysłowe—saldo z roku ubiegłego	3 592 350 00	
wydatki w roku operacyjnym	37 886 98	
b) mieszkalne—saldo z roku ubiegłego	5 095 414 58	
Urządzenia i maszyny:		
a) saldo z roku ubiegłego	14 140 258 47	
b) kupno i wydatki w roku operacyjnym	206 089 06	
Szyby, przecznice i chodniki kopalniane:		
a) saldo z roku ubiegłego	6 375 006 52	
b) kupno i wydatki w roku operacyjnym	121 988 11	
Inwentarz zakładowy i biurowy:		
a) żywy — saldo z roku ubiegłego	79 000 00	
b) martwy	170 544 27	
c) nieruchomości		
biurowe	73 103 75	
Koncesje:		
saldo z roku ubiegłego	2 489 283 07	
II.—Majątek płynny:		
Gotówka w kasie i bankach	69 371 19	
Papiery procentowe	166 869 00	
Weksle	45 800 00	
Materiały:		
a) zapas materiałów technicznych	374 156 67	
b) zapas węgla na zwale 22 662 tony	67 986 00	

Dłużnicy:	
a) odbiorcy węgla	998 919 46
b) różni	45 317 60
Straty:	
a) saldo z roku ubiegłego	1 886 801 73
b) strata za rok operacyjny 1935/36	329 558 01
	<u>37 264 898 23</u>

STAN BIERNY	
I.—Kapitały własne:	
Kapitał zakładowy:	
saldo z roku ubiegłego	11 018 577 22
Kapitały rezerwowe:	
a) rezerwa nadzwyczajna:	
saldo z roku ubiegłego	1 077 693 14
b) fundusz ubezpieczenia:	
saldo z roku ubiegłego	1 176 307 45
II.—Kapitał amortyzacyjny:	
a) saldo z roku ubiegłego	17 249 523 88
b) dopisano w roku sprawozdawczym	904 767 60
III.—Zobowiązania:	
a) Rada Zarządzająca Towarzystwa w Lyonie	4 560 550 78
b) Banki	885 300 00
c) Zobowiązania hipoteczne	182 238 34
d) Podatki	5 948 73
e) Dostawcy	94 956 50
f) Zarobki robotników	91 531 97
g) Detaliczna sprzedaż węgla	2 836 11
h) Różni	14 666 51
	<u>37 264 898 23</u>

UWAGA. — Zobowiązania zagraniczne wynoszą zł 4 560 550 78

STRATY	zł
Koszty eksploatacji: w okresie sprawozdawczym 1935/1936 wydobyto 525 798 ton węgla.	
Materiały biegowe	1 586 893 61
Zużycie węgla na własne potrzeby	253 903 26
Zarobki pracowników fizycznych	2 809 732 42
Pensje:	
Dyrekcji	81 480 00
pers. techn. i biura rachunk.	551 740 91
personelu przedszkoli	7 008 00
personelu biura głównego	229 115 95
Koszty administracyjne	247 422 13
Ubezpieczenia społeczne:	
pracowników fizycznych	386 840 91
pracowników umysłowych	77 030 52
Deputaty węglowe	168 424 59
Koszty:	
biurowe	12 772 02
porto, depesze i telefony	10 010 50
podróży	13 989 33
sądowe	26 372 07
różne	219 428 82
Ubezpieczenie od ognia	3 529 18
Jednoprocentowe wynagrodzenie za wnętrze i za zniszczoną powierzchnię	107 072 30
Podatki państwowe i komunalne	437 437 88
Procenty od kredytów:	
a) zagranicznych—8% w stosunku rocznym	312 775 66
b) krajowych—8% w stosunku rocznym	157 654 54
c) prowizje i koszty bankowe	1 166 62
Koszty sprzedaży	156 207 85
Stacja Ratunkowa, podstawianie i przesuwanie wagonów, koszty bocznicowe, smarowanie dachów, asenizacja itp.	151 199 98
Koszty elektrowni	142 100 75
Odpisy amortyzacyjne, wynoszące 40% amortyzacji ustawowej	904 767 60
	<u>9 056 707 40</u>

Dalszy ciąg na następnej stronie

ZYSKI

W okresie sprawozdawczym 1935-1936
sprzedano węgla:

a) Sprzedaż wagonowa i detaliczna 490 468 t	7 333 013.43
Zużycie węgla na własne potrzeby 43 380 t	253 903.26
b) Za sprzedany prąd elektryczny	319 992.04
Zużycie prądu na własne potrzeby	425 896.93
c) Dostawa wody filtrowanej	152 281.11
d) Komorne	91 224.02
Dyskonto weksli	9 359.34
Różnice kursowe	4 755.02
Odsetki od rachunków bieżących, kupony od papierów procentowych i różne	16 215.69
Zwrot opłaty stemplowej, za porto i druki różne	33 321.98
Różne wpływy	85 715.52
Różnica cen materiałów technicznych w ma- gazynie po dz. 30/VI 1936 r.	1 471.05
Strata za okres operacyjny 1935/1936 r.	329 558.01
	<hr/>
	9 056 707.40

45

Akcyjne Towarzystwo Kurlandzkiej Olejarni w Wilnie

SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans na dz. 31 lipca 1936 r.

AKTYWA. — Grunty zł 106 053.65; Budynek fabryczny i gospodarstwo zł 500 613.98; Maszyny i urządzenia techniczne zł 499 639.41; Inwentarz biurowy zł 2 625.00; Budowa i montaż siłowni zł 18 738.56; Gotówka w kasie i bankach zł 548 561.39; Papiery procentowe zł 25 843.75; Weksle w portfelu i na inkaso zł 99 128.37; Dokumenty na inkaso zł 41 812.48; Towary surowe zł 31 436.36; Materiały pomocnicze i pędne zł 44 389.55; Towary gotowe zł 344 983.41; Odbiorcy zł 236 214.48; Dostawcy zł 14 297.76; Różni zł 14 730.32; Różnica kursowa r-k spec. zł 47 538.39; Sumy przechodnie zł 1 195.00; **Razem zł 2 577 801.87.**

PASYWA. — Kapitał zakładowy zł 1 000 000.00; Kapitał zapasowy: saldo z roku ubiegłego zł 188 550.15, dopisano w roku sprawozdawczym zł 70 000.00, razem zł 258 550.15; Kapitał amortyzacyjny: saldo z roku ubiegłego zł 413 816.50, odpisano w roku sprawozdawczym wobec sprzedaży obiektu zł 14 962.22, dopisano w roku sprawozdawczym zł 65 348.33, razem zł 464 202.61; Banki zł 1.00; Zaległe podatki i świadczenia socjalne zł 18 399.74; Rezerwa na podatek dochodowy zł 84 585.50; Wynagrodzenie Komisji Rewizyjnej zł 2 500.00; Dostawcy zł 10 089.65; Odbiorcy zł 4 495.71; Różni zł 601 567.55; Sumy przechodnie zł 200.00; Straty i zyski: Nieuznana różnica kursowa za 1925/26 zł 50 421.93; Saldo z 1934/35 r. zł 5 012.86; Zysk zł 77 775.17; **Razem zł 2 577 801.87.**

Rachunek strat i zysków na dz. 31 lipca 1936 r.

WINIEN. — Koszty fabrykacji zł 302 831.66; Koszty handlowe zł 57 703.32; Podatki i świadczenia socjalne zł 210 181.29; Koszty administracyjne zł 170 236.49; Koszty kredytów i prowizje zł 99 226.32; Asekuracja zł 24 259.59; Inne straty zł 4 996.81; Odpisano na kapitał zapasowy zł 70 000.00; Odpisano na kapitał amortyzacyjny zł 65 348.33; Zysk zł 77 775.17; **Razem zł 1 082 558.98.**

MA. — Produkcja zł 985 382.29; Różne zł 97 176.69; **Razem zł 1 082 558.98.**

42

Sąd okręgowy

Brzeżany 1 grudnia 1936

Rejestr B. 2

W dn. 2 grudnia 1936 r. zarejestrowano przy firmie

„Chodorów”, Spółka Akcyjna dla Przemysłu Cukrowniczego

W CHODOROWIE

zarządza się wpis, że w dn. 26 listopada 1936 r. wybrano do Zarządu Inżyniera Adama Piotrowskiego i Eugeniusza Lubomirskiego de Vaux ponownie na dalsze trzy lata. 50

Warszawska Kinematograficzna Spółka Akcyjna

Warszawa, Żurawia 22

Bilans na dz. 31 maja 1936 r.

AKTYWA. — Inwentarz biura zł 32 618.47; Kasa zł 532.97; Bank Dyskontowy Warszawski Konto Ordinarium zł 27 439.56; Bank Dyskontowy Warszawski Konto Separato zł 4 988.11; P. K. O. zł 2 003.48; Weksle zł 2 100.00; Dłużnicy zł 102 287.41; Kaucje zł 30.00; Papiery wartościowe zł 9 880.00; Sumy przechodnie zł 941.75; Filmy zł 178 544.63; Materiał reklamowy zł 1 009.96; Pozytyw zł 303.01; Strata zł 124 148.30; **Razem zł 486 827.65.**

PASYWA. — Kapitał akcyjny zł 250 000.00; Kapitał amortyzacyjny zł 17 618.47; Wierzyciele zł 208 360.71; Sumy przechodnie zł 848.47; Delkredere zł 10 000.00; **Razem zł 486 827.65.**

Rachunek zysków i strat na dz. 31 maja 1936 r.

WINIEN. — Strata z roku poprzedniego zł 121 871.40; Amortyzacja: Inwentarza biura zł 3 468.27; Dłużników wątpliwych zł 10 000.00; Licencyj zł 116 542.65; Kopij zł 189 243.61; Materiału reklamowego zł 25 219.77; Razem zł 331 006.03; Koszty Zarządu zł 803.05; Procenty zł 166.50; Różne odszkodowania i wyrównania zł 1 999.52; Koszty ogólne W. K. S. A. zł 242 878.76; % licencja z obrazów zł 74 005.24; **Razem zł 786 198.77.**

MA. — Wynajem filmów i materiału reklamowego zł 455 393.72; Rabaty zł 18 649.48; Różne wpływy zł 2 099.78; Dzierżawa kina „Palace” zł 1 200.00; Sprzedaż inwentarza kina zł 4 707.49; Przejęcie straty przez Universum Film A.-G., Berlin zł 180 000.00; Strata zł 124 148.30; **Razem zł 786 198.77.**

RADA NADZORCZA: podp. Grau, mp., Lehmann, mp., Kuhnert, mp., v. Boehmer, mp., Krone, mp.

ZARZĄD: von Tehobald, mp., Meydam, mp., Fliegel, mp.

KSIĘGOWY: S. Wulf, mp.

43

**Zarząd firmy Galicyjska Fabryka Papieru, Spółka Akcyjna
przedtem Bracia Fiałkowscy**

mająca siedzibę w Warszawie przy ul. Smolnej Nr. 36, zgodnie z par. 2 art. 398 Kod. Handl. podaje do wiadomości, że na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów Spółki, odbytym w dn. 14 grudnia 1936 r. przed notariuszem Witoldem Jamonttem w Warszawie zostały zatwierdzone uchwały Zwyczajnych Walnych Zgromadzeń z dn. 2 marca 1935 r. i 14 marca 1936 r., które były powzięte z pominięciem formalności, przewidzianych w art. 412 par. I. Kod. Handl.

Zatwierdzona uchwała z dn. 2 marca 1935 r. jest następująca: Bilans Spółki na dz. 1 stycznia 1935 r. zamyka się sumą zł 1 055 520.88. Rachunek strat i zysków zamknięty jest sumą zł 176 288.23. Straty za rok 1934 wyniosły kwotę zł 53 969.39. Zarządowi udzielono absolutorium. Do zarządu Spółki wybrano: Bellę Weiss, Eugenię Smythe i Władysława Kowalewskiego. Do Komisji Rewizyjnej wybrano: Alfonsa Boguszewskiego, Aleksandra Olkiewicza, Juliana Niedziałkowskiego, Józefa Wydrę, Mahometa Girey Sounsich. Zarząd upoważniony do poczynienia kroków o odpisanie strat z kapitału w sumie zł 95 829.26.

Zatwierdzona uchwała z dn. 14 marca 1936 r. jest następująca: Bilans Spółki na dz. 1 stycznia 1936 r. zamyka się sumą zł 1 087 628.40. Rachunek strat i zysków wykazuje po stronie „Ma” zł 113 833.33, po stronie „Winiem” sumę zł 126 634.69. Strata za 1935 r. wynosi sumę zł 12 801.36. Zarządowi udzielono absolutorium. Do Zarządu i do Komisji Rewizyjnej powołano te same osoby, co w 1935 r. Zarząd upoważniono do poczynienia kroków o odpisanie strat z kapitału w sumie zł 95 829.26.

47

Dr Jerzy Rawita Gawroński

„WIERZYTELNOŚCI CUDZOZIEMCÓW W NIEMCZECH”

RODZAJE MIENIA ZABLOKOWANEGO
DYSPONOWANIE MIENIEM ZABLOKOWANYM
KONTA SPECJALNE
NIERUCHOMOŚCI OBCOKRAJOWCÓW W NIEMCZECH
TRANSFER MIENIA WYCHODźCÓW
ŻYDOWSKICH DO PALESTYNY

NAKLĄDEM TYG. „POLSKA GOSPODARCZA” W WARSZAWIE, ELEKTORALNA 2

Cena zł 3.-

KTO PRAGNIE POZNAĆ

JAKIMI DROGAMI SZŁA MYŚL TECHNICZNA,
OBZNAJMIĆ SIĘ Z PROCESAMI TECHNOLOGICZNYMI,
BUDOWĄ MECHANIZMÓW,
ROZWOJEM PRZEMYSŁU W POLSCE itd.

ZNAJDZIE BOGATY MATERIAŁ, ŹRÓDŁOWE
WYJAŚNIENIA I DOKUMENTACJE

TAMKA 1
tel. 2-98-84

I część zbiorów

KRAK.PRZEDM.66

II część zbiorów

W MUZEUM TECHNIKI I PRZEMYSŁU

DNI ZWIEDZANIA : CODZIENNIE (z wyjątkiem poniedziałków i wtorków)
od godz. 10 do godz. 14,
NADTO w PIĄTKI od godz. 17 do godz. 20.

TARYFA CELNA

wydana w formie kartkowej
stałe uzupełniana
według aktualnego stanu

Cena Taryfy zł 40-

Cena „Uzupełnień” zł 7-

■■■■■■■■■■ kwartalnie ■■■■■■■■■■

Nakładem Tygodnika

„POLSKA GOSPODARCZA“

POLMIN

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

CENTRALA: LWÓW, ULICA AKADEMICKA 7

TELEFONY: 102-20 do 102-23

RAFINERJA W DROHOBYCZU

REPREZENTACJA W GDAŃSKU PRZEDSTAWICIELSTWA ZAGRANICZ-
POLISH PETROLEUM COMPANY NE WE WSZYSTKICH STOŁECZNYCH
KREBSMARKT 7/8 MIASTACH EUROPY

DZIĘKI DŁUGOLETNIJ PRAKTYCE RAFINE-
RYJNEJ I DOŚWIADCZENIOM NA POLU TECH-
NIKI SMARNICZEJ, DOSTARCZAMY PRODUK-
TY SMAROWE NAJWYŻSZYCH GATUNKÓW
PO JAKNAJŚCIŚLEJ SKALKULOWANYCH
CENACH

WŁAŚCIWE ZASTOSOWANIE WYSOKOWAR-
TOŚCIOWYCH OLEJÓW I SMARÓW „POLMIN”,
DOSTOSOWANYCH DO WARUNKÓW PRACY
WSZYSTKICH MASZYN I SILNIKÓW, ZAPEW-
NIA UZYSKANIE WSZELKICH KORZYŚCI,
ZWIĄZANYCH Z RACJONALNĄ GOSPODARKĄ
SMARNICZĄ

OLEJE I SMARY AUTOMOBILOWE „POLMIN”

SĄ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH NASZYCH ODDZIAŁACH ORAZ
W PIERWSZORZĘDNYCH SKŁADACH Z AKCESORJAMI SAMOCHODOWEMI

ODDZIAŁY: BIAŁYSTOK, BYDGOSZCZ, DOLINA, GDYNIA, JAROSŁAW,
KALISZ, KRAKÓW, LUBLIN, LWÓW, ŁÓDŹ, PIŃSK, POZNAŃ,
RÓWNE, SIEDLCE, STRYJ, SOSNOWIEC, TOMASZÓW MAZO-
WIECKI, TORUŃ, WARSZAWA, WILNO